

Zbigniew Sinica

MAGICZNE KARKONOSZE



ZAPRASZA



Ostoja, Stodoła i Chata Pod Gaikiem - Staniszków

Wydawca: Serwis Informacyjny INFO-NET
tel. 503 034 229 mail: info@info-net.com.pl

Między Witoszą a Karkonoszami

Ostoja, Stodoła i Chata Pod Gaikiem



Ostoja, Stodoła i Chata - Domki Pod Gaikiem pozwalają poznać spokojniejsze oblicze Stanisławowa, położonego u stóp Karkonoszy. Komfortowe domki otacza duża posesja, na której sporo swobody znajdą także czworonożni towarzysze podróży - zwierzęta są tu mile widziane bez dodatkowych opłat.

Okolica zachęca zarówno do karkonoskich wędrówek i rowerowych wypraw, jak i krótszych spacerów na Witoszę czy w stronę Zamku Księcia Henryka.

Po powrocie można odpocząć w ogrodzie, rozpalic grill lub zanurzyć się w balii z gorącą wodą, szczególnie przyjemnej w chłodniejszy wieczór.

Goście doceniają również pomocnych gospodarzy.



Ostoja, Stodoła i Chata Pod Gaikiem łączą bliskość Karkonoszy z ciszą spokojnego Stanisławowa.

Ostoja, Stodoła i Chata Pod Gaikiem, Stanisławów, ul. Pod Gaikiem 12

tel. +48 665 835 940 www FB

Spis treści

Wprowadzenie - Mistyczny świat Karkonoszy - Tam, gdzie rozpoczyna się magia 8

1. Rozdział I - Zew Karkonoszy: Podróż w głąb mitycznej krain 12

1.1 Legendy Karkonoszy – Tajemnice górskich duchów
i opowieści z dawnych czasów 12

1.2. Historia śmiałków i odkrywców: Pierwsi wędrowcy
Karkonoszy 16

1.3. Narodziny turystyki i przewodników górskich 21

1.4. Zew dzikości: Dlaczego góry nas przyciągają 24

1.5. Sztuka widzenia: Docenianie każdego detalu 27

2. Rozdział II - Wysokie szlaki i malownicze widoki 32

2.1. Królowa Karkonoszy: Droga na Śnieżkę 32

2.2. Szklarska Poręba – Brama na Szrenicę:
Najpiękniejsze szlaki w Karkonoszach 61

2.3. Ścieżki legend i magii: Szlak nad Śnieżnymi Kotłami 95

2.4. Wędrówka do źródeł Łaby 100

2.5. Wędrówka przez torfowiska: Szlak do Schroniska
pod Łabskim Szczytem 104

<u>2.6. Górską poetyką: Przełęcz Śnieżka - Samotnia</u> <u>i Strzecha Akademicka</u>	108
<u>2.7. Odkrywanie zapomnianych ścieżek:</u> <u>Szlak na Wielki Szyszak</u>	112

3. Rozdział III - Kraina lodowców **i skalnych cudów** 116

<u>3.1 Krucze Skały – Strażnicy doliny Kamiennej</u>	117
<u>3.2 Pielgrzyny - Kamienny skarb Karkonoszy</u>	121
<u>3.3. Słonecznik: Kamień południa i strażnik Karkonoszy</u>	124
<u>3.4. Trzy Świnki - Kamienny symbol karkonoskiej legendy</u>	129

4. Rozdział IV - Wodospady karkonoskiego **raju – Skarby natury w krainie** **mgieł i szeptów** 132

<u>4.1. Wodospad Kamieńczyka - Kaskada pełna tajemnic</u>	133
<u>4.2. Czarujący Wodospad Szklarki - Romantyczna perła</u> <u>Karkonoszy</u>	138
<u>3.3. Wodospad Łomniczki - Spotkanie z dzikością</u>	142
<u>4.4. Wodospad Panczawy - Król wodospadów w Czechach</u>	146
<u>4.5. Wodospad Podgórnej - Urokliwy zakątek Przesieki</u>	150
<u>4.6. Dziki Wodospad na Łomnicy - Moc natury w centrum</u> <u>Karpacza</u>	154

<u>5. Rozdział V - Magiczne jeziora - Tajemnicze skarby Karkonosz</u>	156
<u>5.1. Mały Staw - Perła polodowcowej doliny Karkonoszy</u>	156
<u>5.2. Wielki Staw - Król polodowcowych jezior Karkonoszy</u>	160
<u>5.3. Śnieżne Stawki - Kryształowe oazy Karkonoszy</u>	165
<u>5.4. Zbiornik Sosnówka - Wodne serce Karkonoszy</u>	168
<u>5.5. Stawy Podgórzyńskie - Kraina spokoju i naturalnego piękna</u>	171
<u>5.6. Zapora na Łomnicy w Karpaczu: Strażnik karkonoskich dolin</u>	175
<u>6. Rozdział VI - Różnorodność fauny i flory Karkonoszy</u>	178
<u>6.1. Flora Karkonoszy - lasy, łąki i subarktyczne tundry</u>	178
<u>6.2. Fauna Karkonoszy - spotkanie z dzikimi mieszkańcami gór</u>	183
<u>7. Rozdział VII - Szlaki wiedzy i natury: Edukacyjne ścieżki Karkonoszy</u>	186
<u>7.1. Ścieżka turystyczna „Dolina Wilczego Potoku”</u>	186
<u>7.2. Ścieżka przyrodnicza wokół Kotłów Małego i Wielkiego Stawu</u>	191
<u>7.3. Ścieżka geoturystyczna we wschodnich Karkonoszach</u>	194

<u>7.4. Ścieżka dla dzieci i młodzieży „Pod Chojnikiem”</u>	198
<u>7.5. Miły Gościu - Ścieżka przez wąwóz Szklarki</u>	201
<u>7.6. Karkonoski Bank Genów - Ochrona skarbów natury</u>	204

8. Rozdział VIII Przewodnik

po schroniskach: Przystanie wędrowców 206

<u>8.1. Schronisko „Samotnia” - Legendarny spokój nad Małym Stawem</u>	206
<u>8.2. „Strzecha Akademicka” - Gościnna przystań u stóp Śnieżki</u>	212
<u>8.3. Schronisko „Odrodzenie” - Przystanek na szczytach Karkonoszy</u>	216
<u>8.4. Schronisko na Hali Szrenickiej - Przystać w sercu Karkonoszy</u>	220
<u>8.5. Schronisko „Szrenica” - Wypoczynek na wysokości</u>	225
<u>8.6. Schronisko „Pod Łabskim Szczytem” - Wrota do magicznych Karkonoszy</u>	229
<u>8.7. Schronisko „Na Przełęczy Okraj” Gościnne wrota Karkonoszy</u>	233
<u>8.8. Schronisko „Dom Śląski” - Przystanek na górskim szczycie</u>	236
<u>8.9. Schronisko „Kamieńczyk” - Przytulna przystań nad Wodospadem</u>	239

<u>9. Rozdział IX Skarby architektury</u> <u>i historii: Zabytki Karkonoszy</u>	242
<u>9.1. Zamek Chojnik - Twierdza na Skale</u>	242
<u>9.2. Dolina Pałaców i Ogrodów - Perły historycznej elegancji</u>	248
<u>9.3. Zamek Księcia Henryka - Widok na Karkonosze</u>	255
<u>9.4. Kościoły i kaplice - Zabytki sakralne Karkonoszy</u>	259
<u>10. Rozdział X Zimowe oblicze Karkonoszy -</u> <u>W krainie lodu i śniegu</u>	270
<u>11. Zakończenie - Na szlaku magicznych</u> <u>wspomnień</u>	274



Wprowadzenie:

Mistyczny świat Karkonoszy – Tam, gdzie rozpoczyna się magia.

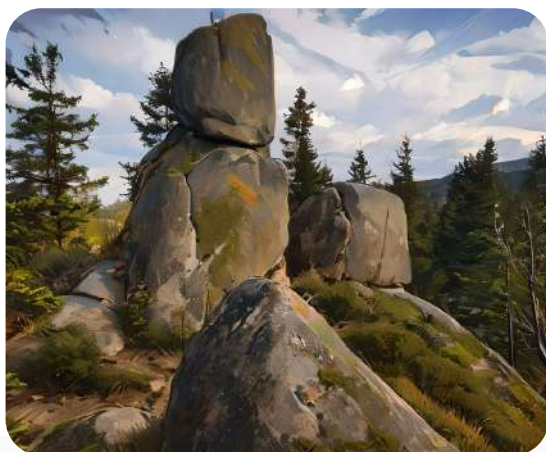
Pierwszy krok w Karkonoski Park Narodowy, to jak przejście przez niewidzialną granicę – zostawiasz za sobą cywilizację, zgiełk miast i gonitwę dnia codziennego.



Stojąc na krawędzi lasu, który zdaje się oddychać gęstą ciszą, wiesz, że przed tobą rozpościera się świat, który choć dostępny, niełatwo się odkrywa. Powietrze pachnie igliwem, wilgotną ziemią i chłodną mgłą, która o poranku otula doliny niczym cichy strażnik górskiej tajemnicy. Góry w Karkonoszach nie są tak dramatyczne jak w Alpach, ale ich siła tkwi w subtelności i spokoju w krajobrazie, który przypomina o potędze natury.



Pierwsze spojrzenie na wznoszące się szczyty jest jak zastrzyk adrenaliny, ale nie tej związanej z wyścigiem czy rywalizacją – to czysta fascynacja, coś pierwotnego, co porusza Ciebie do głębi. Każda ścieżka, każdy zakręt ukazuje nowe widoki: nieprzeniknione lasy, potężne rumowiska granitowe i skały o fantastycznych kształtach, które jakby patrzyły na wędrowców pobłażliwym uśmiechem starożytnych mędrców.



To świat, który przemawia do tych, którzy chcą go usłyszeć, bo cisza w Karkonoszach ma swoją opowieść – mówi o lodowcach, które kiedyś rzeźbiły te góry, o wiatrach, które szumią w koronach starych świerków, o ptakach, które przemykają między gałęziami.

Z każdym krokiem stajesz się częścią tej przestrzeni, a przestrzeń staje się częścią ciebie. Po dłuższym marszu docierasz do punktu, gdzie droga zwęża się, a nad tobą otwiera się niebo tak czyste i głębokie, że zapiera dech w piersiach. To tutaj czujesz, że wreszcie oddychasz pełną piersią – że to nie tylko płuca się napełniają, ale cała twoja istota chłonie powietrze, ciszę i majestat miejsca.



Karkonosze uczą pokory. Każdy kamień, każda ścieżka przypomina, że człowiek, choć potężny, jest tylko częścią większej całości.

Nawet dźwięki, które przerywają ciszę – szelest liści, krakanie kruką czy odgłos dalekiego wodospadu – zdają się potwierdzać tę myśl. To tu, między szczytami a kotłami, czujesz, jakby czas przestawał istnieć, a przestrzeń wokół ciebie oddychała wraz z tobą, powoli i spokojnie.

Kiedy wędrujesz po Karkonoszach, otulony ciszą poranka, zrozumiesz, dlaczego od wieków przyciągają one podróżników, odkrywców i poetów.



To miejsce, gdzie każdy poranek jest obietnicą nowego odkrycia, gdzie mgła spowija doliny jak płaszczyz tajemnic, a słońce wschodzące nad szczytami przypomina, że życie to coś więcej niż pogoń – to momenty, w których zatrzymujesz się, by poczuć, jak przestrzeń oddycha.

Rozdział I - Zew Karkonoszy: Podróż w głąb mitycznej krainy.

1. Legendy Karkonoszy – Tajemnice górskich duchów i opowieści z dawnych czasów

Karkonosze, z ich surowymi grzbietami i mglistymi dolinami, od wieków były miejscem, gdzie natura spletała się z magią, a rzeczywistość przechodziła w opowieść. Centralną postacią w tych legendach jest Duch Gór, znany jako Karkonosz lub Liczyrzepa.



To strażnik gór, zmiennokształtna istota, która z jednej strony jest opiekunem przyrody, z drugiej – mściwym karcicielem, który nie toleruje chciwości i lekceważenia natury.

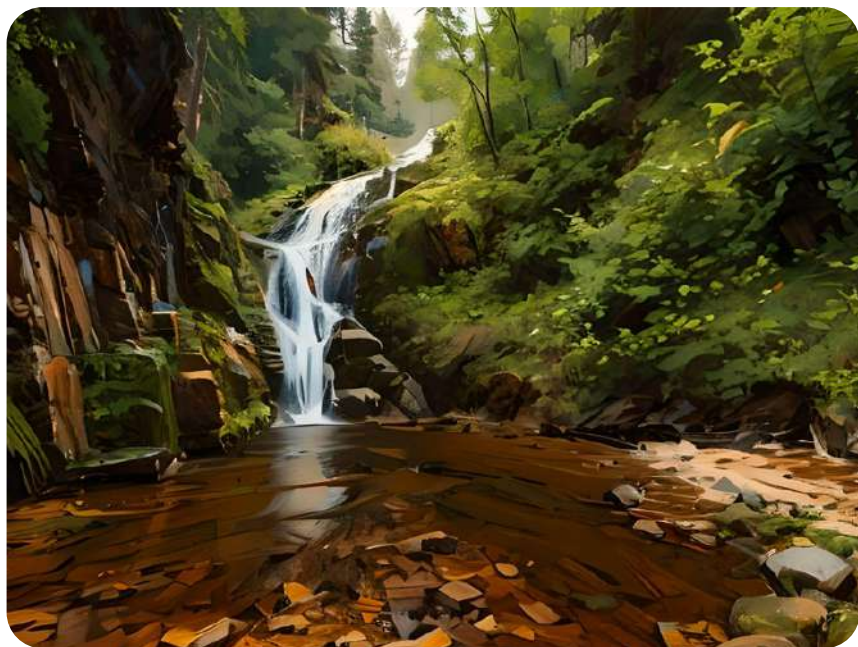
Karkonosz ukazywany jest jako stary mężczyzna z długą brodą, ubrany w kapelusz i pelerynę. Jego zdolności są legendarne: potrafił kontrolować pogodę, przywoływać burze i śnieżyce, ale także przynosić spokój i słońce. Wędrowcy, którzy nie uszanowali natury, mogli napotkać jego gniew – sprowadzał ich na manowce lub zsyłał na nich mgłę, która kryła ścieżki i prowadziła do zguby.



Nazwa Liczyrzepa wywodzi się z opowieści, która mówi, że Duch Gór musiał liczyć rzepe na polach, symbolizując pokorę, którą musiał okazywać mimo swojej potęgi.

Karkonoska legenda o Kamieńczyku i rusałce Łabudce opowiada o miłości i tragedii.

Kamieńczyk Bronisz, poszukując cennych kamieni, by pomóc chorej matce, spotkał rusałkę Łabudkę. Oczarowana miłością, ofiarowała mu skarb, a on obiecał powrócić po jego spieniężeniu. Kiedy długo się nie pojawiał, Łabudka wyruszyła na jego poszukiwania. Znalazła ciało Kamieńczyka, który spadł w przepaść, i w rozpaczy sama popełniła śmiertelny błąd, ginąc obok ukochanego. Od tamtej pory łązy rusałek, które opłakują ich stratę, spływają kaskadami Wodospadu Kamieńczyk.



Wśród legend Karkonoszy szczególnie miejsce zajmuje też zjawia Białej Damy, duch księżniczki Kunegundy, który nawiedza Zamek Chojnik. Odrzuciła wszystkich zalotników, aż pewnego dnia jeden z rycerzy spełnił jej warunki. Zanim jednak oddała mu serce, wołała rzucić się w przepaść, a jej duch pozostał w zamku jako symbol nieosiągalnych pragnień i dumy, która prowadzi do zguby.



Zamek Chojnik, to miejsce pełne tajemnic. Legenda głosi, że w jego podziemiach ukryte są skarby, które można zdobyć tylko w noc burzy, kiedy Duch Gór zapada w głęboki sen. Mury zamku szepczą opowieści o dawnych rycerzach i duchach, które broniły go przed najeźdźcami.

Karkonosze nie są więc tylko górami - to miejsce, gdzie każde drzewo i każda skała skrywa historię, a cisza jest pełna szeptów dawnych opowieści, które tylko czekają, by je odkryć.

2. Historia śmiałków i odkrywców: Pierwsi wędrowcy Karkonoszy

Karkonosze, które dzisiaj przyciągają turystów swoim majestatem i surowym pięknem, w średniowieczu były niemal nietknięte ludzką stopą. Pierwsze osady powstawały u ich podnóży pod koniec XIII i na początku XIV w., kiedy to w ramach akcji kolonizacyjnych zaczęto zakładać wsie rolnicze. Jednak wyższe partie gór pozostały przez długi czas dzikie i tajemnicze, nieprzystępne dla zwykłych ludzi.

Miejscowi mieszkańcy zajmowali się głównie rolnictwem, górnictwem oraz hutnictwem, a odkrycie złóż kwarcu w XIII wieku zapoczątkowało rozwój hutnictwa szkła – *vitrum montanum*, szkła górskiego.



Z czasem wzrosło zapotrzebowanie na drewno do zasilania pieców hutniczych. Leśne ostępy zaczęły ustępować przed siekierami drwali i płomieniami mielerzy – drewnianych stosów, w których kurzacy wypalali węgiel drzewny. Pozyskiwane drewno transportowano w trudnych warunkach, a ogromne połacie lasu zaczęły znikać, prowadząc do niemal całkowitego wylesienia Karkonoszy.

W poszukiwaniu nowych terenów do wypasu i upraw, powstały górskie budy pasterskie, które z biegiem czasu przekształciły się w schroniska, goszcząc pierwszych śmiałków wędrujących po górskich szlakach.



W średniowieczu Karkonosze i pobliskie Góry Izerskie przyciągały poszukiwaczy skarbów. Pierwszymi z nich byli Walończycy, przybysze z dalekiej Walonii, którzy już w XII wieku wyruszyli w poszukiwaniu złota, kamieni szlachetnych i kruszców.

Ich fascynacja bogactwami Karkonoszy wynikała z legend o skarbach ukrytych w górskich strumieniach, w rudach metali i żyłach kwarcu. Odkrywcy, jak lekarz i alchemik Leonhard Thurneysser zum Thurn, poszukiwali tu złota i kamieni, które później zamieniali w kunsztowne ozdoby i mozaiki.



W XVI wieku Karkonosze przyciągały nie tylko poszukiwaczy skarbów, ale również alchemików, różdżkarzy i awanturników.

Ci odważni ludzie przemierzali góry, nierzadko ryzykując życie, by znaleźć bogactwa skryte w ich wnętrzach. Jednocześnie lokalni laboranci – zbieracze ziół, rozwinęli sztukę leczenia opartą na naturalnych wywarach i maściach.

Ich pracownie przypominały alchemiczne laboratoria, gdzie w zadymionych izbach przygotowywali lecznicze mikstury.

Do Karpacza i Miłkowa przybywali chorzy z odległych stron, szukając uzdrowienia, a ich receptury - jak maść z arniki - były używane przez wieki.



Ostatni laborant, August Zölfel, zmarł w 1884 roku, zamykając pewną epokę w dziejach Karkonoszy.

Dziś, o tej historii przypominają ekspozycje w Muzeum Sportu i Turystyki oraz Ośrodku Karkonoskiego Parku Narodowego w Karpaczu.

Wspomnienia o laborantach, walońskich poszukiwaczach skarbów i śmiałkach przemierzających te góry, pozostają echem dawnych dni, które dodają Karkonoszom tajemniczego uroku. To opowieść o ludziach, którzy szukali w górach czegoś więcej niż tylko surowców – szukali przygody, wiedzy i bliskości z naturą, której siła i majestat przetrwały do dziś.

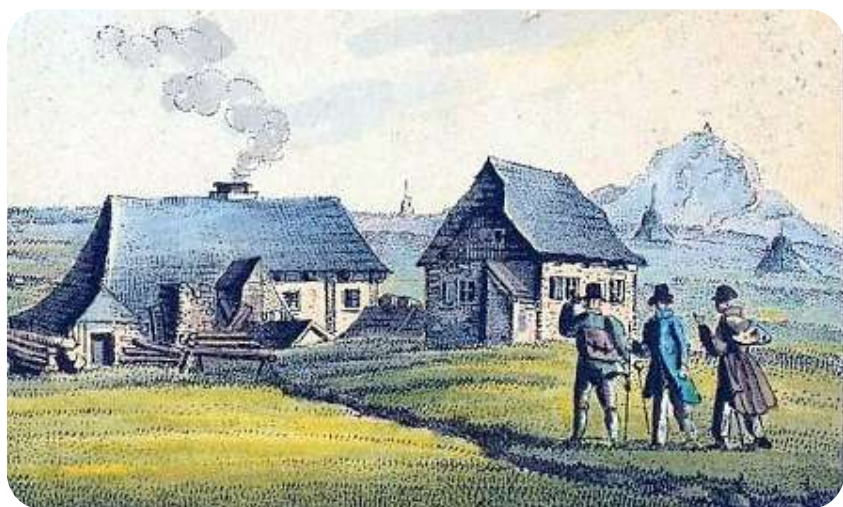


Domek laboranta

3. Narodziny turystyki i przewodników górskich

W XVIII wieku rozpoznawalność Karkonoszy wzrosła, a wraz z nią rozwijała się działalność miejscowej ludności, która dostrzegła szansę na zarobek dzięki coraz liczniejszym wędrowcom. Sprzedawano strawę, oferowano noclegi, handlowano lokalnymi pamiątkami, a najbardziej przedsiębiorczy mieszkańcy zaczęli oprowadzać turystów po górach.

W ten sposób narodził się nowy zawód - przewodnik górski. Byli to ludzie dobrze znający każdy zakątek Karkonoszy, często z pokolenia na pokolenie przekazujący sobie wiedzę o tajemnicach i niebezpieczeństwach gór.



Obok przewodników pojawili się także tragarze, znani jako Stuhlträger, czyli „tragarze krzesła”. W tamtych czasach niektóre wycieczki organizowano dla osób, które nie były w stanie samodzielnie pokonać trudnych tras.

„Lektyka” to jednak zbyt szumne określenie - była to raczej solidna konstrukcja z krzesłem na drągach, które dźwigało dwóch osiłków. Byli to ludzie nie tylko silni, ale również dobrze zaznajomieni z trudnym terenem i kapryсами pogody, co czyniło ich niezbędnymi towarzyszami wypraw.



Pierwsze „stacje turystyczne”, gdzie turyści mogli szukać przewodników i tragarzy, powstały w Karpaczu, Miłkowie, Sobieszowie, Piechowicach i Szklarskiej Porębie.

To tam organizowano pierwsze grupowe wycieczki, z których każda była osobnym przedsięwzięciem, pełnym przygód i ryzyka. Przewodnicy, znając góry jak własną kieszeń, opowiadali historie o skarbach, duchach i zdradzieckich szlakach, które kryły się między poskręcanyimi kosodrzewinami.



W dawnym schronisku

4. Zew dzikości: Dlaczego góry nas przyciągają

Karkonosze, ze swoją niedostępnością, kamiennymi urwiskami i poskręcaną kosodrzewiną, są miejscem, które zdaje się ucieleśniać tę zagadkę. Góry niosą w sobie coś, co porusza najgłębsze struny w człowieku. Może to być surowość ich krajobrazu, może cisza, która wydaje się bardziej intensywna niż jakikolwiek dźwięk miasta.

W Karkonoszach cisza ta ma swój rytm - pulsujący w szumie wiatru przemykającego przez poszarpane szczyty, w odgłosie płynącego strumienia, który jak żyłka tka swoją ścieżkę między kamieniami. To w tej ciszy człowiek odnajduje coś, czego brakuje mu w codzienności – przestrzeń, w której można oddychać pełną piersią, poczuć życie bez pośpiechu.



Karkonosze są surowe, a ich piękno kryje się w detalach: w poskręcanych gałęziach kosodrzewiny, w kamieniach porośniętych mchem, w mglistych porankach, kiedy świat wydaje się rozmyty, a granica między rzeczywistością a snem zaciera się.

Ta surowość przyciąga tych, którzy szukają w górach wyzwania – wspinaczy, odkrywców i samotnych wędrowców, którzy chcą zmierzyć się z samym sobą. To w górach łatwiej odnaleźć własne granice i zrozumieć, co jest naprawdę istotne.



Ale nie tylko ci, którzy pragną przygody, są przyciągani przez Karkonosze. Góry te mają swoją cichą stronę - stronę, która przemawia do tych, którzy potrzebują odpoczynku od nieustannego szumu życia.

Spokojne wędrówki w cieniu potężnych drzew regła górnego, widoki, które rozciągają się po horyzont, pozwalają doświadczyć poczucia małości wobec natury i jednocześnie jej bliskości. To momenty, kiedy czas zwalnia, a człowiek może poczuć się częścią czegoś większego, co trwa od wieków i będzie trwać po jego odejściu.



Refleksje nad wpływem gór na psychikę i duchowość człowieka są nieuniknione. W obliczu monumentalnych skał, bezkresu przestrzeni i wiatru, który zdaje się szepnąć tajemnice dawno zapomnianych dni, człowiek odnajduje spokój, jakiego nie można znaleźć w miastach.

Góry przypominają, że nie zawsze trzeba coś osiągać, że czasem wystarczy być, oddychać i cieszyć się ciszą. To w tej ciszy można odnaleźć prawdziwe ja - pozbawione obowiązków, zadań, roszczeń innych.

5. Sztuka widzenia: Docenianie każdego detalu.

Wędrówki po Karkonoszach to doświadczenie, które można przeżywać na wiele sposobów. Niektórzy pędzą szlakami, skupieni na celu - szczycie, punkcie widokowym, schronisku.

Ale jest też inny sposób, subtelniejszy, w którym każdy krok staje się pretekstem do zatrzymania się i spojrzenia na świat z nowej perspektywy. Sztuka widzenia, to umiejętność dostrzegania tego, co ukryte na pierwszy rzut oka - piękna, które istnieje w detalach i chwilach, które wydają się nieważne, ale razem tworzą niezapomniany obraz.



W Karkonoszach każdy kamień, każda kropla rosy na liściu, każda gra światła i cienia opowiada swoją własną historię.

Poranna mgła, snująca się nisko nad dolinami, jest jak płaszcz, który okrywa góry, sprawiając, że świat wydaje się tajemniczy i odrealniony. Kiedy promienie słońca zaczynają przebijać się przez tę zasłonę, odsłaniają szczegóły, które wcześniej były niewidoczne: drobne kropelki wody połyskujące na pajęczynie, blask mchu porastającego kamienie, migoczące cienie poruszane przez wiatr.



Wędrując po Karkonoszach, łatwo zauważyć, jak światło zmienia krajobraz. jednej chwili skały są szare i ponure, a w następnej,

gdy słońce prześwieci przez chmury, nabierają ciepłych, złotych odcieni. Te subtelne zmiany są przypomnieniem, że piękno natury nie leży tylko w wielkich widokach, ale w momentach przejściowych, które łatwo przeoczyć.



Każda roślina, od poskręcanej kosodrzewiny po maleńkie kwiaty skrywające się w cieniu większych skał, ma swoje miejsce i znaczenie. To, co na pierwszy rzut oka wygląda na chaotyczną mieszaninę, przy bliższym poznaniu okazuje się przemyślaną mozaiką. Warto zatrzymać się i pochylić nad kępą trawy, by dostrzec jej delikatność, poczuć zapach ziemi po deszczu i wsłuchać się w szum liści poruszanych wiatrem.

Słuchając natury, można usłyszeć więcej niż tylko odgłosy przyrody. Dźwięk strumienia, który niesie wodę przez kamieniste łóżysko, jest niczym muzyka, zmieniająca swój ton w zależności od tego, jak szybko płynie. Śpiew ptaków, czasem ledwie słyszalny, przywołuje myśli o wolności i ulotności chwili. Nawet cisza w górach, ta głęboka, niemal namacalna - jest pełna znaczenia, ucząc cierpliwości i pozwalając zanurzyć się w kontemplacji.



Karkonosze, to nie tylko potężne, monumentalne formacje skalne i szerokie doliny. To także misternie utkane szczegóły, które nagradzają tych, którzy potrafią zwolnić, usiąść na chwilę i przyjrzeć się otoczeniu.

Każda obserwacja, każde spojrzenie na drobiazgi - pajęczynę poruszającą się na wietrze, cienie chmur przesuwające się po zboczu góry, liść drżący w porannym chłdzie, to krok w stronę zrozumienia, że góry są żywe, pełne subtelnych interakcji i ukrytego piękna.

W sztuce widzenia chodzi o to, by nie tylko podziwiać wielkie panoramy, ale również doceniać te małe cuda, które często umykają uwadze. To przypomnienie, że najcenniejsze doświadczenia nie zawsze są związane z osiągnięciem celu, ale z samą drogą i tym, co można dostrzec, gdy tylko pozwolimy sobie na chwilę zatrzymania i uważnej obserwacji.



Rozdział II - Wysokie szlaki i malownicze widoki

1. Królowa Karkonoszy: Droga na Śnieżkę



Śnieżka, najwyższy szczyt Karkonoszy i Sudetów, wznosi się na wysokości 1603 m n.p.m., przyciągając miłośników gór z całego świata. Jej szczyt, często spowity mgłą, oferuje wędrowcom zarówno wyzwanie, jak i niezapomniane widoki.

Nazwa góry nawiązuje do długo zalegającego śniegu, co wskazuje na surowe warunki - wiatr potrafi osiągać prędkość do 280 km/h, a śnieg leży tu od października do maja. Średnia roczna temperatura na Śnieżce to zaledwie nieco powyżej 0°C, co czyni ją jednym z najzimniejszych miejsc w regionie.

Panorama ze szczytu obejmuje Karkonosze, Góry Izerskie, Stołowe, a nawet odległe szczyty Czech i Polski. Charakterystycznym punktem na Śnieżce jest Wysokogórskie Obserwatorium Meteorologiczne o futurystycznym kształcie oraz kaplica św. Wawrzyńca, przypominająca o duchowym aspekcie tego miejsca. Po czeskiej stronie znajduje się kiosk pocztowy i stacja kolei gondolowej.



Śnieżka zbudowana jest z twardych hornfelsów, które nadają jej odporność na erozję. To odróżnia ją od bardziej zaokrąglonych, granitowych szczytów Karkonoszy.

Najpopularniejsza Trasa z Karpacza przez Śląski Dom- Najpiękniejszy szlak na Śnieżkę w Karkonoszach.

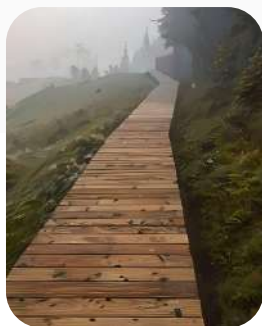
Rozpocznijmy naszą przygodę w Karpaczu, przy urokliwym Kościele Wang – jednym z najstarszych drewnianych kościołów w Polsce.



Stąd wyruszamy na najbardziej malowniczy szlak prowadzący na Śnieżkę. Trasa przez Dolinę Łomniczki, oznaczona czerwonym szlakiem, już od początku zachwyca: potok płynie obok ścieżki, a jego szum przypomina, że jesteśmy w sercu żywej, dzikiej natury.



Docieramy na Polanę, gdzie kiedyś stało Schronisko Bronka Czecha. Następnie odbijamy w prawo, kierując się pod majestatyczne Pielgrzyny formacje skalne o wysokości sięgającej 25 m.



Kontynuując wspinaczkę, docieramy do słynnego Słonecznika. Ten charakterystyczny, spękany granitowy ostańiec, jest nie mniej urzekający. Jego wyjątkowa sylwetka, widoczna z każdej strony Kotliny Jeleniogórskiej, w południe staje się naturalnym zegarem słonecznym dla okolicznych wsi.



Na karkonoskiej grani szlak prowadzi nas skrajem Kotła Wielkiego i Małego Stawu, skąd z góry widać urokliwą Samotnię.



Podążając czerwonym szlakiem, dochodzimy do Równi pod Śnieżką, gdzie czeka na nas schronisko Dom Śląski.



Ostatnie 40 minut wspinaczki to zakosy, które prowadzą prosto na wierzchołek Śnieżki. Dla tych, którzy wolą łagodniejszą trasę, polecana jest Droga Jubileuszowa – malowniczy niebieski szlak, który prowadzi na szczyt od północy.



Śnieżka nagradza nas zapierającymi dech widokami i niepowtarzalnym uczuciem triumfu - oto królowa Karkonoszy u naszych stóp, gotowa, by podzielić się swoim surowym pięknem i cichą tajemnicą.



Alternatywna droga: Z przełęczy Okraj

Dla tych, którzy pragną uciec od tłumów i poszukać ciszy, trasa na Śnieżkę z Przełęczy Okraj jest idealnym wyborem. To szlak biegnący wzdłuż polsko-czeskiej granicy, dłuższy, ale łagodniejszy niż ten z Karpacza. Po drodze rozciągają się wspaniałe widoki na czeską stronę Karkonoszy – górskie kotły, zalesione doliny urzekają swoją dzikością i surowym pięknem.

Przed wyruszeniem na szlak warto odwiedzić Sztolnię Uranu w Kowarach, miejsce pełne tajemnic z czasów, gdy górnictwo dominowało w tym regionie.



Stamtąd czarny szlak prowadzi na Przełęcz Okraj, gdzie po około półtorej godziny marszu docieramy do drogowego przejścia granicznego z Czechami.

Z Przełęczy Okraj na Śnieżkę prowadzą trzy szlaki: niebieski (1h 50 min), czerwony (1h 30 min) oraz żółty (1h 20 min).

Najciekawszym z nich jest niebieski szlak graniczny, wiodący przez malowniczy Skalny Stół, z którego widoki zapierają dech w piersiach. Warto jednak pamiętać, że ten odcinek jest zamykany wiosną, aby chronić siedliska cietrzewi.



Po dotarciu do czeskiego schroniska Jelenka szlak staje się bardziej stromy, wiodąc przez leśne zbocza i w końcu wyprowadzając na bajeczny grzbiet Karkonoszy. Trasa ta, zanurzona w wiecznie zielonej kosodrzewinie, zachwycą każdym krokiem.



Od schroniska Jelenka potrzeba jeszcze około 1,5 godziny marszu, aby stanąć na majestatycznym szczycie Śnieżki. Widoki, jakie towarzyszą tej wędrówce, wynagradzają każdy wysiłek – Śnieżka, królowa Karkonoszy, jawi się w pełnej krasie, gotowa, by przyjąć swoich gości.



Szlak na Śnieżkę przez Schronisko Samotnia

Szlak na Śnieżkę przez Schronisko Samotnia, to wyjątkowa trasa, która zapewnia nie tylko piękne widoki, ale również niezapomniane wrażenia z obcowania z najstarszymi i najbardziej urokliwymi schroniskami Karkonoszy. Czas przejścia w jedną stronę to około 3,5 godziny, a dystans wynosi 9 km. Trasa ta często jest łączona z innymi szlakami, tworząc przyjemną pętlę, która pozwala na pełne doświadczenie magii karkonoskich gór.

Rozpoczynamy w Karpaczu i kierujemy się w stronę Polany, a następnie ruszamy w stronę kultowego schroniska Samotnia.

Położone w malowniczym Kotle Małego Stawu, Samotnia to prawdziwa perełka Karkonoszy. Zatrzymując się tutaj, możemy podziwiać spokój wód Małego Stawu otoczonego skalnymi zboczami.



To miejsce, które od lat przyciąga turystów swoją wyjątkową atmosferą. Samotnia jest jednym z najstarszych schronisk w Polsce, a jej historia przepełniona jest anegdotami - od wyścigów płetwonurków „Błękitna Wstęga Samotni”, po zawody narciarskie, podczas których można było zaliczyć lądowanie w błotnistym żlebie.

Kontynuując wędrówkę, dosłownie 15 minut dalej, natrafiamy na Strzechę Akademicką - drugie z historycznych karkonoskich schronisk. Strzecha, podobnie jak Samotnia, ma swoje unikatowe historie, w tym tradycję witania gości grą na rogu. Stworzono tu miejsce pełne górskiego ducha i ciepła. Odpoczynek w Strzesze pozwala naładować energię przed dalszym marszem.



Po 40 minutach od Strzechy docieramy do Spalonej Strażnicy, gdzie niebieski szlak łączy się z czerwonymi znakami prowadzącymi do Domu Śląskiego. To miejsce jest punktem zwrotnym w wędrówce - ostatni przystanek przed ostatecznym atakiem na szczyt Śnieżki.



Wspinaczka od Domu Śląskiego, to wymagający odcinek, ale nagrodą za trud są widoki, które rozciągają się na wszystkie strony horyzontu.

Dla tych, którzy chcą zakończyć wyprawę z rozmachem, można wrócić zielonym szlakiem przez Rozdroże Łomnickie, by dotrzeć do Dzikiego Wodospadu w Karpaczu. Cała pętla, obejmująca wejście przez Samotnię, przejście przez szczyt Śnieżki i powrót, zajmuje około 6,5 godziny.

Szlak Doliną Płasawy na Słonecznik i dalej ku Śnieżce

Szlak Doliną Płasawy na Słonecznik, a następnie ku Śnieżce, to propozycja dla tych, którzy chcą rozpocząć swoją wędrówkę prosto z centrum Karpacza.

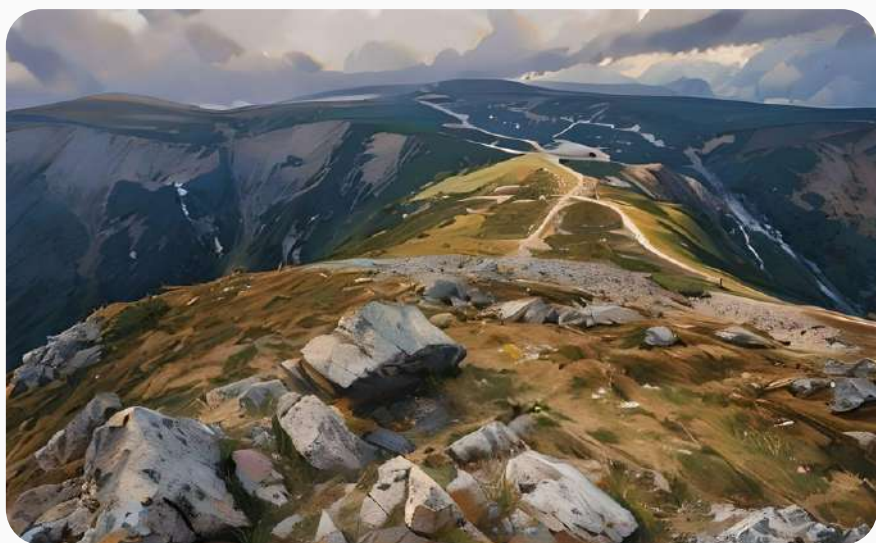
Trasa zielonym szlakiem rozpoczyna się przy Dzikim Wodospadzie, tuż obok dolnej stacji kolei linowej „Zbyszek” na Kopę. Już od pierwszych kroków towarzyszy nam szum potoku Płasawy, który wije się wzdłuż ścieżki, otoczony bujną zielenią i dziką roślinnością, co sprawia, że czujemy się, jakbyśmy wkraczali w serce nieskażonej przyrody.



Po godzinnej wędrówce docieramy na karkonoski grzbiet, nieopodal słynnego Słonecznika. To imponujący granitowy ostaniec, który przyciąga wzrok swoim charakterystycznym kształtem. Wystarczy skręcić w prawo i przejść zaledwie 300 metrów, aby podziwiać tę formację z bliska. Widok na okolicę z tej perspektywy zapiera dech – przed nami rozpościera się panorama, która przypomina o surowym pięknie Karkonoszy.



Śnieżka, najwyższy szczyt Karkonoszy, zdaje się uśmiechać do nas, jakby zapraszała do dalszej wędrówki. Od Słonecznika do Śnieżki dzieli nas około dwugodzinny spacer. Droga prowadzi przez grzbiet, skąd można cieszyć się rozległymi widokami na polską i czeską stronę Karkonoszy, a otaczająca kosodrzewina i skalne ścieżki, dodają trasie górskiego charakteru.



Ten szlak to nie tylko droga do celu, ale i podróż pełna przyrodniczych niespodzianek i malowniczych pejzaży. Wędrując Doliną Płasawy i przechodząc obok Słonecznika, każdy krok to okazja, aby zanurzyć się w ciszy gór i poczuć ich majestat.

Śnieżka w zasięgu ręki: Najłatwiejszy szlak z wyciągiem na Kopę

Najłatwiejszy szlak na Śnieżkę z polskiej strony, to zdecydowanie trasa, która rozpoczyna się ze szczytu Kopa. Dzięki kolejce krzesełkowej „Zbyszek”, startującej z Karpacza, dostanie się na Kopę jest szybkie i wygodne, co czyni tę opcję idealną dla tych, którzy chcą oszczędzić energię na dalszą wędrówkę. Kolejka ta prowadzi na wschodnie krańce Śląskiego Grzbietu, skąd rozpościera się już imponujący widok na górskie szczyty i doliny.



Z Kopy do Domu Śląskiego prowadzi spokojny, niespieszny spacer czarnym szlakiem, który pozwala cieszyć się widokami i chłonąć atmosferę gór. Droga jest łagodna, a przewyższenie minimalne.

Cała trasa z Kopy na Śnieżkę zajmuje około godziny. Czerwony szlak zaczyna pięć się stromo w górę, wymagając nieco więcej wysiłku, ale również oferując niezrównane widoki na okolicę.



Dla porównania, najłatwiejszym szlakiem z czeskiej strony jest wyciąg gondolowy z miasteczka Pec pod Śnieżką. Dzięki niemu turyści mogą niemal bez wysiłku dotrzeć na wysokość, z której do szczytu Śnieżki pozostaje jedynie 100 metrów.



Karkonoska Pętla: Na Śnieżkę przez Sowią Przełęcz z Karpacza

Szlak z Karpacza przez Kocioł Łomniczki, to jedna z bardziej wymagających, ale i niezwykle malowniczych tras prowadzących na Śnieżkę. Trzeba jednak pamiętać, że zimą Karkonoski Park Narodowy zamyka odcinek od Schroniska nad Łomniczką do Domu Śląskiego ze względu na zagrożenie lawinowe.

Wędrówkę zaczynamy w Karpaczu, tuż przy dolnej stacji wyciągu krzesełkowego „Zbyszek”. Pierwszy odcinek trasy wiedzie przez karkonoski las, oferując przyjemny spacer, który po około 70 minutach prowadzi nas do nieczynnego Schroniska nad Łomniczką.



Za schroniskiem, czerwony szlak zaczyna stawać się bardziej stromy i wymagający. Wkraczamy do majestatycznego Kotła Łomniczki, najgłębszego kotła polodowcowego w Karkonoszach.

Otoczenie zapiera dech - skaliste zbocza i dzika natura sprawiają, że czujemy się jak w sercu surowej górskiej krainy. Po drodze mijamy Symboliczny Cmentarz Ofiar Gór, miejsce pamięci utworzone w 1986 roku przez Koło Przewodników Sudeckich z Jeleniej Góry. Tablice upamiętniają około 30 osób, dla których góry były pasją, ale i wyzwaniem.

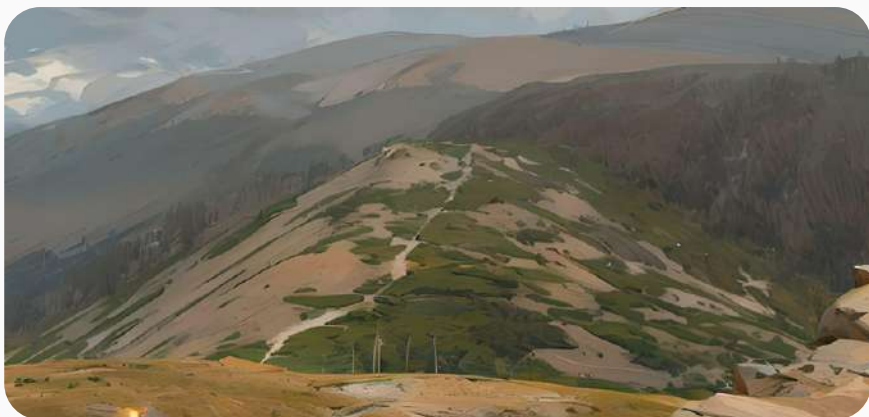


Po stromym podejściu docieramy do Domu Śląskiego, gdzie chwila odpoczynku pozwala przygotować się do finalnego wejścia na najwyższy szczyt Karkonoszy.

Ostatni odcinek na Śnieżkę to wymagający fragment czerwonego szlaku, który prowadzi nas zakosami na sam szczyt.



Po osiągnięciu celu i nacieszeniu się widokami rozciągającymi się na cztery strony świata, kierujemy się na czeską stronę w kierunku schroniska Jelenka. Stąd czarny szlak wiedzie nas do Sowiej Przełęczy, malowniczo położonego punktu, skąd możemy spojrzeć na Śnieżkę z nowej perspektywy.



Na Śnieżkę od strony Doliny Łaby: Wędrówka przez karkonoską perłę

Wyprawa na Śnieżkę od strony Doliny Łaby to wyjątkowe przeżycie, które oferuje połączenie dzikości natury, spektakularnych widoków i niespotykanej ciszy karkonoskich szlaków. Trasa ta, wyróżnia się swoją malowniczością, prowadząc przez mniej uczęszczane tereny Karkonoszy, co czyni ją idealną opcją dla tych, którzy pragną odpocząć od tłumów.



Szlak rozpoczyna się w okolicach Labskiej boudy, jednego z najbardziej charakterystycznych schronisk po czeskiej stronie Karkonoszy.

Stąd trasa prowadzi przez dolinę rzeki Łaby, która swoim spokojem i pięknem zachwyca każdego. Otoczona bujną zielenią i kwiatami łąkowymi dolina wydaje się niemal nietknięta przez czas. Czyste powietrze, chłód bijący od potoku oraz śpiew ptaków towarzyszą wędrowcom, tworząc atmosferę sprzyjającą kontemplacji.

W trakcie wędrowki mijamy Wodospad Panczawy, najwyższy wodospad Karkonoszy, którego kaskady spływają z imponującą siłą w dół doliny.



Dalsza część trasy wznosi się nieco wyżej, otwierając widoki na polodowcowy krajobraz, gdzie surowe granitowe skały kontrastują z soczystą zielenią kosodrzewiny.

Ścieżka, w niektórych miejscach wyłożona kamiennymi stopniami, prowadzi przez odcinki pełne fantazyjnych form skalnych.



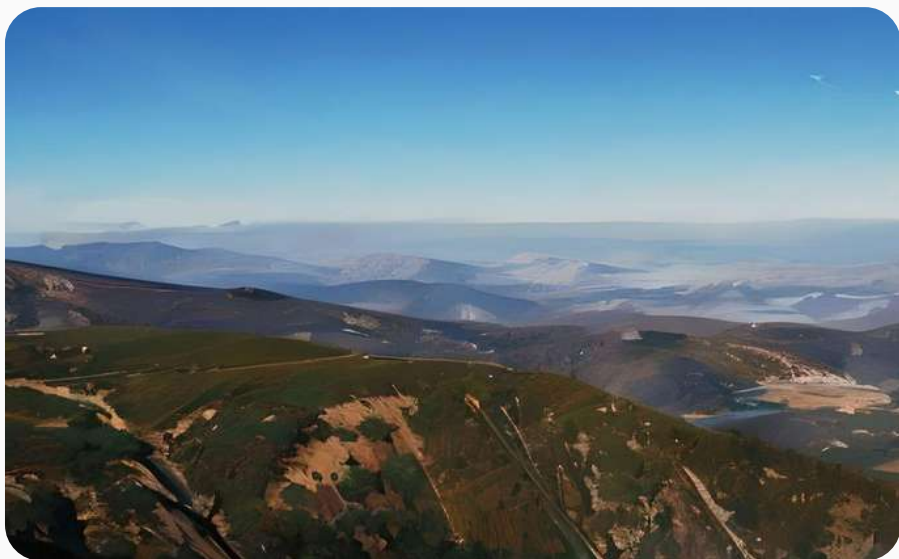
Po opuszczeniu Doliny Łaby trasa staje się bardziej wymagająca. Strome podejścia i skaliste fragmenty wynagradza coraz szersza panorama na Karkonosze. Podczas wspinaczki mijamy Czarną Kopę, która oferuje chwile wytchnienia i spektakularne widoki.



Ostatni odcinek, to podejście na samą Śnieżkę. Charakterystyczna sylwetka najwyższego szczytu Karkonoszy staje się coraz bliższa.

Na szczycie czeka nagroda w postaci 360-stopniowej panoramy, która obejmuje zarówno polską, jak i czeską stronę gór.

Widok rozciągający się z 1603 m n.p.m. zapiera dech w piersiach i przypomina, że warto było włożyć wysiłek w tę wędrówkę.



Na Śnieżkę z Pec pod Śnieżką: Czeskie wrota na Dach Karkonoszy

Śnieżka od czeskiej strony, z malowniczej miejscowości Pec pod Śnieżką, to idealna opcja dla tych, którzy chcą odkryć nowe perspektywy Karkonoszy i zobaczyć królową Sudetów z innej strony.

Jednym z głównych atutów tej trasy jest różnorodność widoków, które zmieniają się w miarę postępów na szlaku. Śnieżka ukazuje się tu z kilku różnych ujęć, oferując panoramy, które zachwycają swoją rozległością.

Z Pec pod Śnieżką możemy rozpocząć podejście zielonym szlakiem, a następnie przejść na żółty. Połączenie tych szlaków pozwala dotrzeć na szczyt po 3 godzinach.



Alternatywnie, niebieski szlak prowadzący przez urokliwą, polodowcową dolinę Obří Důl jest doskonałym wyborem dla miłośników górskich krajobrazów.



Wędrówka tą trasą zajmuje około 2 godziny i 40 minut do Równi pod Śnieżką, gdzie znajduje się Dom Śląski. Stamtąd czeka nas jeszcze 40-minutowe, finalne podejście na szczyt, które wymaga wysiłku, ale widoki z góry wynagradzają każdy trud.

Doskonałym pomysłem jest połączenie obu tras, co umożliwi stworzenie pętli - wejście zielonym i żółtym szlakiem, a zejście niebieskim przez dolinę Obří Důl.

Gondolą na szczyt: Podróż koleją gondolową z Pec pod Śnieżką

Kolej gondolowa na Śnieżkę w miejscowości Pec pod Śnieżką to nowoczesny sposób, aby w komfortowy sposób zdobyć najwyższy szczyt Karkonoszy. Podróż odbywa się czteroosobowymi gondolami, które płynnie unoszą się ponad malowniczymi górskimi krajobrazami. Cała przejażdżka trwa około 15 minut i oferuje zapierające dech w piersiach widoki na otaczające góry.



Górna stacja kolejki jest usytuowana tuż pod szczytem Śnieżki, skąd już tylko krótki spacer dzieli nas od wierzchołka. Warto pamiętać, że z uwagi na przepisy ochrony przyrody i limity, na szczyt może wjechać jedynie 250 osób na godzinę. -58-

Wrażenia z wędrówki i zmieniające się krajobrazy.

Niezależnie od wybranej trasy, wędrówka na Śnieżkę jest pełna różnorodności. Prawdziwa magia gór zaczyna się, gdy las ustępuje miejsca kosodrzewinie, a ścieżka staje się bardziej stroma i otwarta. Kamienne schody, które prowadzą na szczyt, są świadectwem, że wędrówka ta wymaga wysiłku, ale też pozwala doświadczyć bliskości natury, wiatru i słońca.



Górna stacja kolejki jest usytuowana tuż pod szczytem Śnieżki, skąd już tylko krótki spacer dzieli nas od wierzchołka. Warto pamiętać, że z uwagi na przepisy ochrony przyrody i limity, na szczyt może wjechać jedynie 250 osób na godzinę.

Na szczycie Śnieżki czeka nagroda - panoramiczny widok, który rozciąga się na Karkonosze, Góry Izerskie, a przy dobrej widoczności nawet na odległe szczyty Sudetów.



Obserwatorium meteorologiczne i kaplica św. Wawrzyńca stoją jako świadkowie setek lat historii i ludzkiej determinacji w poznawaniu tej górskiej krainy. To miejsce, gdzie nie tylko czujemy zwycięstwo nad fizycznym wysiłkiem, ale i poddajemy się refleksji nad potęgą gór i ich niezmiennością.



2. Szklarska Poręba – Brama na Szrenicę: Najpiękniejsze szlaki w Karkonoszach.

Szlak Szklarska Poręba – Szrenica – Trzy Świnki: Wędrówka przez karkonoskie grzbiety

Na szczyt Szrenicy prowadzi kilka malowniczych szlaków, a każdy z nich oferuje unikalne doświadczenia, które przyciągają zarówno miłośników górskich przygód, jak i tych, którzy szukają spokojniejszych spacerów.

Najpopularniejszym wariantem jest Główny Szlak Sudecki imienia Mieczysława Orłowicza, oznaczony na czerwono. Szlak ten prowadzi ze Szklarskiej Poręby na Graniczną Łąkę, skąd na sam szczyt Szrenicy pozostaje już tylko 300 metrów. To klasyczna trasa dla tych, którzy chcą cieszyć się widokami i tętniącym życiem karkonoskiej natury.



Dla poszukiwaczy ciszy i bardziej kameralnej atmosfery idealnym wyborem będzie zielony szlak prowadzący z Jakuszyca przez czarujące Owcze Skały. Wędrówka tym szlakiem pozwala odetchnąć od tłumów i cieszyć się pięknem Karkonoszy w bardziej intymnej scenerii.



Inną trasą, którą warto rozważyć, jest żółty szlak ze Szklarskiej Poręby, prowadzący przez Schronisko pod Łabskim Szczytem, a następnie zielonymi ścieżkami przez Szrenickie Mokradała. Choć szlak ten wymaga nieco więcej wysiłku, jest doskonałym wyborem jako trasa powrotna z karkonoskiego grzbietu, pozwalając zakończyć wędrówkę w mieście, po pełnym wrażeń dniu.

Natomiast kolejka na Szrenicę, to idealne rozwiązanie dla tych, którzy chcą zaoszczędzić siły, podziwiając przy tym zmieniający się krajobraz górski. Podróż rozpoczyna się w Szklarskiej Porębie, a kończy się zaledwie kilka minut od szczytu Szrenicy.

Wodospad Kamieńczyka – Malownicza droga na Szrenicę

Wędrówka na Szrenicę przez Wodospad Kamieńczyka, to trasa spektakularnych widoków, która oferuje możliwość odkrywania karkonoskiej przyrody w pełnej krasie. To połączenie malowniczych ścieżek, historii i potęgi natury, co czyni ją jedną z najbardziej atrakcyjnych opcji dla turystów odwiedzających Szklarską Porębę. Do Wodospadu Kamieńczyka można dotrzeć w dwojaki sposób - są to szlaki do siebie dość podobne.



Szklarska Poręba – Najprostsza droga na Szrenicę

Wybierając Główny Szlak Sudecki imienia Mieczysława Orłowicza, można dotrzeć na Szrenicę z centrum Szklarskiej Poręby. Trasa wiedzie przez parking przy Szosie Czeskiej, Wodospad Kamieńczyka, Schronisko Hala Szrenicka, Graniczną Łąkę, aż po Schronisko Szrenica i dalej do formacji skalnej Trzy Świnki. Powrót przez Schronisko Pod Łabskim Szczytem kończy wycieczkę w Szklarskiej Porębie.

Cała wędrówka, liczy około 2 godziny i 40 minut marszu. Minusem tej popularnej trasy jest niewielka szansa na samotność, szczególnie w sezonie turystycznym.



Do Wodospadu Kamieńczyka szlakiem Szosy Czeskiej.

Trasa do Wodospadu Kamieńczyka od strony Szosy Czeskiej, to najbardziej popularny szlak prowadzący do tej imponującej atrakcji Karkonoszy. Wędrówkę rozpoczynamy w Szklarskiej Porębie na osiedlu Huta, gdzie znajduje się parking przy czerwonym szlaku. Już od samego początku trasa wiedzie wzdłuż drogi prowadzącej do Jakuszyce i przejścia granicznego z Czechami, stąd jej potoczna nazwa - Czeska Szosa.

Na trasie, po pokonaniu około kilometra, napotykamy Krucze Skały – malowniczą formację skalną i punkt widokowy. Miejsce to, skryte pod tajemniczą nazwą, kusi swoją niedostępnością i majestatycznym położeniem.



Widok z tego miejsca na dolinę rzeki Kamiennej, która wyznacza granicę między Karkonoszami a Górami Izerskimi, jest wart krótkiego postoju i chwili kontemplacji. Choć Krucze Skały wydają się niedostępne i usadowione wysoko w górach, większość turystów podziwia je z podnóża, gdzie rzeka Kamienna dzieli ich od tego naturalnego dzieła sztuki.



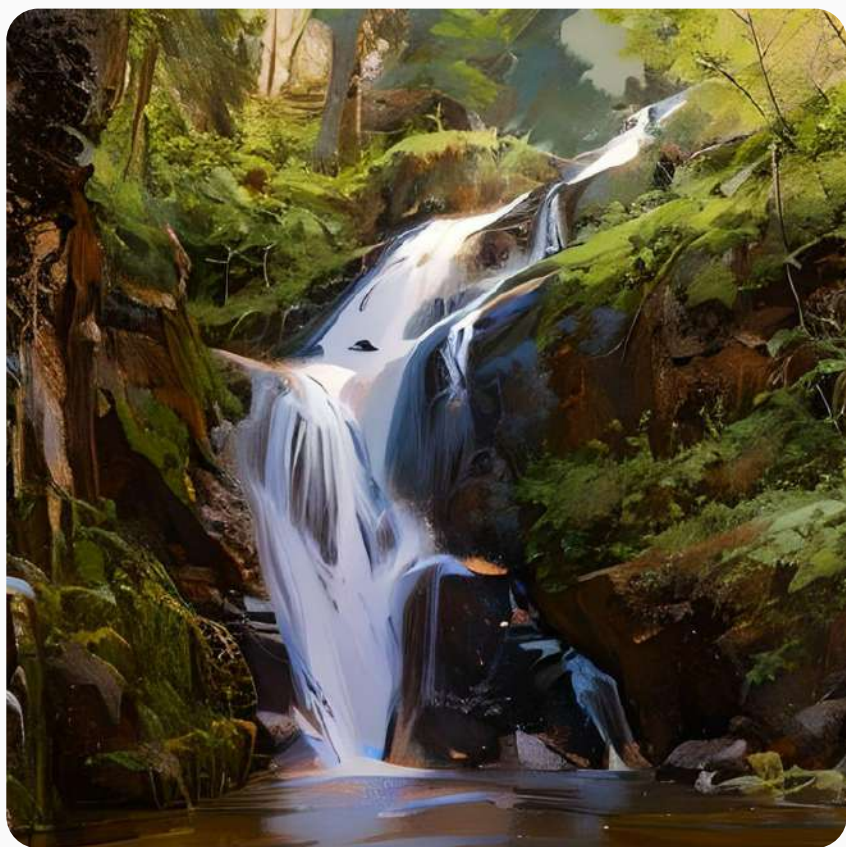
Kontynuując marsz, po około 30 minutach docieramy do punktu, gdzie czarny szlak z centrum Szklarskiej Poręby łączy się z czerwonym. Ostatni odcinek przed Wodospadem Kamieńczyka, który obie trasy pokonują wspólnie, jest bardziej wymagający – kamienista ścieżka wspina się stromo w górę, zmuszając do wzmożonego wysiłku.

Mimo to, trud ten zostaje szybko wynagrodzony, gdy docieramy do majestatycznego wąwozu Kamieńczyka, gdzie woda spada w trójstopniowej kaskadzie o wysokości 27 metrów.

To miejsce, otoczone wysokimi, skalistymi ścianami, jest jednym z najbardziej magicznych punktów w Karkonoszach, które każdy miłośnik górskich wędrówek powinien zobaczyć.



Wąwóz, z jego mrocznym urokiem, zielonymi mchami porastającymi skały i potokiem dudniącym pod stopami, działa na wszystkie zmysły. Najwęższe przejścia między ścianami mają zaledwie 3 metry szerokości, podczas gdy skały wznoszą się na imponujące 35 metrów wysokości. Każdy krok w głąb wąwozu to podróż do świata, gdzie natura odgrywa swój majestatyczny spektakl, a coraz głośniejszy grzmot wody zapowiada spotkanie z samym wodospadem.



Wodospad Kamieńczyka można podziwiać również z perspektywy platformy widokowej na czerwonym szlaku, tuż obok Schroniska Kamieńczyk. Z góry wodospad prezentuje swoje majestatyczne oblicze w pełnej okazałości. Trzy kaskady spadające z wysokości 27 metrów hipnotyzują swoim ruchem i dźwiękiem, kończąc podróż w pięciometrowym kotle eworsyjnym. To właśnie z tej perspektywy najlepiej można docenić ogrom i siłę tej naturalnej formacji. Wodna mgiełka unosi się nad kotłem, tworząc malowniczą aurę, która przyciąga wzrok i zachwyca nawet najbardziej wymagających wędrowców.



Wędrówka do Wodospadu Kamieńczyka szlakiem z Marysina (Szkłarska Poręba)

Trasa do Wodospadu Kamieńczyka ze Szkłarskiej Poręby (Marysin), to kolejna malownicza opcja dla turystów pragnących odkryć uroki Karkonoszy. Wędrówkę zaczynamy czarnym szlakiem spod Ski Areny - popularnego wyciągu krzesełkowego na Szrenicę. Już po kilku minutach marszu można usłyszeć szum potoku Kamieńczyk, który swoim dźwiękiem zapowiada bliskość jednego z najpiękniejszych wodospadów w polskich górach.

Trasa ta, choć łatwa do pokonania, oferuje wrażenia zbliżenia z naturą, a szlak prowadzi przez zróżnicowane tereny lasu, które odsłaniają uroki karkonoskiego krajobrazu.



Po pół godziny marszu docieramy do punktu, gdzie czarny szlak łączy się z trasą od strony Szosy Czeskiej - Rozdroża pod Kamieńczykiem. W tym miejscu wkraczamy w Karkonoski Park Narodowy, co zwiastuje zbliżającą się kulminację wędrówki. Ostatni odcinek, prowadzący czerwonym szlakiem, jest bardziej wymagający - ścieżka staje się stroma i kamienista. Podejście może być męczące, ale trwa tylko około 15 minut, a nagroda na końcu tej drogi jest tego warta. Przekraczając bramę do Wodospadu Kamieńczyka, odkrywamy miejsce o wyjątkowym pięknie.

Gdy już wyjdziecie z wąskiego, skalistego Wąwozu Kamieńczyka, ścieżka prowadzi Was będzie bezpośrednio pod prywatne karkonoskie Schronisko Kamieńczyk.



To miejsce, pełne historii i turystycznego charakteru. Historia schroniska jest równie interesująca, jak jego obecne położenie. Już w 1849 roku ukończono drogę z Piechowic na Halę Szrenicką, a przy samym wodospadzie istniało niewielkie schronisko nazywane Zackelfallbaude – od niemieckiej nazwy Wodospadu Kamieńczyka, Zackelfall. To właśnie w tamtych czasach miejsce te zaczęło stawać się popularnym celem wędrowców.

Dziś Schronisko Kamieńczyk jest popularnym punktem na trasie wiodącej na Halę Szrenicką. Obok schroniska znajduje się także “Szałas Sielanka”, który oferuje dodatkową przestrzeń na chwilę odpoczynku i przekąskę w górskiej scenerii.



Tuż za schroniskiem znajduje się kasa Karkonoskiego Parku Narodowego, po przejściu której rozpoczynamy godzinny odcinek wędrówki do Schroniska na Hali Szrenickiej.

Choć trasa wiedzie utwardzoną, kostkową drogą, co może nie być najbardziej komfortowym rozwiązaniem, czas na szlaku mija szybko, a piękno karkonoskiej natury rekompensuje ten drobny mankament. Z każdym krokiem, gdy za naszymi plecami zaczynają pojawiać się widoki na Góry Izerskie, przerwy na chwilę kontemplacji stają się wręcz nieodzowne.



Po obu stronach grzbietu Karkonoszy rozciąga się wyjątkowa wysokogórska łąka torfowa, znana jako Hala Szrenicka. Jej historia sięga 1787 roku, kiedy powstała tu chata pasterska, zwana Nową Śląską Budą.

Intensywny wypas owiec spowodował powiększenie zasięgu tej górskiej łąki, a pierwotna buda szybko przekształciła się w gospodę, a następnie w obecne Schronisko na Hali Szrenickiej. Choć jego bryła przykuwa wzrok, wewnątrz może nie oddawać w pełni klimatu górskiej przygody, ale warto zatrzymać się tu na chwilę na gorącą herbatę i nabranie sił przed dalszą trasą.

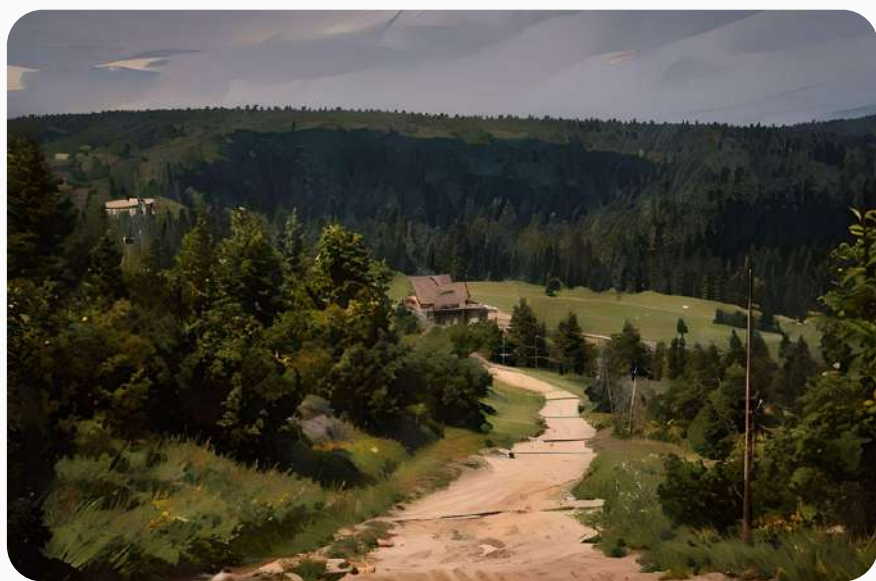


Odcinek do Szrenicy, który czeka nas po opuszczeniu schroniska, jest jednym z najciekawszych fragmentów szlaku.

Pełen zróżnicowanych krajobrazów i rozległych widoków, ten fragment wędrówki zapowiada się na prawdziwą ucztę dla oczu i ducha, łącząc górską przygodę z historią i pięknem karkonoskiej natury.

Choć wielu turystów kończy swoją wycieczkę po dotarciu na Halę Szrenicką, warto zrobić dodatkowy wysiłek i dotrzeć do schroniska Szrenica na samym szczycie góry.

Po drodze czekają na nas zapierające dech w piersiach widoki, które dodają magii każdemu krokowi.



Aby dotrzeć na Szrenicę, należy ruszyć czerwonym szlakiem na Graniczną Łąkę, a następnie skręcić w lewo na 300-metrowy odcinek czarnym szlakiem.



Całość zajmuje około 30 minut, a nagrodą jest obecność w schronisku, skąd roztacza się wspaniała panorama.



Szczyt Szrenicy, o wysokości 1362 m n.p.m., góruje nad Szklarską Porębą i oferuje widoki, które urzekają swoją rozległością.



Z jednej strony zobaczymy Góry Izerskie i Kotlinę Jeleniogórską, a z drugiej - zarówno polską, jak i czeską część Karkonoszy.



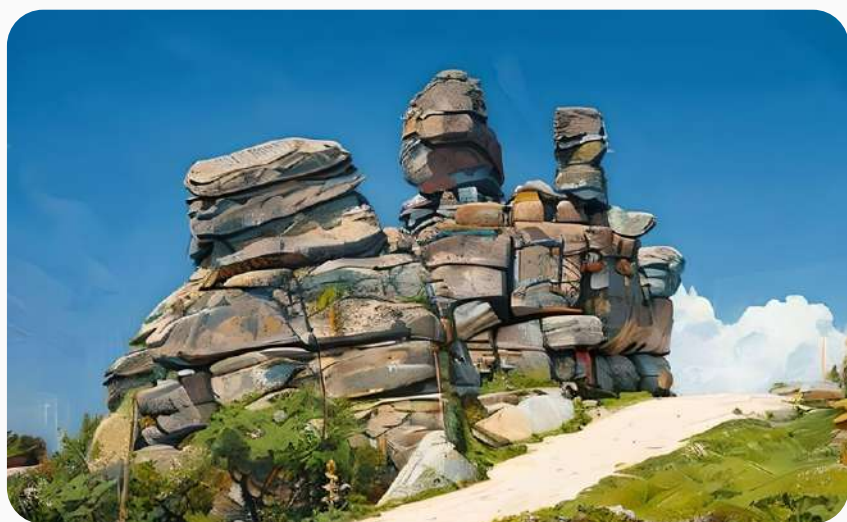
Trzy Świnki: Legenda i piękno skalnych zamczysk.

Formacja skalna Trzy Świnki, to kolejny punkt na trasie, który przyciąga turystów swoją tajemniczością i niezwykłym wyglądem. Aby do niej dotrzeć, trzeba wrócić na Graniczną Łąkę i podążać wzdłuż szpaleru wiecznej, zielonej kosodrzewiny.

Trzy Świnki znajdują się na południowych stokach Szrenicy, tuż przy początku Drogi Przyjaźni Polsko-Czeskiej. Te fascynujące skałki, zbudowane z granitu porfirowatego, zostały przez tysiąclecia wyrzeźbione przez wiatr, wodę i zmienne temperatury, co nadało im dzisiejszy kształt.



Oprócz geologicznych faktów, formacja Trzy Świnki jest również bohaterką ludowych podań. Według legendy, Liczyrzepa, znany jako Duch Gór, pracował jako pomocnik u chciwego gospodarza, wypasając jego trzodę. Gospodarz, chcąc oszukać Ducha Gór, ukrył trzy świnie na zboczach Szrenicy i oskarżył Liczyrzepę o ich stratę. Jednakże Duch Gór przejrzał podstęp, odnalazł ukryte zwierzęta, po czym, w akcie zemsty, nadał je, aż pękły i zamienił w kamień. Co stało się z nieuczciwym gospodarzem, legenda już nie wspomina.



Formacja Trzy Świnki jest nie tylko ciekawym punktem na mapie Karkonoszy, ale także miejscem, które tętni opowieściami i historią, łącząc naturalne piękno z duchem karkonoskich legend.

Patrząc na Szrenicę, zauważymy na jej wschodnich zboczach rozległe rumowisko skalne. Gołoborze, które rozciąga się tutaj, porastają żółto-zielone porosty, nadając okolicy surowy, niemal zimowy wygląd, choć jesteśmy w środku lata. Z daleka te porosty przypominają szron, co może tłumaczyć pochodzenie nazwy szczytu. Inna teoria głosi, że Szrenica swoją nazwę zawdzięcza częstemu zjawisku szadzi, czyli szreni, która zimą pokrywa okoliczne skały białą warstwą lodu, nadając im bajkowego charakteru.



Podczas wędrówki, zatrzymując się na chwilę na przełęczy, można poczuć prawdziwą siłę karkonoskiego krajobrazu – dziką, a zarazem majestatyczną. Rumowiska skalne i porosty, które je zdobią, przypominają, jak zmienna i piękna potrafi być górська przyroda.

Powrót do Szklarskiej Poręby: Szlakiem ze Szrenicy.

Jeśli zdecydujemy się na powrót ze Szrenicy do Szklarskiej Poręby po swoich śladach, czeka nas około 1,5-godzinny spacer. To klasyczna trasa, która pozwala raz jeszcze nacieszyć się karkonoskimi widokami.

Jeśli jednak mamy nieco więcej czasu i ochoty na poszerzenie przygody, warto rozważyć kilka ciekawszych opcji.

Pierwszą z nich jest wędrowka do pobliskich Źródeł Łaby. To doskonała okazja, by zobaczyć jedno z najbardziej malowniczych miejsc Karkonoszy, które pełne jest legend i historii.



Dla tych, którzy pragną większego wyzwania, polecamy dotarcie na Śnieżne Kotły. Widok rozpościerający się z tego miejsca z pewnością wynagrodzi wysiłek.



Innym ciekawym wariantem jest zejście z przełęczy przez Szrenickie Mokradła w stronę Schroniska pod Łabskim Szczytem. Ta część trasy prowadzi przez urokliwe, mniej uczęszczane rejony Karkonoszy. Stąd, żółtym szlakiem można ruszyć z powrotem w stronę Szklarskiej Poręby.



Zielony szlak z Jakuszyca przez Owcze Skały na Szrenicę – Wędrówka przez malownicze zakątki Karkonoszy

Zielony szlak wiodący z Jakuszyca na Szrenicę przez Owcze Skały, to jedna z najbardziej malowniczych tras w Karkonoszach, która oferuje wędrówkę przez dziką przyrodę i spektakularne formacje skalne. Ta, mniej uczęszczana ścieżka, pozwala wędrowcom cieszyć się spokojem gór, z dala od tłumów i jest doskonałym wyborem dla tych, którzy szukają autentycznego kontaktu z naturą.



Wędrówka rozpoczyna się w Jakuszycach, popularnym punkcie startowym wielu karkonoskich szlaków. Miejscowość, znana

głównie z tras narciarstwa biegowego, latem zmienia się w raj dla pieszych i rowerzystów. Zielony szlak prowadzi początkowo przez lasy świerkowe, oferując spokojną i relaksującą atmosferę. Na tym odcinku można usłyszeć śpiew ptaków i poczuć zapach żywicy unoszący się w powietrzu.

Jednym z kluczowych punktów trasy są Owcze Skały – wyjątkowa grupa granitowych formacji wyrzeźbionych przez wiatr, wodę i czas. Skały wznoszą się na zboczu, oferując niezwykle widoki na okoliczne doliny i karkonoskie lasy. Nazwa formacji nawiązuje do ich charakterystycznych kształtów, które przypominają grupę pasących się owiec. Miejsce to jest idealne na chwilę odpoczynku i refleksji.



Wokół Owczych Skał rozciągają się malownicze polany i kosodrzewiny, które tworzą niemal idylliczny krajobraz. Wiosną i latem można podziwiać tu bogatą roślinność, w tym rzadkie gatunki karkonoskich kwiatów. To również miejsce, gdzie można spotkać liczne gatunki ptaków, które chętnie przebywają w tej okolicy.



Po minięciu Owczych Skał szlak zaczyna się wznosić, prowadząc przez bardziej wymagający teren. Odcinek ten obfituje w malownicze widoki i nagle zmiany krajobrazu - od gęstych lasów, po skaliste grzbiety. Podejście na Szrenicę, choć wymagające, wynagradzane jest przepięknymi panoramami.



Szrenica (1362 m n.p.m.), to jeden z najpopularniejszych szczytów Karkonoszy, oferujący niezapomniane widoki na Góry Izerskie, Kotlinę Jeleniogórską i polsko-czeską granicę. Na szczycie znajduje się schronisko Szrenica, które jest idealnym miejscem na odpoczynek po wędrowce.



Zielony szlak z Jakuszyca przez Owczę Skały na Szrenicę to trasa idealna dla osób, które pragną cieszyć się urokami Karkonoszy w mniej zatłoczonym otoczeniu. Trasa łączy w sobie spokojne leśne ścieżki, spektakularne formacje skalne i wymagające podejścia, które prowadzą do jednego z najpiękniejszych szczytów w regionie. To wędrówka, która na długo pozostanie w pamięci każdego miłośnika gór.

Żółty szlak ze Szklarskiej Poręby przez Schronisko pod Łabskim Szczytem i Szrenickie Mokradła na Szrenicę - Malownicza wędrówka przez serce Karkonoszy

Ten szlak, to wyjątkowe połączenie malowniczych krajobrazów, unikalnej przyrody i karkonoskiej historii. Wędrówka rozpoczyna się w Szklarskiej Porębie i wiedzie żółtym szlakiem przez lasy regla górnego do Schroniska pod Łabskim Szczytem, a następnie zielonymi ścieżkami przez Szrenickie Mokradła, kończąc na jednym z najbardziej rozpoznawalnych szczytów Karkonoszy - Szrenicy.

Startując ze Szklarskiej Poręby, szlak prowadzi przez gęste lasy karkonoskiego regla dolnego, pełne wysokich świerków i bujnych paproci. Ścieżka jest łagodna, idealna na spokojne rozpoczęcie wędrówki. W miarę zdobywania wysokości krajobraz zaczyna się zmieniać - drzewa ustępują miejsca rzadkim zagajnikom i polanom, z których można podziwiać widoki na Kotlinę Jeleniogórską i Góry Izerskie.



Po około dwóch godzinach marszu docieramy do Schroniska pod Łabskim Szczytem, jednego z najstarszych i najbardziej klimatycznych schronisk w Karkonoszach. Usytuowane na wysokości 1168 m n.p.m., schronisko oferuje nie tylko ciepłe posiłki i miejsca odpoczynku, ale także piękne widoki na otaczające góry.

Warto zatrzymać się tutaj na chwilę, by nabrać sił przed kolejnym etapem wędrówki.



Wokół schroniska rozciągają się malownicze polany, a wiosną i latem można spotkać tutaj liczne gatunki karkonoskich kwiatów, takich jak goryczka trojeściowa czy sasanka alpejska. To również doskonałe miejsce do obserwacji ptaków górskich, m.in. drozdów, dzięciołów.



Opuszczając schronisko, szlak zmienia kolor na zielony i prowadzi przez jedno z najbardziej unikalnych miejsc w Karkonoszach - Szrenickie Mokradła. Te wysokie torfowiska są nie tylko wyjątkowym ekosystemem, ale także malowniczym fragmentem krajobrazu. Ścieżka wiedzie przez drewniane kładki, które umożliwiają bezpieczne przejście przez podmokłe tereny, jednocześnie chroniąc delikatną florę.



Można podziwiać rzadkie gatunki roślin, takie jak rosiczka okrągłolistna czy wełnianka pochwowata, a także mchy torfowce, które tworzą miękkie, zielone kobierce. Wśród fauny można wypatrzyć m.in. żaby, ważki i liczne gatunki owadów, które doskonale przystosowały się do tego wilgotnego środowiska.

Ze Szrenickich Mokradeł szlak zaczyna wznosić się, prowadząc przez kosodrzewiny i skaliste ścieżki.

Podejście na Szrenicę, choć bardziej wymagające, oferuje widoki zapierające dech w piersiach. Po drodze można podziwiać karkonoskie grzbiety, w tym widok na Śnieżne Kotły, które wyróżniają się swoim dramatycznym, polodowcowym krajobrazem.



Szrenica (1362 m n.p.m.), to jeden z najpopularniejszych szczytów w Karkonoszach, znany ze swoich rozległych panoram. Na szczycie znajduje się Schronisko Szrenica, które oferuje możliwość odpoczynku, posiłku i nacieszenia się widokami na polskie i czeskie Karkonosze, Góry Izerskie oraz Kotlinę Jeleniogórską.



Żółty szlak ze Szklarskiej Poręby przez Schronisko pod Łabskim Szczytem, a następnie zielone ścieżki przez Szrenickie Mokradła na Szrenicę, to trasa pełna różnorodnych atrakcji - od klimatycznych schronisk, po unikalne ekosystemy. Łączy w sobie przygodę, kontakt z naturą i niezapomniane widoki, które na długo pozostają w pamięci każdego wędrowca.

Podniebna podróż: Kolej krzesłkowa na Szrenicy

Na zakończenie opowieści o Szrenicy warto wspomnieć o kolejce krzesłkowej, jednej z najbardziej rozpoznawalnych atrakcji Szklarskiej Poręby, oferującej szybki i komfortowy sposób dotarcia na szczyt.

Dwuodcinkowa konstrukcja, której historia sięga 1962 roku, prowadzi przez malowniczy leśny korytarz, który dodaje przejażdżce uroku i wyjątkowego klimatu. Podróż rozpoczyna się przy dolnej stacji, zlokalizowanej w Szklarskiej Porębie przy ulicy Turystycznej, a kończy się, zaledwie kilka minut od szczytu Szrenicy.



Pierwszy etap przejazdu przez las może wywołać mieszane uczucia – od zachwyty po lekki niepokój, zwłaszcza u osób nieprzywykłych do wysokości. Mimo to, ta część trasy pozwala na spokojne podziwianie przyrody i wprowadza turystów w górski nastrój.

Drugi etap oferuje już bardziej otwarte widoki na okoliczne szczyty i doliny Karkonoszy.



Kolejka na Szrenicę to idealne rozwiązanie dla tych, którzy chcą zaoszczędzić siły, podziwiając przy tym zmieniający się krajobraz górski. Na szczycie czeka na nich spektakularna panorama Karkonoszy, Gór Izerskich oraz Kotliny Jeleniogórskiej, będąca nagrodą za dotarcie na górę, niezależnie od wybranej formy podróży.

3. Ścieżki legend i magii: Szlak nad Śnieżnymi Kotłami.

Rozpoczynając wędrówkę szlakiem prowadzącym nad Śnieżnymi Kotłami, wkraczamy na ścieżkę, gdzie czas zdaje się płynąć inaczej. To trasa, która dostarcza nie tylko niezapomnianych widoków, ale i refleksji nad potęgą natury. Górujące ściany kotłów, wyłobione przez lodowiec tysiące lat temu, zachwycają swoją surowością i monumentalnością.



Wędrówka nad Śnieżnymi Kotłami oferuje zmieniające się krajobrazy - od wiecznie zielonej kosodrzewiny po surowe, kamieniste zbocza.

Każdy krok przynosi nowe widoki: w dole migoczą jeziora morenowe, a na horyzoncie widać pasma Gór Izerskich i kotlinę Jeleniogórską. Na grani, zwłaszcza przy dobrej pogodzie, można poczuć się jak na krawędzi świata, gdzie widoki roztaczają się na setki kilometrów.



Śnieżne Kotły, składające się z Małego i Wielkiego Kotła, to polodowcowe zagłębienia, które powstały w wyniku działania lodowca około 10 tysięcy lat temu. Przypominają o epoce, kiedy górskie doliny wypełniał lód, który modelował te przestrzenie, pozostawiając po sobie dramatyczne urwiska i surowe zbocza. Wysokie, strome ściany kotłów oraz wznoszące się nad nimi formacje skalne, nadają temu miejscu niemal alpejski charakter, co czyni je unikatowym w skali Sudetów.



Śnieżne Kotły od wieków były źródłem inspiracji i miejscem pełnym zagadek. Już w średniowieczu, obszar ten przyciągał uwagę lokalnych mieszkańców i poszukiwaczy przygód, którzy odważnie zapuszczali się w jego głąb, aby zbadać dziką, tajemniczą naturę.

W XVIII i XIX wieku, kiedy turystyka zaczęła się rozwijać, Kotły stały się celem wycieczek dla ówczesnych podróżników, którzy wędrowali tu z daleka, by podziwiać ich spektakularną scenerię.

Nie bez znaczenia są także historie związane z legendarnym Liczyrzepą, duchem Karkonoszy, który miał szczególne upodobanie do Śnieżnych Kotłów.

Według podań, był to obszar, z którego obserwował doliny i góry, rządząc nimi swoim niewidzialnym berłem. Opowiadano, że Liczyrzepa miał w zwyczaju ukazywać się wędrowcom, którzy przechodzili przez to miejsce. Tym, którzy z szacunkiem traktowali naturę, duch gór sprzyjał, otulając szlak spokojem i słońcem.



Natomiast ci, którzy nie zachowywali czci wobec gór, mogli spotkać się z jego gniewem w postaci nagłych burz i mgieł, które szybko przesłaniały ścieżki, czyniąc powrót niemal niemożliwym.

W XIX wieku Śnieżne Kotły stały się obiektem zainteresowania nie tylko turystów, ale i naukowców, którzy badali ich unikalne ekosystemy. Strome zbocza kotłów, chronione przed działalnością człowieka, stały się naturalnym siedliskiem dla rzadkich gatunków roślin i zwierząt, co przyciągało badaczy botaników i zoologów.

Do dziś w Śnieżnych Kotłach można znaleźć relikty polodowcowe, takie jak rzadkie gatunki porostów i roślinność alpejska, co podkreśla ich wartość przyrodniczą.



Współcześnie Śnieżne Kotły są chronionym obszarem, który przyciąga zarówno turystów, jak i miłośników przyrody. Wznosząca się nieopodal wieża telewizyjna, która powstała w latach 70. XX wieku, stała się nowoczesnym symbolem tej okolicy, choć dla wielu wędrowców, to wciąż Kotły same w sobie, ze swoim surowym pięknem i legendarnym duchem, są prawdziwym magnesem przyciągającym ich na szlak.

4. Wędrówka do źródeł Łaby

Wędrówka do Źródeł Łaby to jedna z najbardziej malowniczych tras w Karkonoszach, która łączy w sobie piękno natury, historię i legendę. Wędrówkę najlepiej rozpocząć od Szrenicy, skąd szlak prowadzi przez karkonoski grzbiet. Spacerując wzdłuż granicy, możemy podziwiać zarówno polskie, jak i czeskie panoramy, które w pogodny dzień rozciągają się aż po horyzont. Szlak wiedzie przez kosodrzewinę, skalne ścieżki i malownicze przełęcze, a jego przebieg dostarcza okazji do licznych przystanków i podziwiania krajobrazu, który w miarę zbliżania się do celu, staje się coraz bardziej surowy.



Źródło rzeki Łaby (czes. Labe, niem. Elbe), to szczególne miejsce w Karkonoszach, które warto odwiedzić podczas górskiej wędrowki. Znajduje się na wysokości 1387 m n.p.m., w pobliżu polsko-czeskiej granicy, około kilometra od Łabskiego Szczytu. To tutaj bierze swój początek największa rzeka Czech i jedna z większych w Niemczech, która ma 1165 kilometrów długości. Na swojej drodze przepływa przez znane miasta, takie jak: Pardubice, Hradec Králové, Drezno, Hamburg, a ostatecznie uchodzi do Morza Północnego w pobliżu Cuxhaven.

Na miejscu znajduje się kamienny krąg, który symbolizuje początek rzeki.

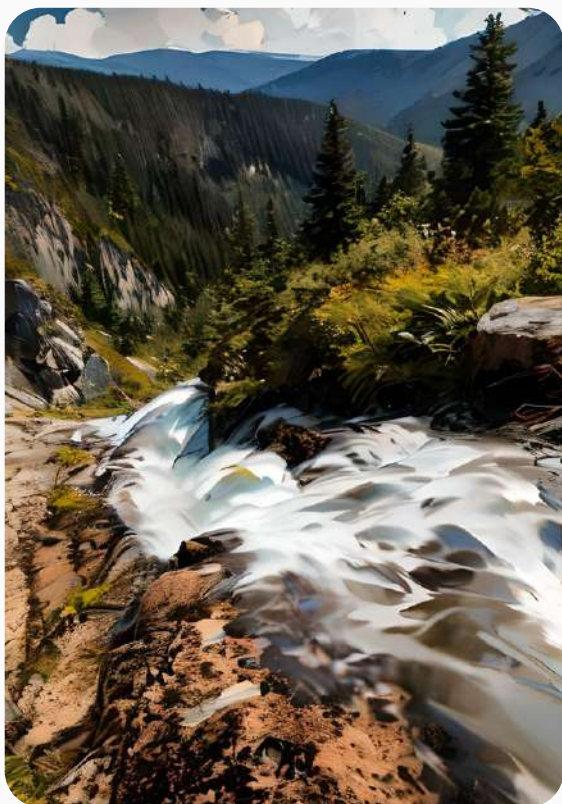
Znajdują się na nim emblematy miast leżących na trasie Łaby, co dodaje miejscu historycznego i kulturowego znaczenia.



Choć prawdziwe źródło rzeki znajduje się około 300 metrów na zachód od symbolicznego kręgu, nie jest ono dostępne dla zwiedzających, co jeszcze bardziej podkreśla jego wyjątkowy, niemal mistyczny charakter.

Legenda mówi, że Łaba była córką górskiego ducha, który zakochał się w nimfie wodnej. To połączenie gór i wody miało dać początek rzece, która stanie się życiodajnym szlakiem dla tysięcy ludzi.

Spacerując po okolicy, można poczuć magię tej opowieści, zwłaszcza, gdy wiatr szumi w koronach kosodrzewiny, a słońce prześwituje przez chmury, tworząc spektakularne refleksy na powierzchni strumieni.



Spacer do Źródeł Łaby, to nie tylko okazja do obcowania z naturą, ale także do poznania historii rzeki, która przez wieki była istotnym szlakiem handlowym i kulturalnym Europy.

Wizyta w tym miejscu oferuje chwilę refleksji nad potęgą przyrody i jej wpływem na rozwój ludzkości. Widoki z tego punktu, obejmujące rozległe panoramy Karkonoszy i przyległe doliny, są niezapomniane i zachęcają do zatrzymania się na dłużej, by w pełni docenić urok tego miejsca.



5. Wędrówka przez torfowiska: Szlak do Schroniska pod Łabskim Szczytem

Zejdźcie z przełęczy przez Szrenickie Mokradła w stronę Schroniska pod Łabskim Szczytem, to wyjątkowy odcinek wędrówki, który wprowadza w świat mniej uczęszczanych karkonoskich szlaków. Trasa ta, zachwyca różnorodnością krajobrazu i przyciąga swoją dziką, niemal pierwotną aurą.

Szrenickie Mokradła, to teren podmokły, pełen torfowisk i roślinności charakterystycznej dla wysokogórskich łąk. Wiosną i latem ścieżki są ozdobione kwitnącymi roślinami, co nadaje trasie malowniczości i uroku. Zejdźcie prowadzi przez ścieżki, które momentami mogą być nieco wilgotne i wymagające, zwłaszcza po deszczach.



Po drodze można dostrzec unikalne gatunki roślinności, takie jak wełnianka czy torfowiec, które są charakterystyczne dla tego typu siedlisk.

Wędrówka przez Szrenickie Mokradła oferuje ciszę i spokój, które trudno znaleźć na bardziej popularnych trasach. Tylko szum wiatru i odgłosy ptaków towarzyszą wędrowcom, tworząc idealną przestrzeń do odpoczynku od zgiełku i kontemplacji przyrody.



Po przejściu przez mokradła ścieżka stopniowo zaczyna schodzić w dół, aż w końcu dociera do Schroniska pod Łabskim Szczytem.

Wkraczając na Halę pod Łabskim Szczytem, poczujecie prawdziwe piękno karkonoskiego krajobrazu. To miejsce, skąd wzrok naturalnie wędruje ku okolicznym szczytom - Szrenicy, Łabskiemu Szczytowi, czy Wielkiemu Szyszakowi. Z hali rozciąga się również widok na zabudowania Szklarskiej Poręby, Góry Izerskie i Kotlinę Jeleniogórską.



To tutaj, w czasach wojny trzydziestoletniej (1618–1648), pasterze wypasali swoje stada i wzniesli jedną z pierwszych bud pasterskich w Karkonoszach.

Kiedy turystyka zaczęła rozkwitać, buda została przekształcona, by służyć wędrowcom jako schronienie. Niestety, pożar w 1915 roku zniszczył go doszczętnie.

W jego miejsce powstał bardziej skromny obiekt, który jednak do dziś przyciąga turystów poszukujących odpoczynku i schronienia. Hala bywa gwarna i pełna życia, ale wspomnienia wizyt i noclegów w tym miejscu, pozostają niezapomniane, przypominając o magicznej atmosferze Karkonoszy.



To miejsce o bogatej historii, które od lat przyciąga turystów swoim niepowtarzalnym klimatem. Schronisko jest doskonałym punktem na odpoczynek i posilenie się przed dalszą trasą lub powrotem do Szklarskiej Poręby. Z jego tarasu rozpościera się widok na kotlinę i doliny Karkonoszy, a świeże, górskie powietrze sprzyja chwilom wytchnienia i refleksji.

6. Górską poetyką: Przełęcz Śnieżka – Samotnia i Strzecha Akademicka

Przełęcz Śnieżka, będąca punktem kulminacyjnym wielu karkonoskich wędrówek, otwiera przed turystami drogę ku jednemu z najbardziej urokliwych zakątków Karkonoszy. Stąd trasa wiedzie do dwóch historycznych i klimatycznych schronisk – Samotni i Strzechy Akademickiej, które na przestrzeni lat stały się nieodłączną częścią górskiej poetyki regionu.



Przy zejściu z Przełęczy Śnieżka, zwłaszcza wczesnym rankiem lub o zmierzchu, góry ukazują swoje subtelne, niemal mistyczne oblicze. Mgły leniwie snują się w dolinach, a światło przebijające przez chmury tworzy grę cieni na zboczach i szczytach.

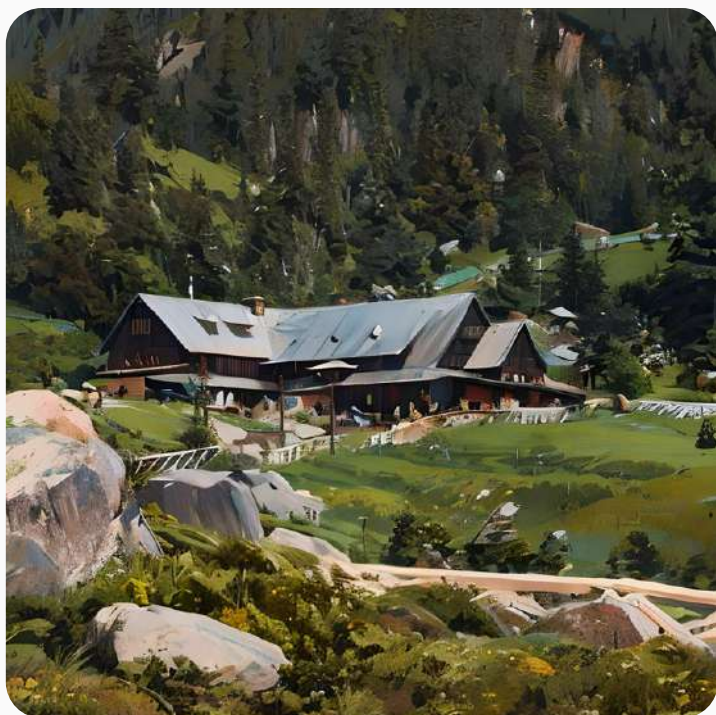


Droga prowadzi malowniczym, kamienistym szlakiem, otoczonym kosodrzewiną i niską roślinnością. W miarę schodzenia, skalne podłoże ustępuje miejsca miękkim, trawiastym ścieżkom, a widok na Mały Staw zaczyna wyłaniać się pośród drzew, zapowiadając bliskość Samotni.



Schronisko Samotnia, położone nad brzegiem Małego Stawu, od dawna uchodzi za jedno z najpiękniejszych schronisk w polskich górach. Jego drewniane ściany i dach, odbijające się w wodach stawu, tworzą obraz jak z pocztówki, który zachwycą zarówno latem, jak i zimą.

Historia tego miejsca sięga XVII wieku, kiedy służyło pasterzom i podróżnikom. Dziś Samotnia jest synonimem spokoju i harmonii z naturą. Goście mogą tu odpocząć przy ciepłej herbacie i poczuć prawdziwy duch Karkonoszy, wsłuchując się w szum wody i odgłosy górskiego wiatru.



Kontynuując wędrówkę, szlak prowadzi do Schroniska Strzecha Akademicka - większego i również pełnego charakteru miejsca. Jego położenie na zboczu daje możliwość podziwiania rozległych widoków na Kotlinę Jeleniogórską i okoliczne pasma górskie.

Strzecha Akademicka, z historią sięgającą XIX wieku, była niegdyś miejscem spotkań studentów i profesorów, którzy znaleźli tu, nie tylko schronienie, ale i miejsce dyskusji oraz wspólnej radości z obcowania z naturą.



Przełęcz Śnieżka, Samotnia i Strzecha Akademicka to trio, które dla wielu turystów stanowi esencję karkonoskiego doświadczenia. Każde z tych miejsc ma swoje unikalne cechy i historię, tworząc razem opowieść o górach, które przez wieki inspirowały poezję, sztukę i serca podróżników.

7. Odkrywanie zapomnianych ścieżek: Szlak na Wielki Szyszak

Wędrówka na Wielki Szyszak, drugi najwyższy szczyt Karkonoszy (1509 m n.p.m.), to prawdziwa przygoda, która dostarcza zarówno fizycznych wyzwań, jak i niezapomnianych widoków. Szlak prowadzący na ten majestatyczny szczyt jest mniej uczęszczany niż te, które prowadzą na Śnieżkę, dzięki czemu wędrówka oferuje bardziej intymne obcowanie z naturą i spokojniejszą atmosferę.

Trasa jest różnorodna - początkowo prowadzi przez gęste lasy regla górnego, które stopniowo ustępują miejsca kosodrzewinie i otwartym przestrzeniom pełnym dzikich traw.



W miarę jak szlak wznosi się coraz wyżej, pojawiają się trudniejsze odcinki, wymagające wprawy i wytrzymałości. Kamieniste ścieżki, wąskie i momentami strome, zmuszają do ostrożności, zwłaszcza przy mokrej nawierzchni. Niektóre fragmenty usiane są luźnymi kamieniami, co dodaje trasie wymagającego charakteru.



Jednak każdy trud zostaje nagrodzony spektakularnymi widokami, które zmieniają się z każdym krokiem.

Wierchołek Wielkiego Szyszaka zbudowany jest z karkonoskiego granitu i pokrywa go gołoborze. Co ciekawe, na sam szczyt nie prowadzi żaden oficjalny szlak turystyczny, ale można na niego wejść od Czarnej Przełęczy, idąc drogą wyłożoną

Wierzchołek Wielkiego Szyszaka zbudowany jest z karkonoskiego granitu i pokrywa go gołoborze.



Co ciekawe, na sam szczyt nie prowadzi żaden oficjalny szlak turystyczny, ale można na niego wejść od Czarnej Przełęczy, idąc drogą wyłożoną kamiennymi taflami, którą ufundowała rodzina Schaffgotschów.

To właśnie na tej ścieżce, poczujemy historię Karkonoszy w każdym kroku. W 1888 roku, na pamiątkę zjednoczenia krajów niemieckich, na wierzchołku postawiono kamienny pomnik cesarza Niemiec Wilhelma I - piramidę z wyrytą literą „W” i posągiem orła. Niestety, dziś pomnik ten jest zrujnowany, pozostawiając jedynie ślad dawnej świetności.



Gdy już dotrzemy na szczyt, otwierają się widoki, które zapierają dech w piersiach. Panorama rozpościera się na całą karkonoską granię, a przy dobrej pogodzie można zobaczyć pasma Gór Izerskich, Kotlinę Jeleniogórską oraz czeskie Karkonosze.



Masywne skały na wierzchołku podkreślają jego dziki charakter, przypominając, że Karkonosze to nie tylko malownicze pejzaże, ale także surowa, nieokiełznana natura.

Rozdział III - Kraina lodowców i skalnych cudów



Wędrując po Karkonoszach, łatwo zauważyć, że góry te, mają w sobie coś wyjątkowego - klimat surowości, majestatu i prądkawej siły, która przez wieki kształtowała ich krajobraz. To właśnie w tym rejonie, około 10-15 tysięcy lat temu, ogromne lodowce wyrzeźbiły to, co dziś możemy podziwiać jako jedno z najbardziej zachwycających i tajemniczych miejsc w Europie Środkowej. Ślady po lodowcach są wszędzie - w skalnych formacjach, kotłach polodowcowych i charakterystycznych morenach, które czynią Karkonosze krainą geologicznych cudów.

1. Krucze Skały – Strażnicy doliny Kamiennej



Krucze Skały, to formacje skalne wyrastające nad doliną rzeki Kamiennej, rozdzielając Karkonosze od sąsiednich Gór Izerskich. Znajdują się w Szklarskiej Porębie, a ich imponująca sylwetka, zbudowana z granitu karkonoskiego, jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych widoków w regionie. Granit, z którego są zbudowane, powstał około 300 milionów lat temu w wyniku krystalizacji magmy głęboko pod powierzchnią ziemi. Następnie, przez kolejne miliony lat, procesy erozyjne odsłoniły te twarde skały, które dziś możemy podziwiać w formie skalnych ścian i filarów, porozrzucanych na stokach wzdłuż rzeki.

Krucze Skały swoją nazwę zawdzięczają mrocznej aurze i dzikiej scenerii. Z daleka wyglądają jak kamienne zamczyska, które przypominają o pradawnych czasach, gdy góry były jeszcze bardziej niedostępne i tajemnicze. Formacje te mają również swój symboliczny charakter – wiele osób porównuje je do strażników doliny Kamiennej. Wspinacze i miłośnicy wspinaczki skałkowej doceniają Krucze Skały za ich naturalne ściany wspinaczkowe, oferujące różnorodne trasy o zróżnicowanym stopniu trudności, dzięki czemu miejsce to jest popularnym celem wypraw wspinaczkowych.



Widoki i legenda Kruczych Skał

Krucze Skały oferują jedno z najpiękniejszych widoków na okolicę, zarówno na Góry Izerskie, jak i na Karkonosze. Przy dobrej pogodzie można zobaczyć panoramę Kotliny Jeleniogórskiej i oddalone szczyty karkonoskich gór.



Legenda mówi, że skały te były niegdyś schronieniem dla złośliwych duchów, które miały strzec dostępu do skarbów ukrytych w głębi ziemi.

Historia ta nadaje Kruczym Skałom tajemniczego charakteru, wzmacniając ich magiczny urok i przyciągając tych, którzy lubią odkrywać karkonoskie opowieści.

Podsumowując, Krucze Skały, jako część karkonoskiego krajobrazu, doskonale wpisują się w tematykę lodowcowej przeszłości i skalnych formacji regionu.

To miejsce, które warto odwiedzić, aby z bliska zobaczyć piękno granitowych ścian, poznać geologiczną przeszłość Karkonoszy i zanurzyć się w mrocznej atmosferze legendy, która dodaje temu miejscu wyjątkowego klimatu.



2. Pielgrzymy – Kamienny skarbiec Karkonoszy

Wędrując przez karkonoskie szlaki, trudno przeoczyć wyjątkowe formacje skalne, które wyrastają z ziemi niczym posągi rzeźbione przez lodowce.



Pielgrzymy, to jedna z najbardziej rozpoznawalnych formacji skalnych w Karkonoszach, której imponujące granitowe bloki wyrastają majestatycznie ponad górski krajobraz. Usytuowane na wysokości około 1200 m n.p.m., nieopodal słynnego szczytu Śnieżka, znajdują się na zielonym szlaku

Spacerując wokół Pielgrzymów, można podziwiać różnorodne kształty skał - od stromych, pionowych ścian po zaokrąglone, przypominające wielkie głazy fragmenty.

Ciekawostką jest, że tuż po II wojnie światowej formacja ta była nazywana „Zamczyskiem”, co nawiązywało do jej monumentalnego charakteru, przypominającego wiekowe warownie.



Widok z Pielgrzymów to prawdziwa uczta dla oka. Roztacza się stąd niesamowita panorama na kotliny Karkonoszy oraz pobliskie wzniesienia, a w pogodny dzień można dostrzec Góry Izerskie oraz Kotlinę Jeleniogórską.

Według legendy, Pielgrzymy nie zawsze były skałami. Dawne podania głoszą, że formacja ta była kiedyś grupą pątników, którzy zboczyli z wyznaczonej ścieżki podczas wędrówki na Śnieżkę, nie okazując szacunku Duchowi Gór. Rozgniewany Liczyrzepa, strzegący porządku i natury Karkonoszy, zamienił ich w kamienie, pozostawiając na wieki w karkonoskiej krainie.



Dziś kamienne sylwetki stoją nieruchomo, jakby wciąż odprawiały pokutę za złamanie zasad górskiego królestwa



3. Słonecznik: Kamień południa i strażnik Karkonoszy



Słonecznik to jedna z najbardziej rozpoznawalnych formacji skalnych w Karkonoszach, położona na wysokości około 1423 m n.p.m., tuż przy Głównym Szlaku Sudeckim.

Ten niezwykle masyw skalny, zbudowany z karkonoskiego granitu, przez setki tysięcy lat był rzeźbiony przez siły natury, przybierając swój nietypowy, majestatyczny kształt. Składa się z kilku spękanych bloków skalnych, które tworzą charakterystyczną wieżę, wyrastającą ponad karkonoski krajobraz i górującą nad otoczeniem.

Słonecznik mierzy około 12,5 metra wysokości, a swoją nazwę zawdzięcza wyjątkowemu położeniu - dla mieszkańców karkonoskich wsi takich jak Przesieka czy Podgórzyn, wskazywał południe, gdyż dokładnie nad nim, w południe, górowało słońce. Z tego względu skała znana była dawniej jako Mittagstein, czyli Kamień Południa. Dawniej funkcjonowała również nazwa Diabelski Kamień, co wiąże się z jedną z legend.

Według tej opowieści Duch Gór, Liczyrzepa, chciał zrzucić wielki głaz na kościół w dolinie, lecz uderzenie dzwonów odebrało mu moc i zmusiło do upuszczenia kamienia. Tak pozostał na wieki tam, gdzie widzimy go dziś.



Dla turystów, którzy zdecydują się kontynuować wędrówkę w górę od formacji Pielgrzymy, warto poświęcić te dodatkowe 200 metrów wspinaczki, aby po około 30 minutach dotrzeć do Słonecznika i cieszyć się wyjątkowymi widokami.

Skała znajduje się na grzbiecie między schroniskami Odrodzenie i Dom Śląski. Można ją dostrzec nawet z Karpacza oraz z wielu miejsc w Kotlinie Jeleniogórskiej. Kiedy spoglądamy na Słonecznik od wschodniej strony, możemy dostrzec w nim zarys przypominający ludzką postać, co dodaje skałom tajemniczego charakteru.



Dla turystów, którzy zdecydują się kontynuować wędrówkę w górę od formacji Pielgrzymy, warto poświęcić te dodatkowe 200 metrów wspinaczki, aby po około 30 minutach dotrzeć do Słonecznika i cieszyć się wyjątkowymi widokami.

Skała znajduje się na grzbiecie między schroniskami Odrodzenie i Dom Śląski. Można ją dostrzec nawet z Karpacza oraz z wielu miejsc w Kotlinie Jeleniogórskiej. Kiedy spoglądamy na Słonecznik od wschodniej strony, możemy dostrzec w nim zarys przypominający ludzką postać, co dodaje skałom tajemniczego charakteru.



Słonecznik, to nie tylko imponująca formacja skalna, ale również punkt widokowy z piękną panoramą na całe Karkonosze, Kotlinę Jeleniogórską i Góry Izerskie. Otoczenie skał jest surowe i dzikie, z kosodrzewiną oraz górską florą, które dodatkowo podkreślają pierwotny charakter tego miejsca. Szczególnie malowniczo Słonecznik prezentuje się o poranku i wieczorem, kiedy światło nadaje skałom złote i pomarańczowe barwy.



Zimą Słonecznik przyciąga miłośników górskich widoków, choć szlak może wtedy być bardziej wymagający.

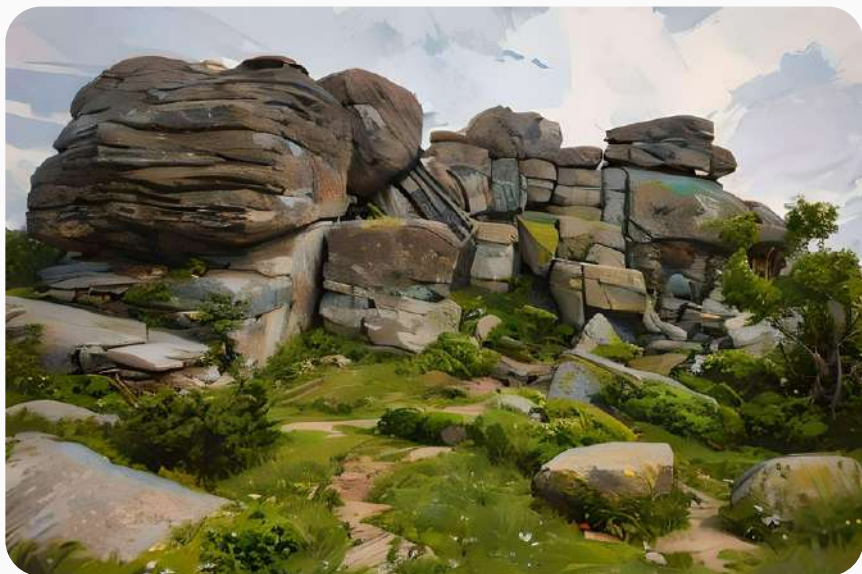
4. Trzy Świnki – Kamienny symbol karkonoskiej legendy



Trzy Świnki, to jedna z najbardziej rozpoznawalnych i charakterystycznych formacji skalnych w Karkonoszach, wznosząca się dumnie na wysokości około 1300 m n.p.m., niedaleko szczytu Szrenica. Ta niezwykła, fantazyjna formacja granitowych bloków, z której trzy wyraźnie widoczne grupy przypominają sylwetki tytułowych trzech świnek, położona jest tuż przy granicy polsko-czeskiej, wzdłuż słynnej Drogi Przyjaźni.

W najwyższych miejscach Trzy Świnki sięgają około 8–10 metrów i wyróżniają się spękaniem oraz kociołkami wietrzeniowymi, które nadają im surowy, majestatyczny wygląd.

Sama formacja znajduje się w malowniczym otoczeniu kosodrzewin i górskich łąk, które latem wypełniają się kolorowymi dzikimi kwiatami, nadając surowemu krajobrazowi niezwykle kontrast. Ze szczytu skał rozciąga się spektakularny widok na Karkonosze, w tym Kotlinę Jeleniogórską i odległe Góry Izerskie.



Trzy Świnki mają także swoją legendę, która wiąże się z Duchem Gór, Liczyrzepą. Jak głosi opowieść, Liczyrzepa przyjął pracę pomocnika u chciwego gospodarza, który, chcąc uniknąć zapłaty, ukrył trzy świnie na zboczach Szrenicy i oskarżył Liczyrzepę o ich zaginięcie. Duch Gór, rozgniewany podstępem, zamienił zwierzęta w kamień, pozostawiając je na wieki jako symbol chciwości i niesprawiedliwości.

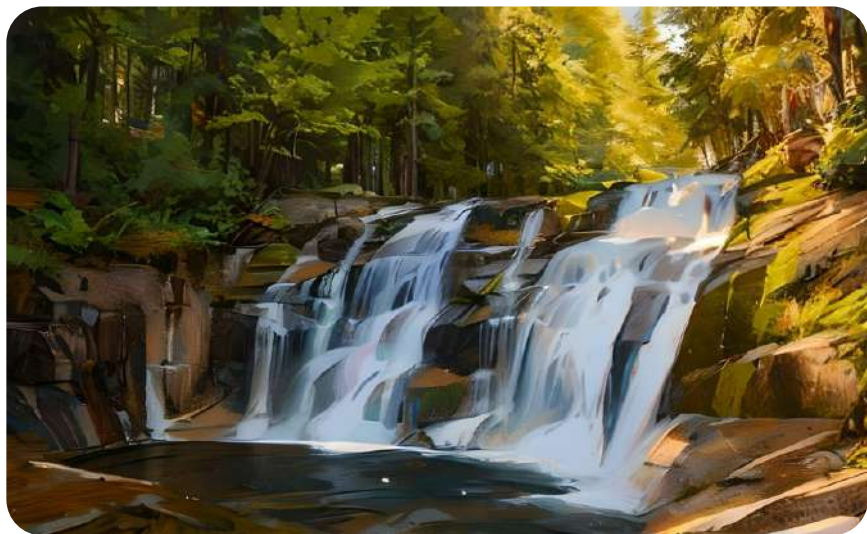
Sama formacja, widoczna już z oddali, stanowi doskonały punkt orientacyjny na szlaku i jest popularnym celem wycieczek zarówno dla polskich, jak i czeskich turystów.



Warto odwiedzić Trzy Świnki o każdej porze roku, gdyż ich wygląd zmienia się wraz z sezonami, a zimą surowość i piękno tego miejsca nabierają szczególnego uroku.



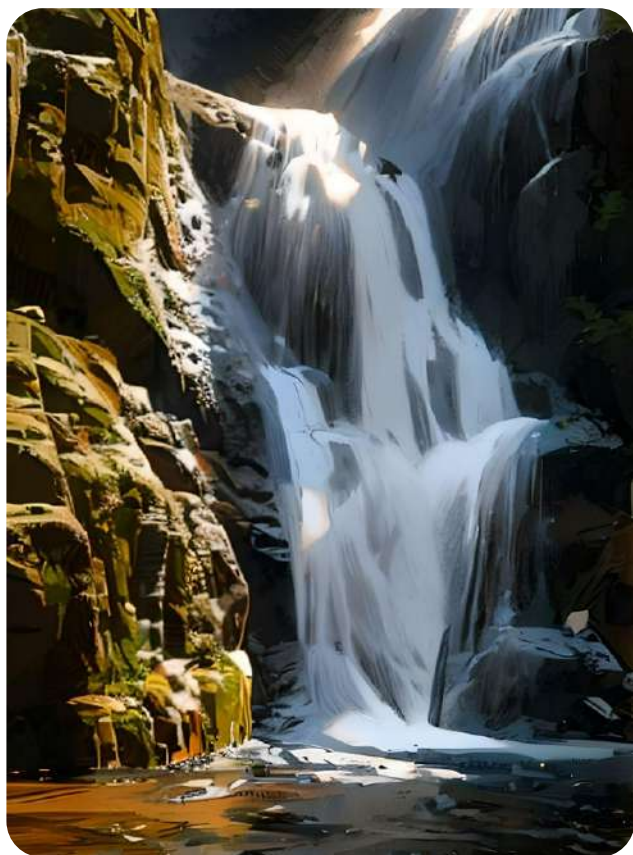
Rozdział IV. Wodospady karkonoskiego raju – Skarby natury w krainie mgieł i szeptów



Karkonosze, ze swoją surową przyrodą i licznymi legendami, kryją w sobie wodospady, które zachwycają i hipnotyzują od stuleci. Wędrując po tych górskich szlakach, napotykamy malownicze kaskady, wąwozy i potoki, które tworzą spektakularne wodospady - od groźnych i gwałtownych, po spokojne i delikatne. Każdy z nich ma swój niepowtarzalny charakter, a niektóre wiążą się z fascynującymi legendami.

1. Wodospad Kamieńczyka – Kaskada pełna tajemnic

W sercu Karkonoszy, nieopodal Szklarskiej Poręby, majestatycznie spada najwyższy wodospad polskiej części tych gór - Wodospad Kamieńczyka



Jego wody płyną z hukiem trzema kaskadami, tworząc widowiskowy spektakl, który zachwyca zarówno latem, jak i zimą, kiedy zamarznięty wodospad przemienia się w imponujące lodospady.

Cała kaskada mierzy 27 metrów i opada w głąb głębokiego wąwozu otoczonego potężnymi, pionowymi ścianami wysokimi na 30 metrów.

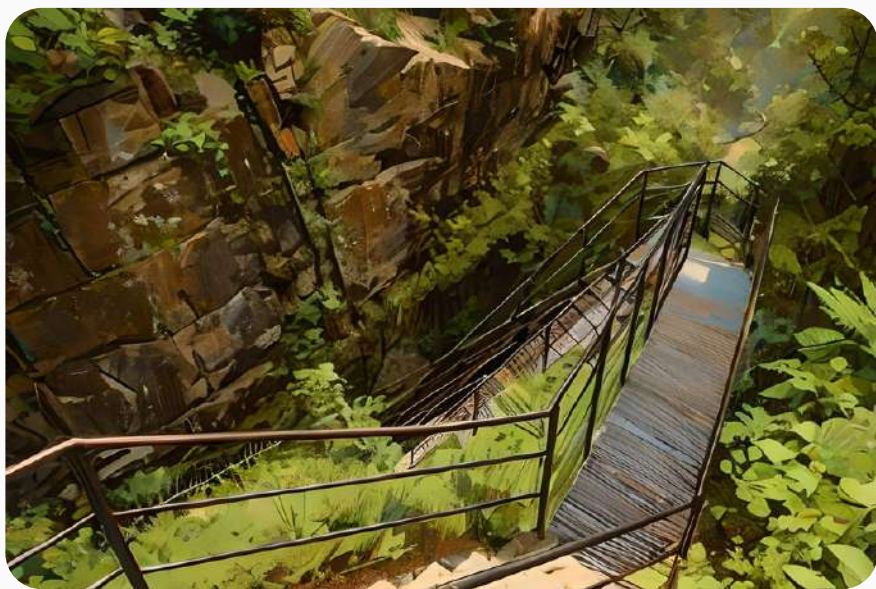


Dodatkowego uroku temu miejscu dodaje Złota Jama – niewielka grota wykuta przez Walończyków, którzy kiedyś poszukiwali tu cennych kamieni.



Już samo wejście do Wąwozu Kamieńczyka robi ogromne wrażenie - mroczne przejście o szerokości zaledwie trzech metrów, z zielonymi mchami porastającymi skalne ściany, pod stopami huczący potok, a nad głowami coraz głośniejszy grzmot spadającej wody.

Wodospad można podziwiać z dwóch platform widokowych - górnej, z której rozciąga się panorama na całą okolicę oraz dolnej, znajdującej się tuż przy samym wodospadzie i dostępnej dzięki schodom zawieszonym na skalnych ścianach wąwozu.



Wodospad Kamieńczyka skrywa w sobie także piękną, choć tragiczną legendę o Kamieńczyku Broniszu i rusałce Łabudce. Kamieńczyk, odważny wędrowiec, przemierzał karkonoskie ścieżki w poszukiwaniu cennych kamieni, które miały mu pomóc zbierać pieniądze na leczenie chorej matki. Pewnego dnia spotkał rusałkę Łabudkę, która zauroczona jego odwagą, ofiarowała mu cenny skarb. Kamieńczyk obiecał powrócić, ale los miał dla niego inne plany - zginął tragicznie, spadając w przepaść. Łabudka, nie mogąc znieść żalu, udała się na poszukiwania ukochanego i sama również popełniła tragiczny błąd.

Legenda mówi, że teraz łzy siedmiu rusałek opłakujących stratę siostry spływają wraz z kaskadą wodospadu, przypominając o miłości silniejszej niż rozsądek.



Dziś Wodospad Kamieńczyka to miejsce, które przyciąga nie tylko miłośników przyrody, ale i amatorów legend i tajemnic. Właśnie tutaj, kręcono sceny do „Opowieści z Narnii” – doskonałego filmu, który potrzebował magicznych, baśniowych plenerów. Zagrał w drugiej jego części pt. Książę Kaspian.



Spacer do wodospadu jest łatwy i zajmuje zaledwie kilkanaście minut, co czyni to miejsce idealnym celem dla każdego, kto odwiedza Karkonosze i chce poczuć ich magiczną



2. Czarujący Wodospad Szklarki – Romantyczna perła Karkonoszy



Wodospad Szklarki, choć niższy od Kamieńczyka, zachwycą swoim niepowtarzalnym klimatem i romantyczną aurą. Jest to drugi co do wysokości wodospad w polskiej części Karkonoszy, o imponującym spadku wody, liczącym 13, metra, który

majestatycznie kaskaduje w głąb efektownego wąwozu. Wokół wodospadu rozpościerają się formacje skalne pełne mchów i porostów, które nadają miejscu bajkowy charakter, a poruszający się wzdłuż kaskady strumień Szklarka, wciąga nas w historię tego pięknego zakątka Karkonoszy.

Legenda mówi, że dawno temu Karkonosz, Duch Gór, zakochał się w pięknej córce szklarza, Szklarce. Pracując przy wyrabianiu szkła, młoda dziewczyna zyskała sławę nie tylko dzięki swej urodzie, ale i dzięki niezwykłemu talentowi. Karkonosz, zauroczony jej wdziękiem, często przybierał ludzką postać i odwiedzał pracownię szklarza. Ich miłość była jednak nieszczęśliwa - Szklarka, choć również zakochana w tajemniczym przybyszu, została oddana innemu mężczyźnie. Zrozpaczony Karkonosz zesłał wielką ulewę, która wyrzeźbiła wąwóz, a Szklarka, płacząc nad swym losem, zamieniła się w strumień spadający kaskadą do kotła eworsyjnego.



Dziś wodospad przyciąga liczne rzesze turystów, i nie jest to przypadek. Dzięki bliskiemu położeniu, zaledwie kwadrans od parkingu, można łatwo dotrzeć na miejsce i podziwiać spiralnie spadający wodospad. W pobliżu znajduje się niewielkie, malownicze schronisko Kochanówka.

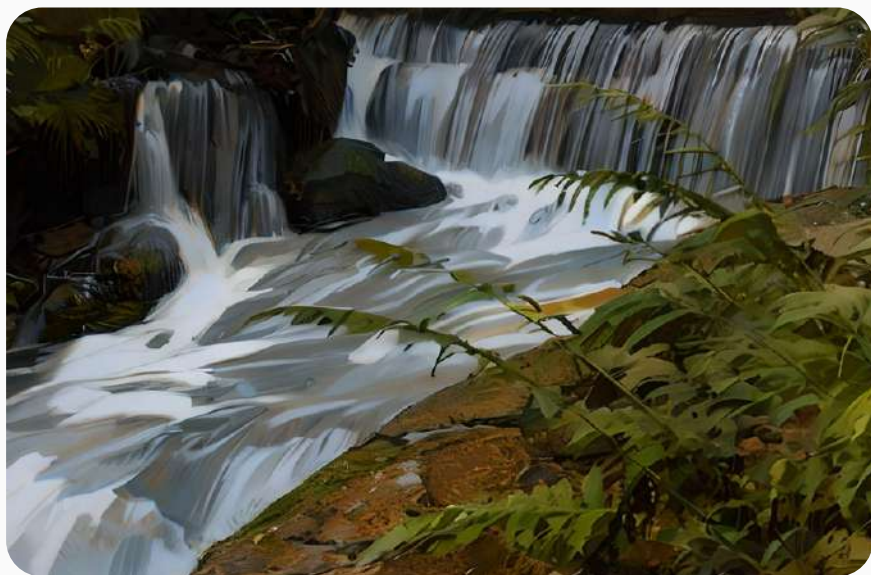


Tuż za nim wybudowano platformę widokową, która pozwala spojrzeć na wodospad z innej perspektywy.

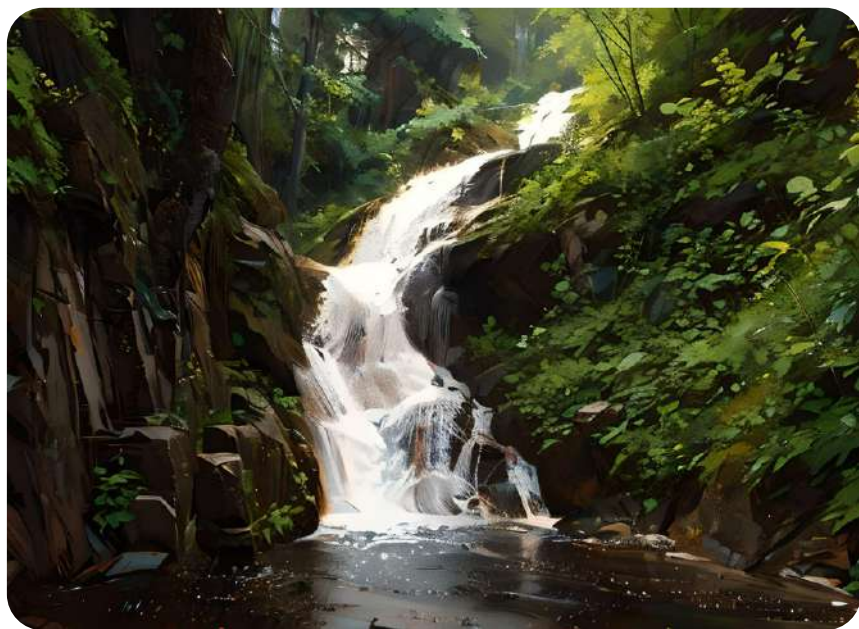


Dawna, niemiecka nazwa wodospadu, Kochelfall, odzwierciedla piękno i wdzięk tego miejsca, gdzie z pełną gracją i urokiem woda spada do kotła eworsyjnego.

Ten wodospad, to niewątpliwie jedna z najpiękniejszych pereł Karkonoszy – miejsce, które pozostawia niezatarte wspomnienia i chęć powrotu.



3. Wodospad Łomniczki – Spotkanie z dzikością



W Karkonoszach istnieje wiele miejsc, które przyciągają swoją naturalną surowością, ale Wodospad Łomniczki wyróżnia się szczególnie. Jest to jedno z najbardziej dzikich i pierwotnych miejsc w polskiej części Karkonoszy.

Potok Łomniczki, spływający z wysokości około 300 metrów, tworzy kaskady rozprzestrzeniające się na kamieniach i skałach, tworząc jedną z najbardziej malowniczych dolin w tych górach.



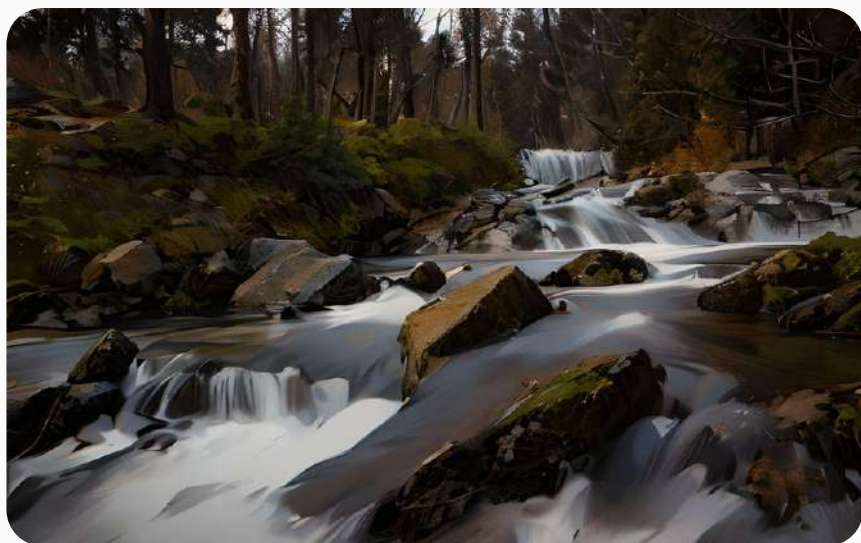
Ze względu na swoje położenie i trudne warunki zimowe, odcinek szlaku wiodący do wodospadu bywa zamykany z powodu zagrożenia lawinowego. Warto jednak odwiedzić to miejsce późną wiosną, gdy topniejące śniegi zasilają wodospad, sprawiając, że staje się on silny i pełen energii - prawdziwa demonstracja natury w jej najczystszej postaci.

Wodospad Łomniczki znajduje się na zachodnim zboczu polodowcowego Kotła Łomniczki, tuż poniżej Równi pod Śnieżką. Tworzy go wiele mniejszych potoczków, które łączą się, by stworzyć potok Łomniczka. Charakterystyczna, rozproszona forma wodospadu wynika właśnie z tego połączenia, licznych, mniejszych kaskad.



Część wodospadu biegnie równolegle do Głównego Szlaku Sudeckiego, gdzie turyści mogą podziwiać jego piękno z bliska, przyglądając się, jak woda spływa gwałtownie po skałach i przenika pod szlakiem.

Ten widok, to niepowtarzalna okazja do spotkania z dziką, nieujarzmioną przyrodą Karkonoszy.



4. Wodospad Panczawy – Król wodospadów w Czechach



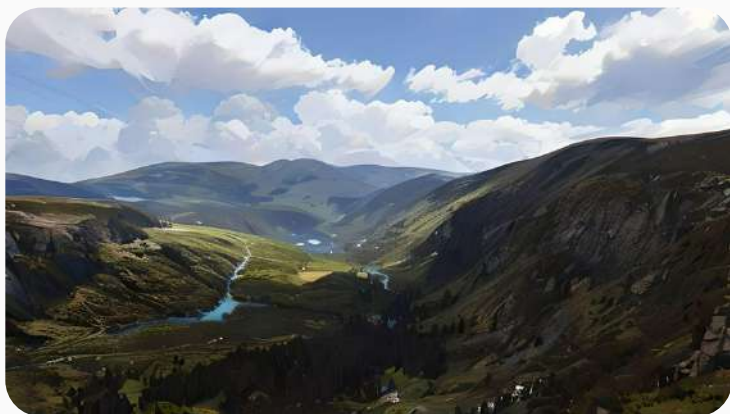
Wodospad Panczawski, ze swoją imponującą wysokością - sięgającą 148 metrów, to prawdziwa perła Karkonoszy i najwyższy wodospad zarówno w Karkonoszach, jak i w całej Republice Czeskiej.

Zasilany jest przez źródłową rzekę Panczawę, która wypływa z łąki o tej samej nazwie, usytuowanej w pobliżu skalistej krawędzi majestatycznego Łabskiego Kotła,

wymodelowanego przez lodowiec. To właśnie na tej panoramicznej łące, zwanej Łąką Panczawską, zaczyna się wodospad, sąsiadujący z bardziej znaną Łąką Łabską, gdzie znajduje się źródło rzeki Łaby.



Dla turystów szukających idealnego miejsca do podziwiania górnej kaskady wodospadu, najlepszym punktem widokowym jest Ambrožova vyhlídka. To właśnie stąd Panczawski Wodospad najczęściej jest fotografowany, ukazując swoją spektakularną, skalistą scenerię.



Pełną wysokość wodospadu można jednak podziwiać dopiero z perspektywy Doliny Łaby, gdzie prowadzi malowniczy niebieski szlak. Widok stąd zapiera dech, daje wrażenie niedostępnej dzikości. Punkt widokowy znajduje się zaledwie kilometr od Labskiej boudy – jednego z najbardziej rozpoznawalnych karkonoskich schronisk.



Warto wspomnieć o historii wodospadu, ponieważ kiedyś istniała możliwość dodatkowego widowiska. W latach 30. XX w., za niewielką opłatą, można było podnieść zastawkę, spiętrzając wodę w niewielkim zbiorniku na krawędzi kotła, by ta, nagle i gwałtownie opadała, ciesząc turystów wyjątkowym spektaklem.

To urządzenie jest obecnie nieczynne, ale pamięć o tej atrakcji pozostaje w karkonoskich opowieściach.



Co ciekawe, niektórzy twierdzą, że nazwa wodospadu pochodzi od niemieckiego słowa „planschen”, co oznacza „plusk” – odgłos idealnie oddający atmosferę tego wodnego giganta, gdzie natura tworzy widowisko pełne potęgi i piękna.

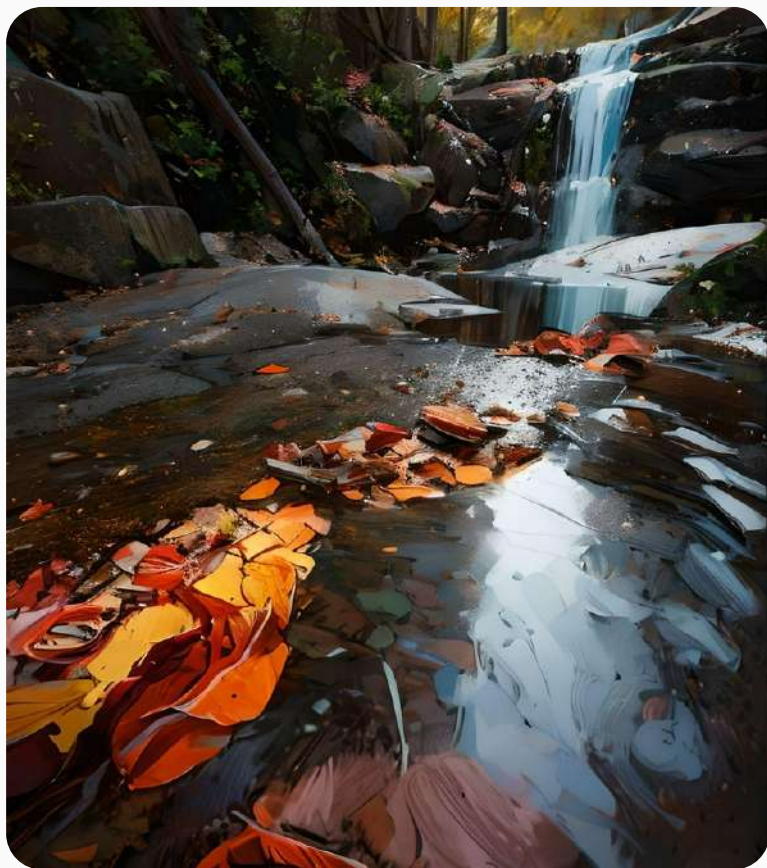


5. Wodospad Podgórnej – Urokliwy zakątek Przesieki



Wodospad Podgórnej, ukryty w malowniczej Przesiece, choć nie jest najwyższy, potrafi oczarować swoją naturalną, niemal magiczną aurą.

Otoczony gęstymi drzewami i porośnięty miękkim mchem, wodospad przyciąga tych, którzy szukają ciszy i spokoju. Letnie popołudnia nadają temu miejscu wyjątkowego uroku, pozwalając odwiedzającym na moment relaksu i kontemplacji w harmonii z naturą. W zimie wodospad Podgórnej zamienia się w królestwo lodowych formacji, przyciągając miłośników mroźnych krajobrazów i fotografów szukających unikalnych, zimowych pejzaży.



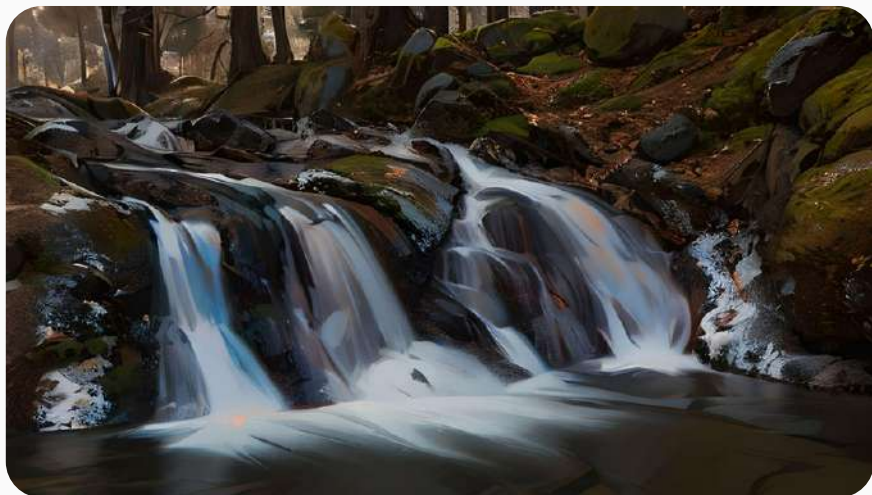
Znajdujący się na obrzeżach Karkonoskiego Parku Narodowego, Wodospad Podgórnej, to trzeci pod względem wysokości wodospad polskiej części Karkonoszy. Spadająca z wysokości 10 metrów kaskada tworzy przepiękne widowisko - jej białe, opadające strumienie otoczone są pionowymi, granitowymi ścianami sięgającymi 15 metrów.

Granitowe wrota wodospadu otaczają kocioł eworsyjny, formę powstałą w wyniku destrukcyjnego ruchu wody, która rzeźbi głębokie, naturalne zagłębienia, nawet w tak twardych skałach jak granit.



Wodospad powstał na potoku Podgórna, który ma swoje źródła wysoko na Śląskim Grzbiecie, pomiędzy Małym Szyszakiem a Tępym Szczytem, na wysokości 1244 metrów n.p.m.

Potok, przemierzając Przesiekę, opuszcza Karkonosze i wpływa do Kotliny Jeleniogórskiej, gdzie ostatecznie łączy się z Wrzosówką w Cieplicach. Sam teren wokół wodospadu objęty jest ochroną w ramach obszaru Natura 2000, co pozwala zachować jego unikalną faunę i florę w nienaruszonym stanie.

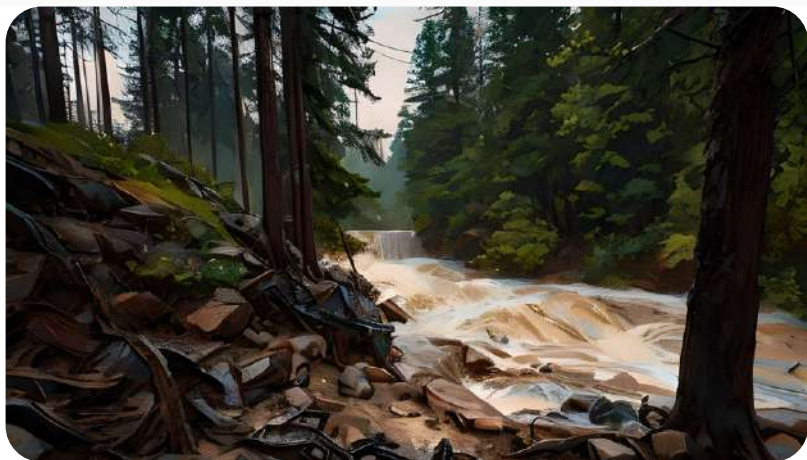


To miejsce, popularne wśród miłośników morsowania, zaskakuje spokojem i ciszą nawet w szczycie sezonu turystycznego, gdy główne karkonoskie szlaki są pełne wędrowców. Przesieka i jej wodospad tworzą azyl dla tych, którzy szukają mniej uczęszczanych, ale równie czarujących zakątków. Wodospad Podgórznej stanowi prawdziwą perłę Karkonoszy, oferując piękne widoki i intymne chwile blisko natury.

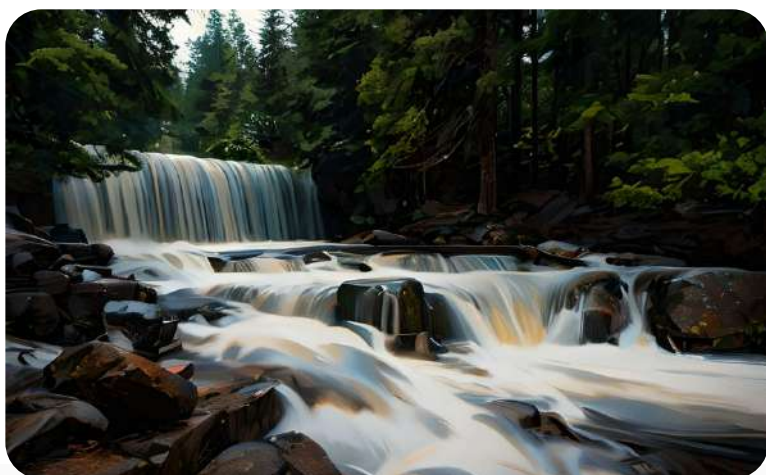
6. Dziki Wodospad na Łomnicy – Moc natury w centrum Karpacza



W samym Karpaczu, odkryjemy wodospad, który - choć nie do końca naturalny – zaskakuje swoją siłą i pięknem. Dziki Wodospad na Łomnicy znajduje się niedaleko dolnej stacji wyciągu krzesełkowego na Kopę. Powstał w wyniku spiętrzenia wód potoku Łomnica, który może wydawać się niepozorny, lecz potrafi pokazać swoje surowe oblicze. Łomnica charakteryzuje się wyjątkowo dużym spadkiem i przepływa przez dolinę o stromych zboczach, co sprawia, że podczas intensywnych deszczy czy wiosennych roztopów nagle nabiera ogromnej siły, zabierając ze sobą kamienie i drzewa.



W XIX wieku potok ten, kilkukrotnie powodował poważne zniszczenia w Karpaczu, aż lokalne władze postanowiły rozwiązać problem. Na początku XX wieku zbudowano zaporę przeciwrumoszową, która z czasem stała się jednym z najchętniej odwiedzanych wodospadów Karpacza i zyskała miano Dzikiego Wodospadu, nawiązując do natury rzeki, która od wieków uważana była za „dziką” i nieokiełznaną.



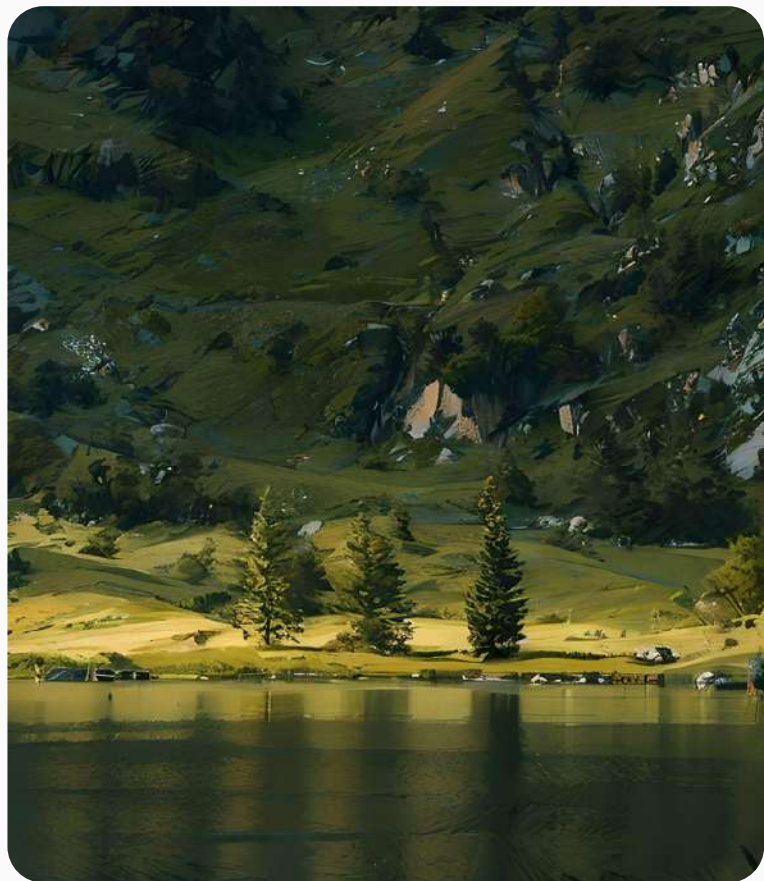
Rozdział V Magiczne jeziora - Tajemnicze skarby Karkonoszy

Karkonosze, to nie tylko malownicze góry i charakterystyczne formacje skalne, to także kraina pełna spokojnych, tajemniczych jezior, które skrywają w sobie bogactwo przyrody i historii.

1. Mały Staw – Perła polodowcowej doliny Karkonoszy



Mały Staw, to prawdziwa oaza spokoju, harmonijnie położona u stóp Kotła Małego Stawu. Usytuowany na wysokości 1183 m n.p.m., zyskuje szczególny klimat dzięki skalistym zboczom, które opadają stromo w stronę jego tafli, tworząc naturalny amfiteatr. To miejsce, które od wieków zachwyca wędrowców - na spokojnej powierzchni jeziora odbijają się zielenie kosodrzewiny i potężne, skaliste ściany, sprawiając, że Mały Staw wydaje się magiczną, chronioną przed zgiełkiem oazą.

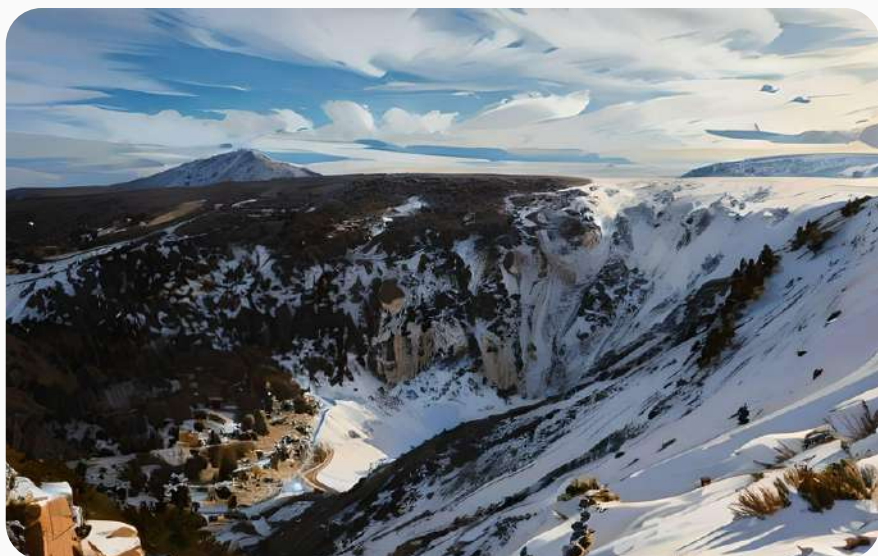


Staw zawdzięcza swoje powstanie aktywności lodowców, które w zamierzchłych czasach kształtowały surowe krajobrazy Karkonoszy. Wysokie na 200 metrów zbocza kotła opadają wprost do wody, tworząc charakterystyczną, owalną nieckę, typową dla jezior cyrkowych. Średnia głębokość Małego Stawu wynosi około 3,5 metra, a maksymalnie sięga 7,3 metra.

Nieopodal brzegów jeziora wznosi się legendarne schronisko Samotnia, którego obecność nadaje miejscu dodatkowej atmosfery. To jedno z najpiękniejszych schronisk w Karkonoszach, przyciągające turystów swoją kameralną aurą.

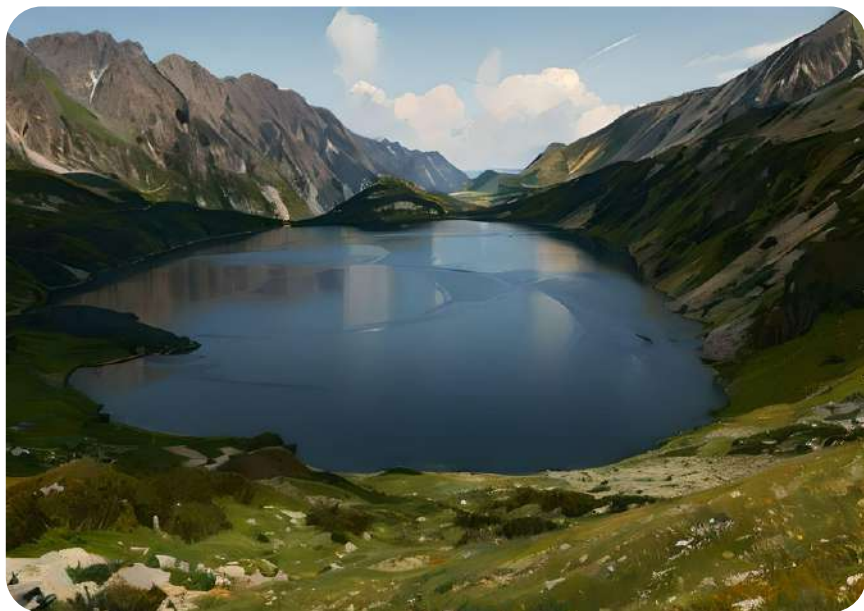


Wędrowcy często zatrzymują się tutaj, by odpocząć i wsłuchać się w ciszę otaczającej przyrody, która w letnie dni odbija się od tafli wody, a zimą tworzy przy stawie lodowe krajobrazy. Warto wspomnieć, że przez znaczną część roku Mały Staw jest skute lodem, a latem temperatura wody nie przekracza 14 °C.



Mały Staw, choć jest drugim, co do wielkości jeziorem Karkonoszy, dumnie dzierży swoje miejsce na podium. Zajmuje powierzchnię 2,9 ha, a jego linia brzegowa liczy 756 metrów. Przez wzgląd na jego wyjątkowe piękno oraz wrażliwy ekosystem, miejsce to znajduje się pod szczególną ochroną Karkonoskiego Parku Narodowego, a kąpiel jest tu zabroniona.

2. Wielki Staw – Król polodowcowych jezior Karkonoszy



Duży Staw, to imponujący zbiornik wodny, będący największym naturalnym jeziorem Karkonoszy. Położony na wysokości 1225 m n.p.m., góruje nad polodowcowym Kotłem Wielkiego Stawu, którego wysokie, strome ściany o wysokości przekraczającej 200 metrów, nadają mu surowego, majestatycznego charakteru. Głębokość Dużego Stawu wynosi aż 24,4 metra, a jego intensywnie niebieska tafla, przypominająca polodowcowe jeziora alpejskie, tworzy spektakl, który na długo pozostaje w pamięci.



Z grani Karkonoszy, na której biegnie jeden z głównych szlaków turystycznych, można podziwiać Duży Staw z wysoka. Z tej perspektywy przypomina prawdziwą górską oazę, otoczoną surowymi skałami i wiecznie zielonymi kosodrzewinami. Widok stawu z góry przyciąga jak magnes, odkrywając przed wędrowcami niezwykle piękno natury i potęgę górskiego krajobrazu.



Legenda głosi, że Duży Staw był niegdyś miejscem rytualnych obrzędów dawnych plemion, które wierzyły w magiczne właściwości jego wód.



Geologicznie, Duży Staw zawdzięcza swoją formę epokom lodowcowym, które ukształtowały dzisiejszy krajobraz Karkonoszy. Dawne lodowce, sunąc po stromych stokach, tworzyły jezory lodowe złączone z lodowcem Kotła Małego Stawu, a ich największy zasięg osiągał aż 3,5 km. Stąd też wspólne, dla obu jezior części moren, ukształtowane jeszcze w starszych etapach zlodowacenia. Jako największe polodowcowe jezioro cyrkowe Karkonoszy, Staw ten jest unikalnym dziedzictwem naturalnym.

Otoczenie Dużego Stawu pozostaje pod ścisłą ochroną Karkonoskiego Parku Narodowego, ze względu na wyjątkową florę i faunę tego rejonu.

Dostęp do samego brzegu jest niemożliwy, jednak panorama znad kotła, gdzie biegnie szlak turystyczny, pozwala podziwiać jezioro w pełnej krasie.

Przez większą część roku Duży Staw skrywa się pod lodową pokrywą, a latem jego chłodne wody stanowią schronienie dla rzadkich gatunków roślin i zwierząt, tworząc prawdziwą perłę Karkonoskiego Parku Narodowego.



Wędrując od Małego do Dużego Stawu, możemy zauważyć, jak krajobraz przechodzi od łagodnych zieleni kosodrzewiny i świerków, przez surowe granitowe zbocza, po szerokie przestrzenie karkonoskiej grani.

Ta różnorodność krajobrazowa sprawia, że spacer między stawami jest wyjątkowym doświadczeniem, które pozwala poczuć siłę przyrody w pełnej okazałości.

Trasa prowadzi przez fragment Głównego Szlaku Sudeckiego, a po drodze mijamy także niezwykle formacje skalne - Pielgrzymy i Słonecznik, które zdobią górski pejzaż.



3. Śnieżne Stawki – Kryształowe oazy Karkonoszy



Śnieżne Stawki, to grupa małych, polodowcowych jeziorzek w rejonie Śnieżnych Kotłów, które swą nazwę zawdzięczają położeniu wysoko w górach, gdzie często pokryte są śniegiem nawet późną wiosną.

Przyciągają one miłośników karkonoskiej przyrody, którzy doceniają ich spokojny charakter i malownicze otoczenie.

Są one szczególnie piękne o poranku, gdy odbijają blask wschodzącego słońca, tworząc nastrojowy klimat.

Stawki znajdują się na wysokości około 1240–1275 m n.p.m., na dnie malowniczo wyżłobionych kotłów polodowcowych, otoczonych stromymi skalnymi ścianami.



Stawki są jeziorkami przepływowymi, zasilanymi przez wody opadowe i topniejący śnieg, który zalega na szczytach przez znaczną część roku. Ze względu na swoje położenie i stosunkowo płytką głębokość, są silnie uzależnione od warunków atmosferycznych - mogą nawet okresowo wysychać, zwłaszcza podczas długich, suchych miesięcy letnich. Wiosną i jesienią, kiedy deszcze oraz topniejący śnieg uzupełniają wody, Stawki w pełni ujawniają swój urok.



Otoczenie Śnieżnych Stawków jest wyjątkowo malownicze. Ich tafla odbija pionowe, surowe ściany Śnieżnych Kotłów, porośnięte roślinnością górską, taką jak kosodrzewina, mchy i porosty, które nadają temu miejscu charakterystyczny, dziki klimat. Śnieżne Kotły, w których leżą Stawki, są efektem działania lodowców z epoki plejstocenijskiej, które przez tysiące lat modelowały karkonoski krajobraz, tworząc niezwykle formy skalne i naturalne amfiteatry.



4. Zbiornik Sosnówka – Wodne serce Karkonoszy



Zbiornik Sosnówka, to malowniczy, sztuczny akwen położony u podnóża Karkonoszy, między miejscowościami Sosnówka i Podgórzyn, na wysokości około 350 m n.p.m. Powstał w latach 70. XX wieku i zajmuje powierzchnię około 1,5 km². Pełni funkcję zbiornika retencyjnego oraz rezerwuaru wody pitnej dla okolicznych miejscowości.

Zbiornik ten, otoczony pięknymi lasami i łąkami, harmonijnie wkomponowuje się w karkonoski krajobraz, przyciągając zarówno lokalnych mieszkańców, jak i turystów szukających miejsca do spokojnego odpoczynku.



Główne wrażenie, jakie pozostawia Sosnówka, to niesamowite widoki na pasmo Karkonoszy, które z różnych stron można podziwiać z taflí jeziora. Zwłaszcza o poranku i przy zachodzie słońca, krajobraz nabiera tu magicznego charakteru.

Mimo że zbiornik jest zamknięty dla kąpieli, wokół niego znajdują się liczne ścieżki spacerowe i rowerowe, które pozwalają odkrywać okoliczną przyrodę.

Często organizowane są tu również wycieczki edukacyjne, mające na celu zapoznanie uczestników z funkcjami zbiornika oraz znaczeniem retencji wodnej w regionie.



Miejsce to, mimo swej infrastrukturalnej roli, stanowi wyjątkową atrakcję turystyczną, a dzięki bogactwu naturalnemu - różnorodnej roślinności oraz licznym gatunkom ptaków wodnych, jest także ostoją dzikiej przyrody.



5. Stawy Podgórzyńskie – Kraina spokoju i naturalnego piękna



Stawy Podgórzyńskie, to jeden z najstarszych i najbardziej malowniczych kompleksów stawów hodowlanych w Europie, który łączy w sobie piękno natury, bogatą historię oraz unikalną różnorodność przyrodniczą.

Położone pomiędzy miejscowościami: Cieplice, Podgórzyn, Marczyce i Sobieszów, stawy te, tworzą rozległy system zbiorników wodnych otoczonych łąkami i lasami, idealny dla miłośników spacerów, rowerowych wycieczek i obserwacji przyrody.

Stawy Podgórzyńskie powstały już w średniowieczu, jako część infrastruktury rybackiej rozwijającej się w regionie Sudetów. Położenie oraz bogactwo wodne tego obszaru sprawiły, że stawy przez wieki pełniły rolę hodowlaną, dostarczając ryby mieszkańcom.

Największy rozwój kompleksu przypada na XIX i XX wiek, kiedy to były wykorzystywane nie tylko do celów gospodarczych, ale także jako atrakcja turystyczna dla odwiedzających region kuracjuszy.

Do dziś Stawy Podgórzyńskie są miejscem hodowli ryb, w tym karpi, linów, szczupaków i pstrągów, a jednocześnie obszarem o wysokiej wartości przyrodniczej. Dzięki trosce o środowisko naturalne i ekosystem wodny, stawy te zachowały swoją pierwotną urokliwość i znaczenie ekologiczne.



Kompleks obejmuje liczne zbiorniki wodne, z których każdy ma swój unikalny charakter. Jednym z najpiękniejszych jest Staw Wyspowy, znany z malowniczej wyspy na środku lustra wody. Wyspa ta stanowi schronienie dla licznych gatunków ptaków, takich jak czapla siwa, łabędź niemy czy kaczka krzyżówka. Obszar stawów jest również ostoją dla wielu rzadkich gatunków roślin wodnych i błotnych, w tym sitowia, tataraku i grzybieni białych.



Na brzegach stawów można spotkać liczne gatunki owadów, płazów i ssaków, które tworzą unikalny ekosystem.

Dla miłośników ornitologii to prawdziwy raj - szczególnie w okresie migracji, gdy stawy stają się przystankiem dla wielu ptaków wędrownych.



Stawy Podgórzyńskie, to miejsce, które doskonale łączy naturę z rekreacją. Spokojne brzegi są idealnym miejscem na rodzinne pikniki, sesje fotograficzne czy po prostu chwile wytchnienia od codziennego zgiełku. Wędkarze znajdą tu doskonałe warunki do łowienia ryb, a rowerzyści i spacerowicze mogą korzystać z malowniczych tras biegnących wokół zbiorników.



6. Zapora na Łomnicy w Karpaczu: Strażnik karkonoskich dolin



Zapora na Łomnicy w Karpaczu, to wyjątkowe miejsce, łączące walory przyrodnicze z inżynieryjnym kunsztem. Zlokalizowana na potoku Łomnica, jednym z najbardziej nieprzewidywalnych w Karkonoszach, powstała jako środek ochrony przed powodzią, które wielokrotnie dotkliwie zagrażały mieszkańcom okolic.

Łomnica, ze swoim dużym spadkiem i szybkim nurtem, potrafiła po większych opadach deszczu przynieść ze sobą ogromne ilości wody i kamieni, co stwarzało ryzyko powodziowe. W odpowiedzi na te zagrożenia

zapora została ukończona w 1915 roku jako bariera, mająca za zadanie wyhamować niebezpieczne fale wezbranej rzeki.



Zapora, to nie tylko zabezpieczenie, ale i atrakcja turystyczna. Na jej szczycie znajduje się taras widokowy, z którego roztacza się malowniczy widok na okoliczne góry i lasy Karkonoszy.

Konstrukcja mierzy 105 metrów długości i 13 metrów wysokości, a zbiornik retencyjny położony za zaporą jest niezwykle malowniczy. Woda przepływająca przez tamę tworzy widowiskowy wodospad, który w słoneczne dni mieni się różnymi odcieniami błękitu i zieleni.



Zapora na Łomnicy jest też idealnym miejscem na odpoczynek i spacer w Karpaczu, szczególnie w otoczeniu pięknych karkonoskich krajobrazów. Okoliczne ścieżki i niewielkie mostki prowadzą wzdłuż potoku, a bliskość natury i szum wody sprawiają, że jest to miejsce uwielbiane przez mieszkańców i turystów szukających chwili wytchnienia.



Rozdział VI Różnorodność fauny i flory Karkonoszy

1. Flora Karkonoszy – lasy, łąki i subarktyczne tundry

Karkonosze charakteryzują się wyraźnym, piętrowym układem roślinności. Na niższych wysokościach dominuje regiel dolny, w którym rosną bory mieszane z bukami, jodłami oraz modrzewiami. W tej strefie znajdziemy również takie drzewa jak dęby i sosny, które dodają różnorodności tutejszym lasom.



Wiosną runo leśne wypełnia się kwiatami – widzimy tu zawilce, konwalie i przylaszczki, tworzące barwne kobierce.



Wyżej, w reglu górnym, pojawia się typowy bór świerkowy, a także kosodrzewina - gatunek, który doskonale radzi sobie w górskim klimacie, stanowiąc swoisty bastion ochronny przeciw lawinom oraz erozji. Kosodrzewina tworzy zwarte zarośla, które nie tylko stabilizują podłoże, ale również stanowią schronienie dla wielu gatunków drobnych ptaków oraz ssaków.



Najwyższe partie Karkonoszy obejmuje piętro alpejskie, gdzie głównymi roślinami są trawy, mchy i porosty. Charakterystyczne dla tego piętra są sit skucina, malujący stoki na brązowo, oraz mietlica skalna. Towarzyszą im liczne porosty naskalne i naziemne, które doskonale znoszą trudne, wietrzne warunki.

Ta flora przypomina subarktyczną tundrę, a liczne endemiczne rośliny – jak gnidosz sudecki – są świadectwem epoki lodowcowej, kiedy wiatry i lodowce ukształtowały karkonoskie krajobrazy.



Torfowiska karkonoskie to jeden z najbardziej fascynujących i rzadkich ekosystemów w regionie, pełen roślin przystosowanych do wilgotnych i ubogich w składniki odżywcze środowisk. Najbardziej charakterystyczne dla tych terenów są mchy torfowce, które tworzą



Najbardziej charakterystyczne dla tych terenów są mchy torfowce, które tworzą sprężyste, zielone kobierce, gromadząc wodę i stabilizując teren. Wśród nich możemy znaleźć niezwykle, owadożerne rośliny - rosiczkę okrągłolistną i pływacza, które w specyficzny sposób zdobywają składniki odżywcze, przyciągając i chwytając owady.



Występują tu również gatunki, takie jak wełnianka pochwowata i żurawina, a także relikty epoki lodowcowej, m.in. malina moroszka.

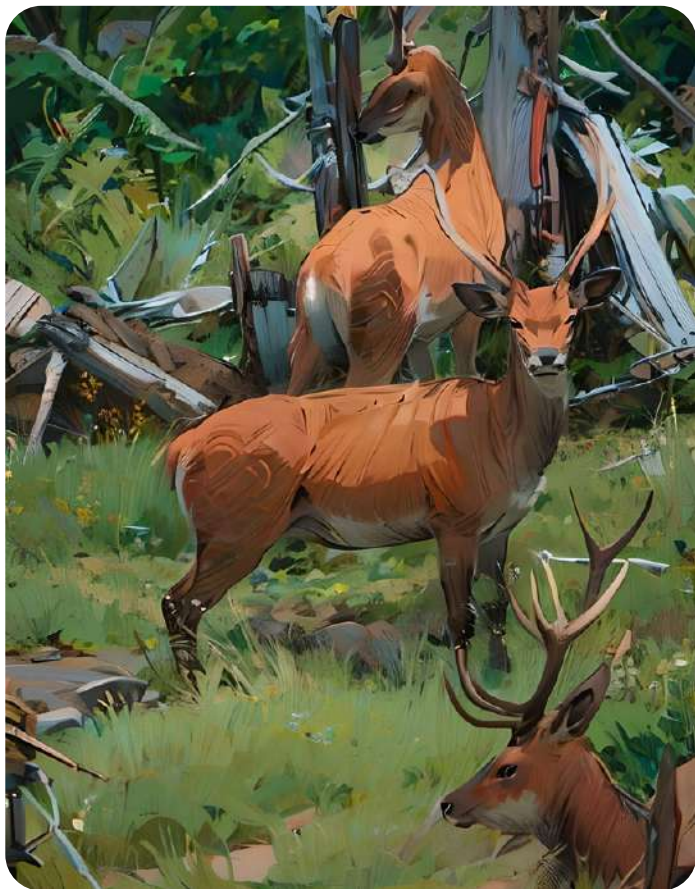
Na bagnistych terenach torfowiskowych biorą początek rzeki, takie jak: Biała Łaba, Upa, Łomnica i Łomniczka.

Torfowiska są siedliskiem nie tylko rzadkich roślin, ale również gatunków ptaków i owadów, które w całych Sudetach spotyka się głównie tutaj. Torfowiska w Karkonoszach są objęte ścisłą ochroną, by zachować ten unikalny ekosystem dla przyszłych pokoleń.



2. Fauna Karkonoszy – spotkanie z dzikimi mieszkańcami gór

Fauna Karkonoszy jest równie różnorodna jak flora, a liczne gatunki, które tu występują, zaskakują swoimi adaptacjami do górskiego środowiska. W lasach regła dolnego i górnego można spotkać sarny, jelenie i dziki, które żerują na bogatym runie leśnym oraz owocach drzew i krzewów.



Na wyższych piętrach natrafimy na kozice, które z powodzeniem wspinają się po stromych skałach – to symbol Karkonoszy.



W ostatnich latach w Karkonosze powróciły również rysie oraz wilki, które niegdyś zostały wytępione, ale teraz znowu znajdują schronienie w górskich lasach. Te drapieżniki odgrywają ważną rolę w ekosystemie, utrzymując równowagę populacji zwierząt roślinożernych.



W karkonoskich ostępach można także spotkać muflony - niewielkie stado tych górskich owiec, sprowadzonych tutaj z Korsyki i Sardynii na początku XX wieku, liczy kilkanaście sztuk i jest unikalnym elementem miejscowej fauny.



Wśród karkonoskich ptaków wyróżniają się cietrzewie, które zamieszkują torfowiska i zarośla kosodrzewiny. Spotkać tu można także drapieżniki: jastrzębie, sokoły czy puchacze, które królują nad górskimi terenami.



Rozdział VII Szlaki wiedzy i natury: Edukacyjne ścieżki Karkonoszy

1. Ścieżka turystyczna „Dolina Wilczego Potoku”

Malownicza trasa edukacyjna, która zachwyca zarówno miłośników przyrody, jak i pasjonatów historii regionu. Rozpoczyna się przy Centrum Informacyjnym Karkonoskiego Parku Narodowego w Karpaczu. Ścieżka ta prowadzi przez różnorodne tereny - początkowo otwarte łąki, które stopniowo przechodzą w gęste lasy. Szlak ma długość 3,6 km i przecina dwa razy Wilczy Potok, aby ostatecznie wzdłuż malowniczego potoku Łomniczka zakończyć swoją trasę.

Przystanek 1: Centrum Informacyjne i Ogród Ziół

Zanim wyruszymy, warto odwiedzić Ogród Ziół i Krzewów Karkonoskich oraz Domek Laboranta. Ogród jest miejscem, gdzie można poznać zioła i rośliny o właściwościach leczniczych, które dawniej były szeroko

stosowane przez mieszkańców Karkonoszy. Znajdziemy tu między innymi macierzankę halną i czosnek syberyjski, które można zobaczyć, powąchać, a nawet spróbować.



Domek Laboranta z kolei prezentuje tradycje zielarskie regionu, z wystawą narzędzi i eksponatów związanych z produkcją leków z roślin.



Przystanek ścieżki tematycznej oferuje rozległy widok na dobrze zachowaną karkonoską łąkę. To miejsce, gdzie można podziwiać zróżnicowaną florę oraz widok na charakterystyczne wzniesienia Gór Sokolich, będących częścią Rudaw Janowickich.



Przystanek 3: Rola martwego drewna

Przechodząc przez las, natrafiamy na stary, przełamany buk, którego pień porastają huby i mchy. Jest to żywy przykład roli martwego drewna w ekosystemie - jako miejsce bytowania dla owadów, grzybów i mniejszych zwierząt.



Przystanek 4: Przebudowa drzewostanu

Przystanek ten, pokazuje kontrast między monokulturą świerkową a lasem poddanym przebudowie. To miejsce ilustruje różnice w bioróżnorodności i znaczenie działań mających na celu przywrócenie naturalnego składu gatunkowego lasu.

Przystanek 5: Wilczy Potok



W tym punkcie ścieżki można zobaczyć Wilczy Potok i dolinę w kształcie litery „V”, która została uformowana przez erozyjne działanie wody. Jest to świetna okazja do przyjrzenia się, jak strumienie rzeźbią krajobraz górski.

Przystanek 6: Paśnik

Tutaj ścieżka przybliża rolę paśników w zimowym dokarmianiu zwierząt. To miejsce pokazuje, jak park narodowy wspiera lokalną faunę w trudnych warunkach zimowych.

Przystanek 7: Archiwum genetyczne jodły pospolitej

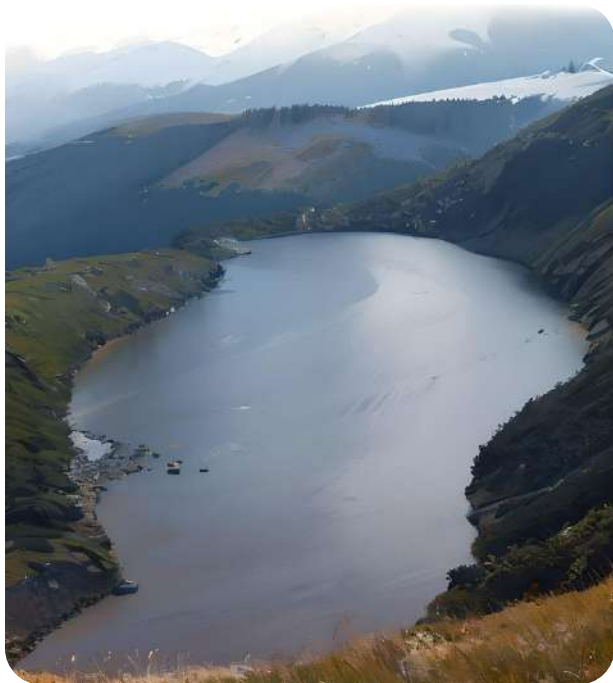
To przystanek, który ukazuje znaczenie ochrony i odtwarzania jodły pospolitej. Jest ona cennym elementem ekosystemu leśnego, a zachowanie jej genetycznej różnorodności jest kluczowe dla przyszłości karkonoskich lasów.

Przystanek 8: Budki dla ptaków i nietoperzy

Ścieżka kończy się punktem, gdzie można zobaczyć różne typy budek lęgowych, które wspierają populację ptaków i nietoperzy. To przypomnienie, jak ważna jest ochrona i wspieranie bioróżnorodności.



2. Ścieżka przyrodnicza wokół Kotłów Małego i Wielkiego Stawu



Ścieżka przyrodnicza wokół Kotłów Małego i Wielkiego Stawu, to trasa pełna uroku, która prowadzi przez jedno z najciekawszych miejsc w Karkonoszach. Szlak ten nie tylko zachwycza malowniczymi widokami, ale również pozwala na poznanie różnorodności lokalnej przyrody oraz zrozumienie, jak wyglądała tu działalność lodowców w przeszłości. Ścieżka oferuje turystom wyjątkową okazję do zagłębienia się w fascynującą historię naturalną Karkonoszy, z unikalnymi

formacjami geologicznymi i roślinnością charakterystyczną dla różnych pięter górskich.

Wędrówkę rozpoczynamy od Polany, skąd trasa prowadzi w stronę Pielgrzymów i Słonecznika. Po drodze, wędrując z regła górnego w piętro kosodrzewiny, można zaobserwować zmiany w roślinności w miarę wzrostu wysokości. To doskonała lekcja dla tych, którzy chcą dowiedzieć się więcej o regułach występowania flory w górach i o tym, jak przyroda potrafi przystosować się do trudnych warunków.



Najbardziej spektakularna część trasy wiedzie nad Wielkim i Małym Stawem, gdzie otwierają się panoramiczne widoki na doliny polodowcowe. Wędrując w kierunku Spalonej Strażnicy, turyści mogą podziwiać

potężne ściany kotłów oraz formacje skalne, które powstały w wyniku procesów erozyjnych. Szlak następnie prowadzi przez Polanę Złotówkę, a dalej w stronę Białego Jaru, gdzie rozpoczyna się zejście do Samotni, malowniczo położonego schroniska nad Małym Stawem.



Ostatni odcinek trasy prowadzi koło Domku Myśliwskiego, skąd ścieżka powraca na Polanę, zamykając pętlę. Warto rozważyć dojście lub powrót zielonym szlakiem Doliną Płasawy lub żółtym szlakiem, który zaczyna się przy „Białym Jarze” w Karpaczu. Szlak ten obfituje w elementy rzeźb lodowcowych.

3. Ścieżka geoturystyczna we wschodnich Karkonoszach



To fascynująca propozycja dla miłośników geologii, przyrody i historii regionu. Jej celem jest ukazanie różnorodności geologicznej Karkonoszy - bogactwa skał, minerałów oraz form rzeźby, które świadczą o burzliwej historii tego pasma górskiego. Trasa ścieżki, mierzy 13 km i pozwala na odkrycie tajemnic związanych z wiekowym górnictwem i innymi zjawiskami geologicznymi regionu.

Początek trasy: Centrum Informacyjne KPN

Wędrówka rozpoczyna się przy Centrum Informacyjnym Karkonoskiego Parku Narodowego w Karpaczu. To miejsce jest idealnym punktem startowym, gdzie można zapoznać się z mapami i materiałami informacyjnymi, które będą pomocne w eksploracji.

Przystanki na trasie

1. Centrum Informacyjne KPN – Miejsce startowe, gdzie można zasięgnąć wiedzy o geologii Karkonoszy oraz zapoznać się z historią regionu.
2. Betonowy Most – Interesujący punkt na trasie, który pozwala zobaczyć inżynierskie rozwiązania stosowane w górskim terenie.
3. Dolina Łomniczki – Dolina, której charakterystyczne ukształtowanie przypomina literę „V”, będąc przykładem działalności erozyjnej wody.
4. Spływy gruzowe w Kotle Łomniczki - Miejsce, gdzie można obserwować naturalne spływy gruzowe, świadczące o dynamicznych procesach erozyjnych zachodzących w górach.

5. Kocioł Łomniczki – Jeden z najbardziej imponujących kotłów polodowcowych w Karkonoszach, który otacza turystów stromymi ścianami skalnymi.
6. Równia pod Śnieżką – Rozległy, niemal płaski teren, skąd roztacza się widok na otaczające szczyty i doliny.
7. Zbocza Śnieżki – Fragment ścieżki, który pozwala na podziwianie spektakularnych form skalnych i roślinności alpejskiej.



8. Śnieżka - Najwyższy punkt trasy i Karkonoszy, oferujący panoramiczne widoki i zapierające dech w piersiach krajobrazy.

9. Czarny Grzbiet - Odcinek, gdzie można zobaczyć różnorodne formacje skalne i przykłady działalności procesów geologicznych.
10. Czarna Kopa – Kolejny punkt widokowy, który daje wgląd w strukturę geologiczną okolicznych gór.
11. Sowa Przełęcz - Przełęcz, która stanowi ważny element trasy, oferujący możliwość odpoczynku i kontemplacji otaczających widoków.



12. Skalny Stół - Interesująca formacja skalna, która w przeszłości była miejscem spotkań i granicznych stróżówek.
13. Sowa Dolina - Urokliwe miejsce, gdzie ścieżka kończy się, pozwalając na podziwianie doliny o malowniczym charakterze.
14. Dolina Płomnicy – Ostatni punkt trasy, który zamyka wędrówkę pięknym widokiem na dolinę o bogatej faunie i florze.

4. Ścieżka dla dzieci i młodzieży „Pod Chojnikiem”



Ścieżka dydaktyczna „Pod Chojnikiem”, to wyjątkowy szlak edukacyjny, stworzony specjalnie z myślą o najmłodszych oraz młodzieży.

Znajduje się na północnym zboczu Góry Chojnik i oferuje programy edukacyjne dla różnych grup wiekowych - od przedszkolaków, aż po studentów. Wyjątkowość tej trasy polega na jej dostępności wyłącznie pod opieką pracownika Karkonoskiego Parku Narodowego, dzięki czemu uczestnicy mają okazję zagłębić się w tajemnice przyrody i historii regionu pod okiem specjalisty.

Trzy warianty ścieżki dydaktycznej „Pod Chojnikiem”

Każdy z wariantów ścieżki „Pod Chojnikiem” oferuje inną perspektywę na Karkonosze, łącząc elementy przyrody, historii oraz legend. Pod okiem przewodników uczestnicy dowiadują się, jak bogata jest przyroda tego regionu oraz dlaczego ochrona środowiska jest tak ważna. To prawdziwa lekcja na świeżym powietrzu, która rozwija wyobraźnię i ciekawość świata.

1. Wariant LEŚNE WROTA

Idealna opcja dla młodszych dzieci, które dopiero zaczynają swoją przygodę z przyrodą. Trasa prowadzi przez las, a na dwóch przystankach dzieci dowiadują się o podstawowych gatunkach roślin i zwierząt zamieszkujących Karkonosze oraz o tym, jak rozpoznać ślady zwierząt w lesie.



3. *Wariant ZBÓJECKA DROGA*

Najdłuższy wariant, „Zbójecka Droga,” jest przeznaczony dla starszej młodzieży, wymagający dłuższej wyprawy i wyzwań.

Trasa wiedzie przez lasy oraz bardziej dzikie fragmenty terenu, gdzie uczestnicy odkrywają, jak dawniej wędrowali przemytnicy i zbójcy. Wariant ten pokazuje również wyjątkowe formacje skalne oraz mniej uczęszczane zakątki Karkonoszy, zachęcając do zgłębiania tajemnic regionu.



5. Miły Gościu – Ścieżka przez wąwóz Szklarki



Serdecznie witamy na ścieżce, która prowadzi nas przez niezwykle wąwóz Szklarki - miejscu o unikalnym pięknie przyrody i bogactwie geologicznym, części Karkonoskiego Parku Narodowego.

Ta malownicza trasa zaprasza nas do odkrywania wyjątkowych form terenu, które są świadectwem tysięcy lat procesów geologicznych.

Na tej, stosunkowo niewielkiej powierzchni, liczącej 54,63 hektara, możemy dostrzec unikalne cechy budowy geologicznej.

Pionowe, kamienne ściany wąwozu, wąskie gardła i fantazyjne kształty granitowych skał

przypominają o potędze natury. Sam granit - główny budulec wąwozu oraz koryta potoku Szklarki - liczy sobie około 330 milionów lat.

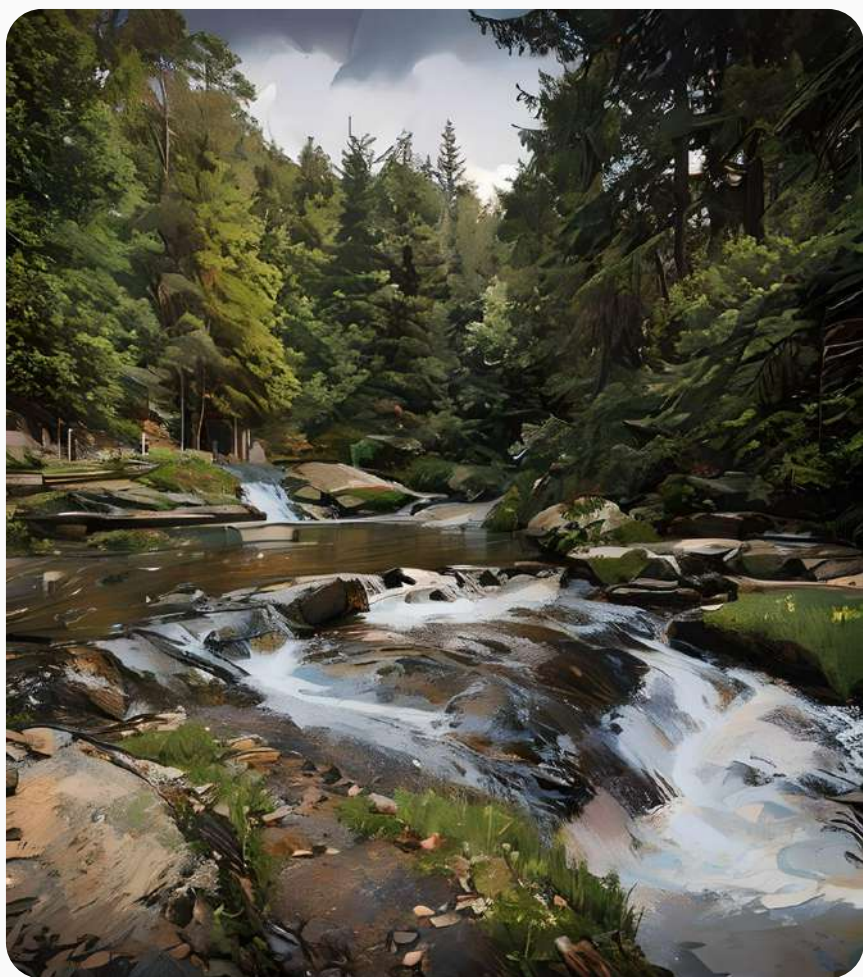
Choć jest to jedna z najczęstszych skał w skorupie ziemskiej, w tym zakątku Karkonoszy przybrał formy absolutnie wyjątkowe.



Rezerwat Szklarki to również oaza bogactwa botanicznego. Występują tu naturalne, prastare drzewostany bukowe, a leśne runo tętni życiem mchów, porostów, traw i roślin zielnych. Przechadzając się wzdłuż potoku, możemy dostrzec, a nawet usłyszeć, ptaki zamieszkujące te bujne brzegi.

Wysłuchajmy się w szum potoku Szklarki – czystej, zimnej wody, która przemyka przez wąskie gardła, pieniąc się i spadając z progów skalnych.

Szklarka przyciąga uwagę swym żywiołowym tańcem, by na chwilę zwolnić, a następnie znów przyspieszyć, jakby prowadziła nas ku finałowi wędrówki - Wodospadowi Szklarki.



6. Karkonoski Bank Genów – Ochrona skarbów natury

Karkonoski Bank Genów, to miejsce, gdzie unikalne rośliny i zwierzęta Karkonoszy znajdują schronienie, a także szansę na ochronę i rozmnażanie.

Stworzony w Jagniątkowie, działa w ramach projektu „Ochrona najcenniejszych gatunków flory Karkonoskiego Parku Narodowego – Żywy Bank Genów”. Na jego terenie, zwiedzający znajdą ogród pełen rodzimych, dzikich roślin, które zdobią łąki, pola i lasy, a także wspaniałe alpinarium, w którym rosną rzadkie karkonoskie gatunki, zwykle spotykane tylko na trudno dostępnych skalnych ścianach.



Ogród podzielony jest na rabaty tematyczne: miododajne, przyprawowe, ziołowe, a także specjalną rabatę z roślinami z rodziny traw.

Dodatkowo, sztuczne torfowisko ukazuje różnorodne zbiorowiska, od torfowisk regla górnego, po rośliny charakterystyczne dla piętra subalpejskiego, takie jak malina moroszka – relikw glacialny.



Ciekawą atrakcją są tu także domki dla owadów zapylających, motylarnia z rodzimymi gatunkami motyli oraz edukacyjna przestrzeń z domkiem laboranta, nawiązującym do zielarskiej tradycji regionu. Wizyta w Karkonoskim Banku Genów, to niezapomniana okazja do podziwiania bogactwa natury w jednym miejscu oraz nauki o karkonoskiej przyrodzie i jej ochronie.

Rozdział VIII. Przewodnik po schroniskach: Przystanie wędrowców

Schroniska w Karkonoszach, to prawdziwe perły górskiej architektury, które od lat przyciągają turystów swoją wyjątkową atmosferą, historią oraz malowniczym położeniem. Rozsiane na karkonoskich szlakach, są miejscami odpoczynku po długiej wędrówce i pozwalają poczuć magiczny klimat karkonoskiej krainy, pełnej legend i surowego piękna.

1. Schronisko „Samotnia” – Legendarny spokój nad Małym Stawem

Schronisko Samotnia, malowniczo położone nad brzegiem Małego Stawu, to prawdziwa ikona Karkonoszy i jedno z najbardziej urokliwych schronisk górskich w Polsce. Znajduje się na wysokości 1195 m n.p.m. w sercu Kotła Małego Stawu, otoczone stromymi zboczami i skalistymi ścianami, które nadają temu miejscu magiczną atmosferę.

Ta historyczna górska ostoja oferuje turystom wyjątkowy klimat, spokój i niezwykle widoki, które przyciągają podróżników od lat.



Schronisko Samotnia ma długą historię sięgającą jeszcze XVII wieku. Pierwsze wzmianki o schronisku nad Małym Stawem pochodzą z 1670 roku, kiedy to znajdowała się tu niewielka chatka myśliwska. W 1891 roku schronisko zostało oficjalnie przekształcone w obiekt turystyczny.



Drewniana architektura idealnie wpasowuje się w górski krajobraz. Budynek schroniska, o stromych dachach i przysadzistej bryle, został zaprojektowany z poszanowaniem lokalnych tradycji budowlanych. Wnętrze jest pełne górskiego uroku - wystrój jest prosty, ale przytulny, a kamienne kominki i drewniane belki tworzą atmosferę ciepła i tradycji. Z okien roztacza się widok na spokojną taflę Małego Stawu, który w bezwietrzne dni odbija otaczające góry, tworząc iluzję „dwóch światów”.



Pomimo swoich historycznych korzeni, Samotnia jest schroniskiem przystosowanym do współczesnych potrzeb turystów. W ofercie znajdują się przytulne pokoje oraz możliwość skorzystania z lokalnej kuchni, która oferuje tradycyjne, sycące dania, idealne dla zmęczonych wędrowców.

Schronisko jest prowadzone z wielką dbałością o detale i atmosferę, dzięki czemu zachowuje swój unikalny, górski klimat.

Samotnia słynie z wyjątkowej atmosfery, która sprzyja wyciszeniu i refleksji. To miejsce, w którym każdy turysta może odpocząć po długiej wędrówce i zanurzyć się w ciszy gór. Przez lata schronisko stało się nie tylko przystankiem na trasie, ale i celem samym w sobie - miejscem, do którego wraca się z sentymentem.



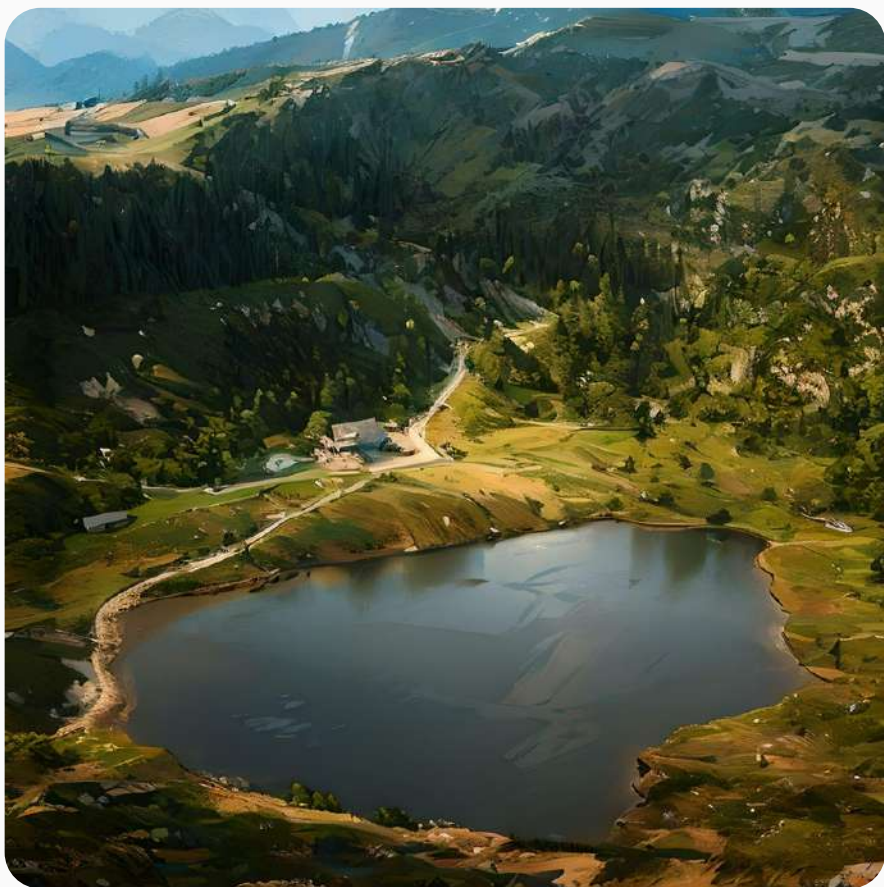
Pomimo swoich historycznych korzeni, Samotnia jest schroniskiem przystosowanym do współczesnych potrzeb turystów. W ofercie znajdują się przytulne pokoje oraz możliwość skorzystania z lokalnej kuchni, która oferuje tradycyjne, sycące dania, idealne dla zmęczonych wędrowców.

Samotnia, to także miejsce owiane karkonoskimi legendami. Wiele opowieści mówi o Duchu Gór, który miał upodobać sobie te tereny i sprawować pieczę nad Małym Stawem oraz jego okolicą. W ciszy nocy, szczególnie zimą, kiedy lodowa pokrywa skuwa taflę stawu, niektórzy słyszą szum wiatru, który zdaje się opowiadać dawne historie tego miejsca.

Legenda głosi również, że w tafli Małego Stawu można czasem dostrzec odbicie dawnych podróżników, którzy pokochali Karkonosze i nigdy tak naprawdę ich nie opuścili.



Samotnia przyciąga turystów nie tylko swoją historią i architekturą, ale również wspaniałymi widokami, które można podziwiać o wschodzie i zachodzie słońca. Promienie światła odbijają się od tafli Małego Stawu, nadając wodzie odcienie złota i różu. W tych chwilach okolica schroniska nabiera niemal mistycznego charakteru, a cisza wokół sprawia, że jest to doskonały moment na wyciszenie i podziwianie piękna przyrody.



2. „Strzecha Akademicka” – Gościenna przystań u stóp Śnieżki



Schronisko Strzecha Akademicka, położone na wysokości 1258 m n.p.m., jest jednym z najstarszych i największych schronisk w Karkonoszach, o wyjątkowym klimacie i historii.

Ulokowane na jednym z najpopularniejszych karkonoskich szlaków, prowadzących na Śnieżkę, stanowi idealne miejsce na odpoczynek i regenerację po intensywnej wędrówce. Jego położenie zapewnia niezapomniane widoki na otaczające góry i doliny, szczególnie przyciągając turystów w porze zachodów słońca, gdy okoliczny krajobraz mieni się w odcieniach złota i czerwieni.

Historia Strzechy Akademickiej sięga XIX w. Początkowo schronisko pełniło funkcję skromnej chaty. W latach 30. XX w. budynek został zmodernizowany, zachowując jednocześnie swój tradycyjny górski styl.



Strzecha Akademicka wyróżnia się drewnianą konstrukcją i charakterystycznym dachem o dużym spadku, co pozwala jej harmonijnie wkomponować się w karkonoski krajobraz.



Wnętrze schroniska, z przestronnymi salami i przytulnym wystrojem, zachowuje ciepłą, górską atmosferę. Drewniane ławy, stare fotografie i liczne pamiątki, tworzą wyjątkowy klimat, który sprzyja odpoczynkowi po wędrówkach. Jednym z atutów Strzechy Akademickiej jest kuchnia, oferująca regionalne specjały i tradycyjne górskie potrawy. Można tu spróbować ciepłych zup, sycących dań i słynnych karkonoskich deserów.



Dodatkowym atutem są organizowane tu wieczorne spotkania przy ognisku oraz wspólne rozmowy przy kominku, które sprzyjają nawiązywaniu nowych znajomości i dzieleniu się opowieściami z górskich szlaków.

Strzecha Akademicka, to również doskonałe miejsce na podziwianie zapierających dech w piersiach panoram. Z okien schroniska oraz z pobliskiego punktu widokowego rozciąga się widok na Kotlinę Jeleniogórską i Góry Izerskie.



W zimie, Strzecha Akademicka staje się rajem dla miłośników sportów zimowych - znajdują się tu trasy narciarskie i wyciągi, które przyciągają turystów spragnionych aktywnego wypoczynku.



3. Schronisko „Odrodzenie” – Przystanek na szczytach Karkonoszy



Schronisko Odrodzenie, położone na wysokości 1236 m n.p.m., jest jednym z najwyższych położonych i najbardziej legendarnych schronisk w Karkonoszach.



Umiejscowione na południowym grzbiecie Śląskiego Grzbietu, w pobliżu granicy polsko-czeskiej, jest popularnym punktem wędrówek dla turystów przemierzających trasę od Przełęczy Karkonoskiej w stronę Śnieżki. To wyjątkowe schronisko łączy w sobie surowy górski charakter i bogatą historię, oferując odwiedzającym prawdziwy kawałek karkonoskiej przygody.

Schronisko Odrodzenie zostało zbudowane w 1928 roku z inicjatywy niemieckiej organizacji turystycznej i początkowo funkcjonowało pod nazwą „Prinz Heinrich Baude,” na cześć księcia Henryka Pruskiego.



W czasach przedwojennych było jednym z najnowocześniejszych schronisk w Karkonoszach, ciesząc się ogromną popularnością. Jego rozległy budynek w stylu modernistycznym, od początku budził podziw.

Monumentalna konstrukcja z czerwonym dachem i przestronnymi salami gościnnymi miała być symbolem turystycznej gościnności tych gór. Po II wojnie światowej schronisko zmieniło nazwę na „Odrodzenie” i od tej pory stanowi ważny punkt na mapie polskiej turystyki górskiej.

Obecnie, wnętrza Odrodzenia utrzymane są w klasycznym, prostym stylu górskim. Drewniane wykończenia, wysokie okna oraz solidne meble tworzą przytulną atmosferę, która sprzyja odpoczynkowi po całodniowej wędrówce.



Schronisko słynie z przytulnej atmosfery i serwowania tradycyjnych, domowych posiłków. W menu znajdziemy sycące zupy, pierogi oraz karkonoskie dania regionalne.

Dodatkowo, po zmroku, turyści często zbierają się przy wspólnym ognisku, dzieląc się opowieściami o przygodach na szlaku, co czyni to miejsce wyjątkowym i przyjaznym.



W zimie, ze względu na swoje położenie, schronisko jest także popularne wśród narciarzy wędrownych i miłośników zimowych wędrówek.



4. Schronisko na Hali Szrenickiej – Przystań w sercu Karkonoszy



Schronisko na Hali Szrenickiej, to wyjątkowy punkt na mapie Karkonoszy, ulokowany na wysokości 1195 m n.p.m., w bezpośrednim sąsiedztwie Szrenicy. Miejsce jest szczególnie lubiane przez turystów, którzy po całodniowych wędrówkach szukają odpoczynku w spokojnej, górskiej atmosferze.

Położenie schroniska na szerokiej hali, otoczonej rozległymi polanami i kosodrzewiną, oferuje piękne widoki na karkonoskie szczyty i okoliczne doliny, które zmieniają się wraz z porami roku.

Historia schroniska na Hali Szrenickiej sięga końca XVIII wieku, kiedy to w 1787 roku powstała tutaj pierwsza chata pasterska, zwana Nową Śląską Budą. Pierwotnie służyła jako miejsce schronienia dla pasterzy wypasających

owce na karkonoskich polanach. W XIX wieku chata została przekształcona w gospodę, która zaczęła przyciągać turystów, oferując im gościnę w sercu Karkonoszy.



Obecne schronisko powstało na fundamentach tamtego budynku i przez lata było modernizowane, jednak zachowało swój tradycyjny, karkonoski styl, łączący w sobie prostotę i funkcjonalność.



Wnętrza schroniska emanują przytulnością - dominują w nich drewniane elementy, ozdobione regionalnymi detalami.

W przestronnych salach gościnnych unosi się ciepło i przyjemny zapach drewnianych belek oraz kominkowego dymu, co czyni idealnym miejscem na odpoczynek, zwłaszcza w zimowe dni, kiedy na zewnątrz panuje surowy, górski klimat.



Kuchnia schroniska oferuje tradycyjne, sycące posiłki. W menu znajdziemy karkonoskie specjały, w tym gęste zupy, pierogi i placki ziemniaczane. Niezwykle popularna jest także szarlotka serwowana z gorącą herbatą - idealny zestaw na zakończenie górskiej przygody. Schronisko na Hali Szrenickiej dysponuje wieloma miejscami noclegowymi, co czyni je idealnym przystankiem dla turystów, którzy

planują kilkudniowe wędrówki
po Karkonoszach.

Nocleg tutaj, to nie tylko okazja
do odpoczynku, ale również możliwość
podziwiania malowniczych widoków.

O poranku można stąd obserwować wschody
słońca nad karkonoskimi dolinami,
a wieczorem podziwiać rozgwieżdżone niebo
nad górskimi szczytami. Jesienią widoki
nabierają dodatkowego uroku, kiedy pobliskie
lasy przybierają złote i czerwone barwy.



Hala Szrenicka, to także zimowy raj dla narciarzy i snowboardzistów. W bezpośrednim sąsiedztwie schroniska znajduje się Ski Arena Szrenica, która oferuje kilka tras o różnym poziomie trudności, w tym najdłuższą trasę narciarską w Karkonoszach - Lolobrygidę. Dzięki temu schronisko to jest doskonałym wyborem dla miłośników sportów zimowych, którzy mogą tutaj zarówno odpocząć, jak i posilić się po intensywnym dniu na stoku.



5. Schronisko „Szrenica” – Wypoczynek na wysokości



Schronisko „Szrenica” zachwyca swoim położeniem i atmosferą. Ulokwane na wysokości 1362 m n.p.m., bezpośrednio pod szczytem Szrenicy, jest jednym z najwyżżej położonych schronisk w polskich Karkonoszach.

Początki Schroniska „Szrenica” sięgają 1922 r., kiedy to w tym miejscu powstał pierwszy budynek, zwany „Neue Schlesische Baude”.



Jedną z największych atrakcji Schroniska „Szrenica” jest jego położenie. Z tarasu, przed budynkiem, roztacza się imponujący widoki na panoramę Karkonoszy, Góry Izerskie i Kotlinę Jeleniogórską.



Schronisko jest doskonałą bazą wypadową na wiele karkonoskich szlaków. W jego pobliżu przebiega słynna Droga Przyjaźni Polsko-Czeskiej, prowadząca do Śnieżnych Kotłów czy źródeł Łaby. Turyści mogą także wyruszyć w kierunku Wodospadu Kamieńczyka, Trzech Świnek lub skorzystać z bardziej wymagających tras na czeską stronę Karkonoszy.

Zimą Schronisko „Szrenica” przyciąga narciarzy, dzięki bliskości stoków i tras biegowych



Oferuje komfortowe warunki zarówno dla osób szukających odpoczynku, jak i dla tych, którzy chcą spędzić czas aktywnie.

Znajdują się tutaj:

- Pokoje noclegowe – przestronne i przytulne, o różnej liczbie miejsc, dostosowane do potrzeb rodzin, grup czy indywidualnych wędrowców.
- Restauracja – serwująca domowe, górskie posiłki, które dodają energii po całym dniu wędrówki.
- Przestrzeń relaksacyjna – idealna do odpoczynku przy kubku gorącej herbaty lub kawy z widokiem na górskie krajobrazy.



Schronisko „Szrenica” jest miejscem, które łączy turystów. Wspólna przestrzeń, wieczorne rozmowy przy kominku i życzliwa obsługa tworzą niezapomniany klimat.

Wieczorami, kiedy słońce maluje niebo odcieniami pomarańcza i różu, miejsce to staje się idealnym punktem do kontemplacji natury.



6. Schronisko „Pod Łabskim Szczytem” – Wrota do magicznych Karkonoszy



Schronisko „Pod Łabskim Szczytem”, to miejsce pełne uroku i autentycznego, górskiego klimatu, które od lat przyciąga turystów swoją malowniczą lokalizacją i bogatą historią.

Położone na wysokości 1168 m n.p.m., u stóp Łabskiego Szczytu (1471 m n.p.m.), w malowniczym polodowcowym kotle, oferuje wspaniałe widoki na otaczające góry i doliny.

Historia sięga XVIII wieku, kiedy to, na jego miejscu istniała mała chata pasterska.

Jego pierwotna nazwa - Stara Śląska Buda - nawiązuje właśnie do wcześniejszego przeznaczenia. W XIX wieku stała się popularnym miejscem odpoczynku dla podróżników wędrujących przez Karkonosze.

Obecny budynek schroniska został wybudowany w 1938 roku i do dziś zachował swój tradycyjny charakter, co stanowi jedną z jego największych zalet. Czas zdaje się tutaj płynąć wolniej, a odwiedzający mogą poczuć autentyczną atmosferę górskiego schronienia.



Wnętrza schroniska urządzono w prostym, ale przytulnym stylu, z dominującymi elementami drewnianymi, które podkreślają karkonoski charakter miejsca. Schronisko dysponuje kilkoma izbami, w których można

wypocząć w ciepłe kominka, podziwiając górski krajobraz zza okien.

Jest to szczególnie urokliwe zimą, kiedy na zewnątrz szaleje wiatr, a śnieg otula wszystko dookoła. W sali jadalnej, przy drewnianych stołach, turyści mogą wymieniać się opowieściami o wędrówkach i czerpać inspirację do kolejnych wypraw.



Schronisko „Pod Łabskim Szczytem” oferuje wygodne, choć skromne pokoje, które idealnie wpisują się w ducha górskiego schroniska. W przeciwieństwie do nowoczesnych obiektów turystycznych, schronisko to stawia na autentyczność i prostotę - nie znajdziemy tu luksusów, ale za to zyskamy możliwość pełnego oderwania się od codzienności.

Schronisko „Pod Łabskim Szczytem” stanowi doskonały punkt wyjścia do wędrówek po Karkonoszach. Turyści mają stąd dostęp do licznych szlaków, które prowadzą przez malownicze doliny, górskie grzbiety oraz polodowcowe kotły.



Stąd wiedzie popularny szlak na Śnieżne Kotły, do Czarciej, na Łabski Szczyt do źródeł rzeki Łaby.



7. Schronisko „Na Przełęczy Okraj” Gościnne wrota Karkonoszy

Schronisko położone jest na granicy polsko-czeskiej, na wysokości 1046 m n.p.m., u stóp Karkonoszy. Ze względu na swoje położenie zachowało swój dziewiczy urok, a widoki na okoliczne szczyty i doliny zapierają dech w piersiach.



Historia schroniska sięga początku XX wieku, kiedy zbudowano tutaj pierwsze schronienie dla podróżnych i handlarzy przemierzających przełęcz między Polską a Czechami.

Obecny budynek stanowi klasyczną, karkonoską konstrukcję z kamienia i drewna, która zachowała wiele ze swojego historycznego uroku.



Wnętrze schroniska urządzone jest w prostym, górskim stylu, z drewnianymi ławami, stołami i kominkiem. Jadalnia, z widokiem na przełęcz i okoliczne szczyty, to miejsce, gdzie wędrowcy dzielą się swoimi przygodami i doświadczeniami z górskich wędrówek.



Schronisko „Pod Łabskim Szczytem” stanowi doskonały punkt wyjścia do wędrówek po Karkonoszach. Turyści mają stąd dostęp do licznych szlaków, które prowadzą przez malownicze doliny, górskie grzbiety oraz polodowcowe kotły.



Zimą, staje się idealną bazą wypadową dla miłośników narciarstwa biegowego. Otaczające przełęcz trasy biegowe są popularne wśród narciarzy i prowadzą przez urokliwe zakątki Karkonoszy, gwarantując spokojną i mniej uczęszczaną przestrzeń do sportowych aktywności.

8. Schronisko „Dom Śląski” – Przystanek na górkim szczycie



Schronisko „Dom Śląski,” to jedno z najbardziej znanych i rozpoznawalnych miejsc w Karkonoszach, a także jedno z najważniejszych schronisk na polskim szlaku prowadzącym na Śnieżkę.

Położone na wysokości 1400 m n.p.m., w przełęczy między Równią pod Śnieżką a Śnieżką, stanowi doskonałą bazę dla wędrowców i miejsce wytchnienia po trudach górskiej wspinaczki.



Historia schroniska sięga XVIII wieku, kiedy to na tym miejscu znajdowała się niewielka drewniana chata pasterska, będąca schronieniem dla wędrowców i pielgrzymów.

W 1806 roku rozpoczęto budowę pierwszego schroniska, które przyciągało coraz większe grupy turystów odwiedzających Karkonosze.



Obecna budowla pochodzi z 1922 roku i była świadkiem wielu historycznych wydarzeń, stając się popularnym punktem spotkań dla miłośników gór.

Pomimo zmian i modernizacji, „Dom Śląski” zachował swój klasyczny, alpejski charakter i wciąż przypomina o swojej bogatej przeszłości.

Budynek ma charakterystyczną konstrukcję z kamienia i drewna, idealnie wpisującą się w surowy górski krajobraz. Wnętrza są urządzone prosto, ale przytulnie, z drewnianymi meblami, które nadają ciepłego charakteru i sprawiają, że turyści mogą tu odpocząć w domowej atmosferze. Sercem schroniska jest przestronna jadalnia, gdzie przy dźwiękach trzaskającego ognia z kominka można rozgrzać się po dniu pełnym wyzwań na szlakach.



9. Schronisko „Kamieńczyk” – Przytulna przystań nad Wodospadem



Schronisko „Kamieńczyk” - urocze, niewielkie schronisko turystyczne, położone tuż obok czerwonego szlaku prowadzącego z centrum Szklarskiej Poręby do słynnego Wodospadu Kamieńczyka. Znajduje się na wysokości około 840 m n.p.m. i stanowi doskonałe miejsce na odpoczynek dla wędrowców podążających szlakami Karkonoskiego Parku Narodowego.

Historia schroniska sięga XIX wieku, gdy w tym miejscu znajdowała się drewniana budka, oferująca schronienie podróżnikom podążającym ku wodospadowi.

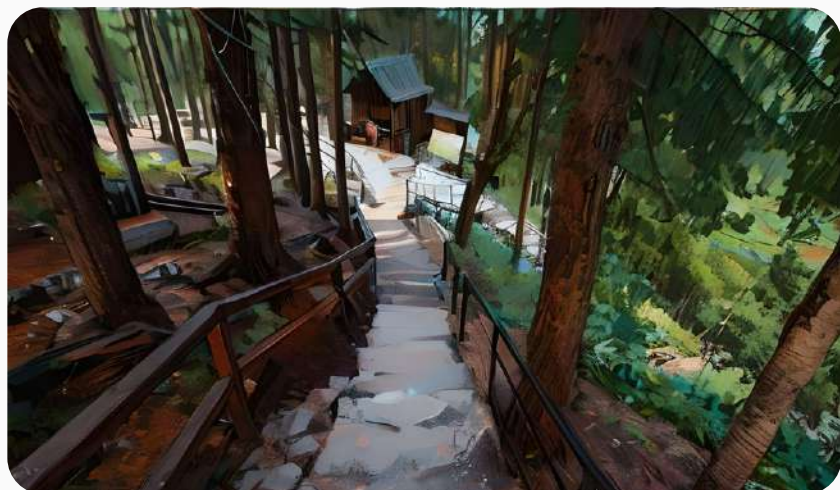


Współczesne schronisko zachowało jednak swój przytulny, górski klimat - wnętrze wypełnione jest drewnianymi detalami i regionalnymi akcentami, co dodaje miejscu swoistego uroku.



Schronisko „Kamieńczyk” nie jest duże, co czyni je jeszcze bardziej kameralnym. Składa się z niewielkiego pomieszczenia z ławami i stołami, gdzie można odpocząć po trudach wędrówki i posilić się przed dalszą drogą.

Z tarasu rozciąga się piękny widok na okoliczne drzewa i góry, a w oddali słyszać szum wodospadu, który dodaje niezwykłej atmosfery temu miejscu.



Rozdział IX Skarby architektury i historii: Zabytki Karkonoszy.

Karkonosze, to nie tylko majestatyczne góry i bogactwo przyrody, lecz także region o fascynującej historii, której świadkami są liczne zabytki rozsiane po całym terenie.

Zamki, pałace, stare schroniska, kościoły i tajemnicze wieże, które przetrwały setki lat, wciąż cieszą oko i pozwalają przenieść się w czasy dawnych władców, przemysłowców i romantycznych podróżników. Warto poznać te miejsca, które są świadectwem minionych epok i kultury regionu.

1. Zamek Chojnik – Twierdza na skale



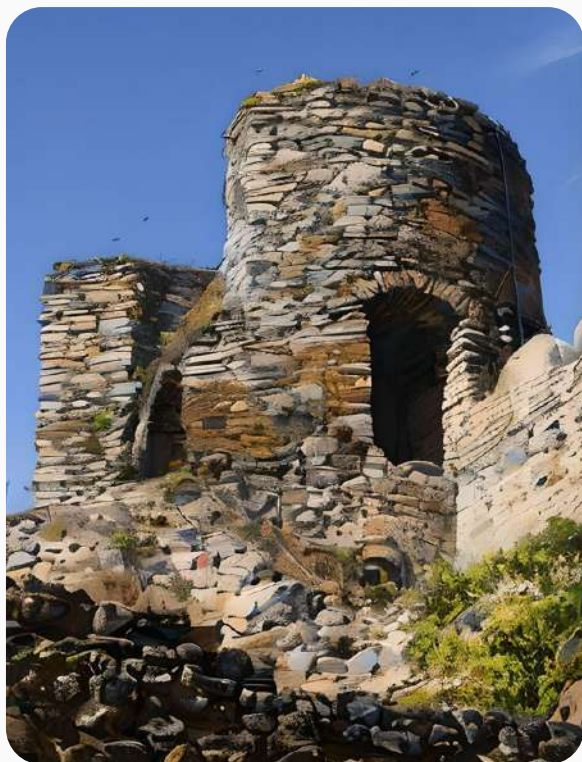
Zamek Chojnik, majestatycznie położony na granitowej skale na wysokości 627 m n.p.m., to jedna z najważniejszych historycznych pereł Karkonoszy. Znajdujący się nad Sobieszowem, w sercu Karkonoskiego Parku Narodowego, zamek ten skrywa setki lat niezwyklej historii i legend.

Jego początki sięgają XIV wieku, kiedy książę świdnicko-jaworski Bolko II Mały zdecydował o budowie twierdzy, której strategiczne położenie miało strzec przed najazdami oraz chronić ważne szlaki handlowe przebiegające przez Sudety.



Pierwsza budowla na wzgórzu Chojnik miała charakter obronny, ale z czasem, gdy właścicielami zamku zostali przedstawiciele rodu Schaffgotschów, zamek zyskał na znaczeniu jako miejsce kultury i spotkań arystokracji.

Choć twierdza Chojnik była niezdobyta przez najeźdźców, to w 1675 roku zakończyła swój okres świetności z powodu tragicznego pożaru, który wybuchł po uderzeniu pioruna i niemal całkowicie zniszczył zamek. Od tego czasu Chojnik pozostał w ruinie, jednak jego tajemnicze ruiny do dziś przyciągają turystów i miłośników historii.



Zamek Chojnik charakteryzuje się typową gotycką architekturą obronną. Otoczony wysokimi, kamiennymi murami z kilkoma basztami i wieżami, zamek rozciąga się na dwóch poziomach.

Główna wieża, z której rozpościera się widok na Kotlinę Jeleniogórską oraz pobliskie szczyty Karkonoszy, była niegdyś kluczowym punktem obserwacyjnym. Dziś jest ona dostępna dla zwiedzających, oferując niezapomniane widoki i poczucie historycznego dziedzictwa, które wciąż tu żyje.

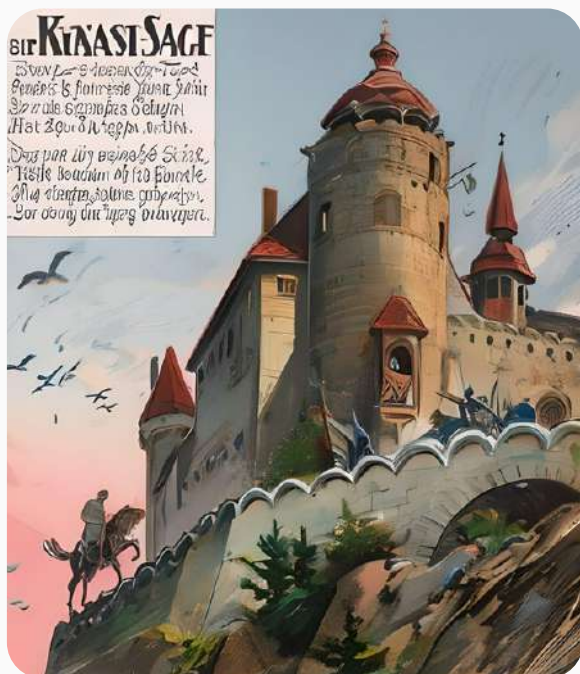


Na terenie zamku zachowały się fragmenty kaplicy oraz wewnętrzne dziedzińce, które dodają Chojnikowi klimatu dawnych czasów. W zamku działa małe muzeum, które opowiada historię twierdzy oraz zgromadziło ciekawe eksponaty, od dawnych narzędzi po reprodukcje średniowiecznych strojów i zbroi.

Nie byłoby zamku Chojnik bez jego najsłynniejszej legendy, opowieści o pięknej, lecz okrutnej Kunegundzie, córce jednego z dawnych właścicieli zamku.

Kunegunda postawiła sobie za cel poślubić jedynie rycerza, który zdoła przejechać konno po murach zamku, co w praktyce oznaczało śmiertelne wyzwanie. Wielu rycerzy próbowało, jednak wszyscy spadali z murów i ginęli w przepaści. W końcu znalazł się rycerz, któremu udało się ukończyć wyścig, jednak, zamiast oświadczyć się Kunegundzie, ze wzgardą odmówił jej ręki, ganiąc za okrucieństwo. Zhańbiona Kunegunda rzuciła się w przepaść.

Dziś, według legendy, jej duch błąka się po ruinach zamku, przynosząc przestrozę tym, którzy pozwalają, by pycha wzięła górę nad współczuciem.



Droga na zamek Chojnik to nie tylko podróż w głąb historii, ale i możliwość obcowania z dziką przyrodą. Szlak prowadzi przez malownicze lasy, w których rosną imponujące drzewa, a ścieżka miejscami przechodzi obok granitowych skał porośniętych mchem, które dodają uroku wędrowce. Turyści mogą wybrać kilka tras o różnym poziomie trudności, w tym ścieżkę czarną - tzw. „Drogę Kunegundy”, która jest bardziej wymagająca i podkreśla dramatyczność legendy związanej z zamkiem.



Zamek Chojnik, dla miłośników przygody, kultury i natury stanowi on jeden z obowiązkowych przystanków w Karkonoszach, gdzie każdy zakątek opowiada własną historię przeszłości.

2. Dolina Pałaców i Ogrodów – Perły historycznej elegancji

Dolina Pałaców i Ogrodów, to miejsce, które pozwala przenieść się w czasie, do epoki balów, wytwornych przyjęć i romantycznych spacerów wśród starannie pielęgnowanych parków.



Ta wyjątkowa, rozciągająca się na obszarze około 100 km² przestrzeń, kryje blisko 30 pałaców, zamków i rezydencji otoczonych parkami i ogrodami, które niegdyś były siedzibami arystokracji niemieckiej i pruskiej.

Obszar ten zyskała miano polskiej Doliny Loary, choć każdy pałac i park w regionie posiada swój indywidualny charakter i urok, wpisując się harmonijnie w malowniczy karkonoski krajobraz.

Pałac Wojanów – Majestat z epoki renesansu.



Pałac Wojanów, położony nad rzeką Bóbr, to klejnot w stylu renesansowym, znany ze swojej architektonicznej harmonii i bogatej historii. Zbudowany w XVII wieku, przetrwał wojny i pożary, a jego historia

wiąże się z licznymi właścicielami, w tym przedstawicielami pruskiej arystokracji.

Dziś, kompleks pałacowy Wojanów otoczony jest pięknymi ogrodami krajobrazowymi i zachwyca idealnie zachowaną architekturą. Pałac pełni obecnie funkcję hotelu i centrum konferencyjnego, a zwiedzający mogą spacerować po otaczających go ogrodach, podziwiając widok na pobliskie Karkonosze.

Pałac w Łomnicy - Oaza spokoju i tradycji.



Pałac w Łomnicy, to jeden z najbardziej charakterystycznych obiektów Doliny Pałaców i Ogrodów. Znany ze swojego sielskiego, niemal rustykalnego klimatu, otoczony jest parkiem w stylu angielskim.

Powstał w XVIII wieku i przez lata był ośrodkiem życia towarzyskiego i kulturalnego.

Dziś Pałac Łomnica, wraz z przylegającymi zabudowaniami folwarcznymi, funkcjonuje jako centrum kultury regionalnej. Mieści się tu muzeum, które przybliży zwiedzającym historię Dolnego Śląska oraz tradycyjna restauracja, serwująca regionalne przysmaki. Oprócz historycznego wnętrza, zwiedzający mogą spacerować po malowniczym parku, który jest pełen kwitnących latem kwiatów i starodrzewia.

Zamek w Karpnikach – Średniowieczna elegancja



Niezwykłe romantyczny, neogotycki zamek, który w XIX wieku przeszedł

przebudowę w stylu angielskiego gotyku Tudorów. Znajdujący się w dolinie rzeki Łomnica, otoczony jest fosą, a jego wieże i kamienne mury wspaniale komponują się z okoliczną przyrodą. Zamek Karpniki był rezydencją królewską i letnim pałacem rodu Hohenzollernów.

Dziś jest dostępny dla gości jako luksusowy hotel, a jego wnętrza zachowują autentyczny klimat epoki. Warto również zwiedzić przyległy park krajobrazowy, gdzie malownicze aleje prowadzą do punktów widokowych na góry.

Pałac Paulinum – Duch secesji.



Położony w Jeleniej Górze, na wzgórzu, pałac Paulinum wyróżnia się oryginalnym stylem secesyjnym i widokami na panoramę Karkonoszy. Budynek z XIX wieku został zaprojektowany przez niemieckich architektów na zamówienie rodziny von Kramsta, a jego wnętrza zdobią bogate witraże, rzeźby i eleganckie, drewniane zdobienia.

Paulinum jest dziś ekskluzywnym hotelem, w którym zachowane są liczne elementy secesyjnego wystroju. Zamek otoczony jest parkiem, który dzięki wielopoziomowej kompozycji ogrodowej sprawia wrażenie niemal zaczarowanego miejsca, pełnego starych drzew, zacisznych alejek i romantycznych zakątków.

Pałac Staniszków – Rezydencja pośród kwiatów



Pałac Staniszków to XVIII-wieczna rezydencja, położona w sąsiedztwie stawów i ogrodów przypominających francuskie parki. Znajduje się tutaj również urokliwa kaplica, która podkreśla dostojny charakter tego miejsca.

Dziś pałac ten pełni funkcję hotelu, spa oraz ośrodka artystycznego, w którym organizowane są wystawy i koncerty. Goście mogą podziwiać eleganckie wnętrza oraz wypoczywać w przestronnych ogrodach, gdzie wiosną i latem kwitnie niezliczona ilość kwiatów.

Pałac Myslakowice – Zamek z widokiem na Śnieżkę



Położony blisko Śnieżki, pałac Myslakowice, to dawny pałac letni pruskiej rodziny królewskiej, przebudowany w stylu klasycystycznym.

Znajduje się w otoczeniu rozległego parku krajobrazowego, a jego wnętrza ozdobione są rzeźbami i malowidłami. Pałac Mysłakowice, to także świadek licznych wydarzeń historycznych i przemian, jakie miały miejsce na Dolnym Śląsku.

Dziś pałac pełni funkcję placówki oświatowej, a teren wokół budynku jest doskonałym miejscem na rodzinne spacer.

3. Zamek Księcia Henryka – Widok na Karkonosze.



Zamek Księcia Henryka, to malowniczo położona budowla na Wzgórzach Łomnickich, niedaleko Stanisłowa.

Choć zamek przypomina średniowieczną twierdzę, jest stosunkowo młody - został wzniesiony w XIX wieku, jako romantyczna wieża widokowa, przez Księcia Henryka von Reuss, właściciela okolicznych dóbr.



Położony blisko Śnieżki, pałac Mysłakowice, to dawny pałac letni pruskiej rodziny królewskiej, przebudowany w stylu klasycystycznym.

Położony jest na wysokości około 560 metrów n.p.m., co czyni go idealnym punktem widokowym na Kotlinę Jeleniogórską, Karkonosze, a także pobliskie Rudawy Janowickie.

Został zbudowany w latach 1806–1808, zgodnie z modą na styl romantyczny, która dominowała w Europie tamtego czasu.

Jego architektura odzwierciedla charakterystyczne elementy tego stylu - przypomina małą, gotycką fortecę, z wieżami, blankami oraz oknami w stylu średniowiecznym. Wewnątrz, znajduje się spiralna klatka schodowa, która prowadzi na taras widokowy, skąd rozpościera się wspaniały widok na okoliczne pasma górskie. Zamek jest zbudowany z kamienia, a jego ciemna fasada doskonale wpisuje się w górski krajobraz, sprawiając wrażenie tajemniczości i surowości.



Książę Henryk von Reuss zlecił budowę zamku jako miejsca, gdzie mógł cieszyć się urokami przyrody, podziwiać widoki i zapraszać gości na pikniki oraz spotkania

towarzyskie. Prawdopodobnie w tamtych czasach znajdowały się tutaj eleganckie pokoje gościnne oraz tarasy, na których można było podziwiać malowniczy widok na rozległą kotlinę oraz pasma górskie Karkonoszy.

Główną atrakcją zamku jest jego taras widokowy, skąd rozciąga się wyjątkowy panoramiczny widok na Karkonosze, Kotlinę Jeleniogórską, Rudawy Janowickie i Góry Izerskie. Można podziwiać Śnieżkę, Szrenicę oraz Równię pod Śnieżką, które tworzą charakterystyczny dla tych terenów krajobraz górski.

Wielu turystów przybywa tu właśnie po to, by w pełni nacieszyć się przestrzenią i ciszą, a także uchwycić piękno górskich widoków w obiektywie aparatu.



4. Kościoły i kaplice – Zabytki sakralne Karkonoszy.

Karkonosze kryją liczne, malownicze zabytki sakralne, które od wieków stanowią, nie tylko miejsca kultu, ale także niezwykle pomniki architektury, będące świadkami historii i tradycji regionu. Wysokogórskie krajobrazy okalają zarówno monumentalne kościoły, jak i skromniejsze, urokliwe kapliczki, które wspólnie tworzą fascynującą mozaikę duchowości, sztuki i rzemiosła.

Świątynia Wang - Norweska perła w Karpaczu



Świątynia Wang, położona w Karpaczu, na wysokości 885 m n.p.m., jest jednym z najcenniejszych zabytków drewnianej architektury sakralnej w Polsce i prawdziwa perła Karkonoszy. Wyjątkowa nie tylko ze względu na swoje pochodzenie, ale także piękno i precyzję konstrukcji, świątynia przyciąga turystów z całego świata, zachwycając zarówno swoim urokiem, jak i niezwykłą historią.



Świątynia Wang, znana również jako Kościół Górski Naszego Zbawiciela, pochodzi z XII wieku i została zbudowana w Norwegii, w miejscowości Vang, od której wzięła swoją nazwę. Jest to przykład tzw. stavkirke, czyli drewnianego kościoła klepkowego, charakterystycznego dla Norwegii. Konstrukcja została wykonana bez użycia gwoździ - elementy drewniane łączono przy pomocy specjalnych złączy ciesielskich, co sprawia, że jest to nie tylko arcydzieło sakralne, ale i mistrzowski przykład dawnych technik budowlanych.

Na początku XIX wieku kościółek w Vang był przeznaczony do rozbiórki. Dzięki staraniom norweskiego malarza Johana Christiana Dahla, świątynię uratowano, a następnie zakupiono i przewieziono do Karpacza na zlecenie pruskiego króla Fryderyka Wilhelma IV. W 1844 roku świątynię poświęcono, nadając jej nowe życie w Karkonoszach, gdzie stoi po dziś dzień, urzekając wyjątkową urodą i symboliką.

Świątynia Wang wyróżnia się prostą, ale elegancką konstrukcją z drewna sosnowego, która świetnie wpisuje się w górski krajobraz. Jej forma charakteryzuje się zdobieniami w stylu wikingów - na rzeźbionych detalach

można dostrzec motywy roślinne, zwierzęce i symbolikę nordycką. Na szczególną uwagę zasługują smocze głowy na dachu świątyni, które według nordyckiej tradycji miały odstraszać złe duchy.



Wnętrze kościoła jest skromne, ale pełne charakterystycznych zdobień. Kolumny i łuki w stylu romańskim podtrzymują całą konstrukcję, a na ołtarzu widnieje drewniana figura Jezusa Chrystusa, który jest centralnym punktem świątyni.

Ławki i podłoga wykonane są z ciemnego drewna, co nadaje wnętrzu surowy, ale zarazem ciepły charakter. Uroku dodaje również światło, które wpada przez małe okna i tworzy atmosferę spokoju i wyciszenia, idealną dla miejsca modlitwy i kontemplacji.



Położenie świątyni w sercu Karkonoszy, na tle lasów i górskich stoków, sprawia, że jej widok jest absolutnie niezapomniany. Kotlina Jeleniogórska oraz majestatyczne Karkonosze, które rozciągają się w tle, tworzą malowniczy krajobraz, jakby żywcem przeniesiony z norweskich fiordów. Turyści przybywający do Wang, często podkreślają, że to połączenie architektury z naturą dodaje całemu miejscu mistycznego charakteru.



W bliskim sąsiedztwie świątyni znajduje się również urokliwy cmentarz, na którym pochowano wiele osób zasłużonych dla Karkonoszy, a także tablica pamiątkowa poświęcona Tadeuszowi Różewiczowi, wybitnemu polskiemu poecie, który darzył to miejsce szczególnym sentymentem.



Świątynia Wang jest ewangelickim kościołem parafialnym, ale od lat stanowi miejsce otwarte dla osób różnych wyznań i kultur.

Wielu odwiedzających przyjeżdża tu, nie tylko dla samej architektury, ale również po to, by poczuć ducha norweskiej historii w sercu Karkonoszy.

W świątyni odbywają się koncerty muzyki klasycznej, które wprowadzają dodatkowy, mistyczny wymiar do tego miejsca. Dzięki połączeniu wpływów nordyckich i lokalnych oraz otwartości na inne religie i narodowości, Wang stał się symbolem jedności i dialogu międzykulturowego.



Kaplica Świętej Anny - Mistyczny zakątek na Grabowcu



Ukryta wśród karkonoskich lasów, kaplica św. Anny na Grabowcu, to jedno z najstarszych miejsc kultu w regionie, znane ze źródła uznawanego za cudowne.

Zbudowana na początku XVIII wieku, kaplica przyciąga pielgrzymów, którzy przybywają tutaj w poszukiwaniu zdrowia i duchowego wzmocnienia. Skromne wnętrze oraz drewniane wyposażenie nadają jej wyjątkowy, prosty klimat. Legenda głosi, że woda ze źródła leczącego przy kaplicy posiada właściwości uzdrawiające, co sprawia, że miejsce to, jest nie tylko duchowym przystankiem, ale również symbolem nadziei.

Kaplica św. Wawrzyńca na Śnieżce



Kaplica św. Wawrzyńca, znajdująca się na samym szczycie Śnieżki i jest jedną z najwyższej położonych świątyń w Polsce.

Zbudowana w XVII wieku, z inicjatywy hrabiego Krzysztofa Schaffgotscha, pełniła dawniej funkcję kościoła granicznego dla mieszkańców okolicznych terenów Czech i Śląska.

Obecnie jest celem pielgrzymek oraz miejscem wyjątkowych nabożeństw. Kamienna konstrukcja kaplicy, surowa i prosta, idealnie współgra z surowością najwyższego szczytu Karkonoszy.

Kaplica św. Wawrzyńca upamiętnia także liczne ofiary, które poniosły śmierć w górach.

Kościół w Miłkowie



Kościół św. Jadwigi w Miłkowie, zbudowany w XVI wieku, jest wyjątkowym zabytkiem sakralnym o bogatej historii.

Świątynia wyróżnia się późnogotyckimi elementami architektury oraz barokowymi ozdobami,

a jej wnętrze zdobią freski i polichromie przedstawiające sceny biblijne. Jednym z najciekawszych elementów jest ozdobna ambona oraz zabytkowe, drewniane organy.

Kościół ten przyciąga zarówno mieszkańców, jak i turystów, którzy pragną poczuć atmosferę dawnych epok.

Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szklarskiej Porębie



Ten neogotycki kościół, wzniesiony na początku XX wieku, urzeka swym smukłym kształtem i witrażami, które rozświetlają wnętrze w kolorowych odcieniach.

Charakterystyczną cechą kościoła są ceglane ściany oraz wieża, która góruje nad miastem. Wnętrze zdobią detale architektoniczne w stylu neogotyckim, a także drewniany ołtarz i liczne obrazy sakralne. Kościół stanowi nie tylko miejsce modlitwy, ale także ważny punkt turystyczny, odwiedzany przez osoby chcące podziwiać sztukę sakralną.

Rozdział X. Zimowe oblicze Karkonoszy - W krainie lodu i śniegu

Zima to magiczny czas w Karkonoszach, kiedy góry odsłaniają swoją surową i nieco tajemniczą stronę. Każdy zakręt na szlaku, każdy widok z ośnieżonego grzbietu pozwala poczuć się jak w bajkowej krainie lodu.



Góry zmieniają się nie do poznania. Kiedy pierwszy śnieg pokrywa wierzchołki, a lodowate powietrze wypełnia doliny, Karkonosze przybierają zupełnie nową, zimową szatę.

Ta pora roku, choć mroźna i surowa, otwiera zupełnie nowe możliwości odkrywania gór, od majestatycznych, białych krajobrazów, po zimowe szlaki i lodowe wodospady, które zdają się przenosić turystów do bajkowego świata.



Popularne trasy, takie jak podejście na Śnieżkę, Przełęcz Karkonoską czy Wielki Szyszak, zamieniają się w ośnieżone, magiczne ścieżki, a karkonoskie grzbiety zasypane śniegiem tworzą niemal niezemską scenerię.



Śnieżne zaspy, zdradliwe nawisy, przymrożone kosodrzewiny - każdy krok na karkonoskich trasach to zimowa przygoda, która wymaga odpowiedniego przygotowania, ale oferuje niezapomniane widoki i poczucie spełnienia.



Zimą wyjątkowo polecane są szlaki o nieco łagodniejszym nachyleniu, np. spacer wokół Kotła Małego Stawu do Samotni czy wędrowka z Karpacza na Przełęcz Okraj. Trasy te zimą pokrywają się bielą i są bezpieczniejsze dla początkujących, jednak nadal oferują fantastyczne, zimowe panoramy.



Dla jednych to czas aktywności sportowej,
dla innych - spokojnych spacerów w śnieżnym
krajobrazie, a dla wszystkich - czas odkrywania
zimowej natury Karkonoszy i magii,
jaką oferują w miesiącach, gdy świat na górze
przystraja się w biały płaszcz.



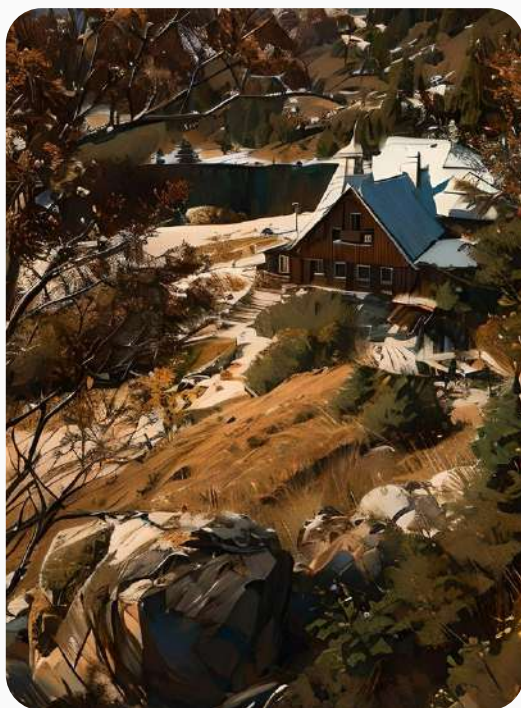
Zakończenie - Na szlaku magicznych wspomnień

Podróż przez Karkonosze, to nie tylko wędrowka po pięknych krajobrazach, to także zanurzenie się w magii miejsca, które przetrwało wieki, niosąc historie dawnych wędrowców, pasterzy i legendarnych postaci.



Każdy krok na karkonoskich szlakach przybliża nas do tajemnic, które kryją się wśród kamiennych formacji, górskich jezior i pradawnych lasów.

Odkrywaliśmy niezwykle miejsca, które przyciągają turystów z całego świata - majestatyczne wodospady, legendarne zamki i urokliwe schroniska, w których czas zdaje się płynąć wolniej.

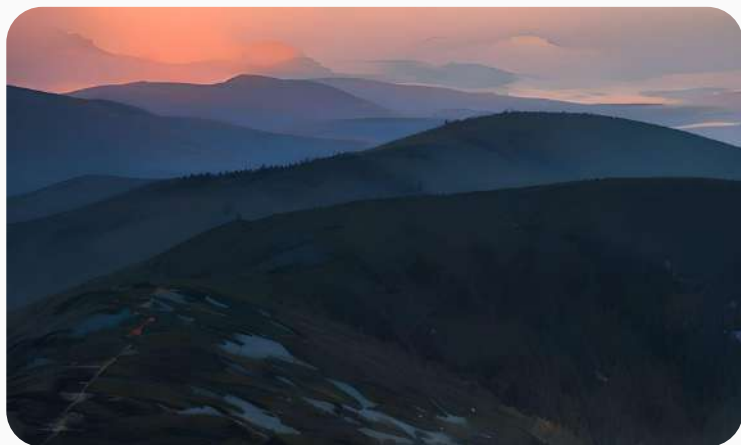


Zakończenie tej podróży, to jednocześnie zaproszenie do powrotu.

Karkonosze są magiczne o każdej porze roku i zawsze zaskakują nowymi barwami, zmieniającymi się w zależności od sezonu i pogody.

To góry, które warto odwiedzać wielokrotnie. Latem, gdy kwitną łąki i kosodrzewiny, zimą, gdy zamieniają się w bajkową krainę śniegu i jesienią, gdy czerwienie i złocienie malują stoki i doliny.

Każdy powrót to nowa opowieść, nowe wspomnienia i nowa perspektywa.



Zabierzcie ze sobą te wspomnienia z Karkonoszy i pozwólcie, by były inspiracją do dalszych wędrówek.

Każda podróż wzbogaca, a każda góra, dolina czy las przypominają, jak piękny i różnorodny jest świat natury.

Wracajcie na karkonoskie szlaki - po nowe przygody, chwilę spokoju i spotkanie z duchami przeszłości, które wciąż szepczą wśród skał i drzew...